

Wierzyciel - porywacz Bombkowy interes Kup pan ikonę Kwadratowe koło Fortuny

Tygodnik społeczny ■ Rok 20 ■ Nr 1064 ■ 28 sierpnia 1992 r. ■ 2500 zł

RADIOBUDZIK dla BERNADETTY i KRZYSZTOFA ŁUKASIEWICZÓW z Głogowa

Gramy o... FOTOAPARAT

Rozwiązanie konkursu sprzed dwóch tygodni brzmi:

1) Zespół „GA GA” z Jawora. 2) Do Przemkowa. 3) „Tivoli”. RADIOBUDZIK wylosowali BERNADETTA i KRZYSZTOF ŁUKASIEWICZOWIE z Głogowa, ul. Obrońców Pokoju 16/13. Gratulujemy! Po nagrodę prosimy zgłosić się w redakcji, w godz. 10-15. Oto 54. seria pytań:

1) W jakich miejscowościach naszego województwa przebywał prymas kardynał Józef Glemp?

2) Kiedy zawieszono strajk w KGHM „Polska Miedź” S.A.?

3) Skąd pochodzi siostra Anna?

Na odpowiedzi opatrzone kuponem czekamy do 5 września br. Nasz adres: Redakcja „Konkretów”, pl. Chopina 2, 59-220 Legnica 2, skr. poczt. 145.

Gramy o...
FOTOAPARAT

kupon

AGROHANDEL
Jawor, ul. Kuziennicza 2
tel. 23-09

Sprzedaję części zamiennych:

- Łożyska i pierścienie
- Paski klinowe i akcesoria
- Akumulatory ładowane
- Artykuły śrubowe
- Części zamienne do ciągników C-330, C-360, C-385, MF.
- Części zamienne do maszyn rolniczych:
 - kombajn „BIZON” i prasa Z-224, Z-230
 - kombajn „NEPTUN” i kopaczka do ziemniaków
 - kultywator, pług - lemiesz po 56.000.-

Zapraszamy również do naszego sklepu
w Wądrożu Wlk. nr 245, tel. 360.

45-g Sz

ZEP - ARGO

Pośrednik kanadyjskiej firmy D.S.C. oferuje

- » URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
- » AUTOALARMY (PRESTIGE, SUPRALARM)
(gwarancja do 3 lat)
- » Blokada skrzyni biegów MUL-T-LOCK
Zapewniamy autoryzowany montaż
Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46
ZAPRASZAMY od 9 do 16

070-gM

Strajk zawieszony !

Czterozdaniowy protokół uzgodnień podpisało dwadzieścia osób. Z późniejszych, publicznych komentarzy, oświadczeń i komunikatów można odnieść wrażenie, że każdy z sygnatariuszy podpisał co innego. Te różnice w opiniach całkowicie zdezorientowały załogę KGHM, która nie potrafi jednoznacznie powiedzieć, czym zakończył się strajk.



Fot. Wincenty Kołodziejski

Z bliska i z daleka

- Mimo sezonu letniego na Gieldzie Papierów Wartościowych poszły w górę notowania aż ośmiu spółek.
- W ciągu siedmiu miesięcy br. odnotowaliśmy dodatnie saldo w handlu zagranicznym.
- Na zlecenie Ministerstwa Zdrowia zostanie przebadanych 2 tys. osób zamieszkujących okolice masztu w Gąbinie.
- Na Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy przyjechało 300 reprezentantów środowisk i skupisk polskich z całego świata.
- Agencja Rynku Rolnego zakupi za granicą 500 tys. ton zbóż na rezerwy państwowe.
- Na wniosek ministra spraw zagranicznych premier Hanna Suchocka odwołała trzech podsekretarzy stanu w tym resorcie.
- Utworzenie państwowej rezerwy zbóż z zapasów krajowych i uregulowania cenowych domaga się w liście do premier Suchockiej Janusz Maksymiuk, przewodniczący Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.
- Rzecznik praw obywatelskich stwierdził, że wydając 14 kwietnia br. rozporządzenie o warunkach i sposobie organizowania nauki religii w szkołach publicznych, minister edukacji naruszył aż cztery przepisy konstytucji i co najmniej pięć ustaw.
- Minister Jacek Kuroń podpisał rozporządzenie uchylające wprowadzony 1 czerwca br. przepis ograniczający prawa do pobierania zasiłku rodzinnego.
- Ponad połowa polskich rodzin w pierwszym kwartale br. dysponowała mniej, niż milionem złotych na osobę miesięcznie, a 15 proc. - kwotą mniejszą, niż 0,5 mln.
- Wg CBOS strajkujące załogi popiera większość społeczeństwa, ale tylko 25 proc. wzięłoby udział w strajku solidarnościowym.
- FIAT nie zamierza wycofywać się z umowy przejścia FSM mimo trwającego strajku.
- Romulad Szeremietiew przyznał, że podczas sprawowania funkcji ministra w rządzie Jana Olszewskiego podpisał kilkadziesiąt wniosków o założenie podsluch.
- 600 tys. ECU czyli ponad 11 mld złotych przeznaczy w tym roku Wspólnota Europejska na zwalczanie narkomanii w Polsce.
- Polskie MSW opowiada się za wprowadzeniem wiz turystycznych lub zaproszeń dla obywateli Rumunii.
- Na Wołyniu odbyła się ekshumacja 250 zwłok Polaków zamordowanych przez UPA w 1943 roku.
- Wściekle zwierzęta na Dolnym Śląsku coraz częściej atakują ludzi.
- Włoski koncern "Eni" zamierza włączyć się w opracowanie projektu rozwoju województwa legnickiego.
- Wysza Szkoła Zarządzania w Legnicy przyjmuje studentów bez egzaminów wstępnych, ale koszt studiowania jednego modułu (2,5 miesiąca nauki) wyniesie będzie 1,8 mln złotych.
- 3-5 września w teatrze letnim w Legnicy odbędą się targi budownictwa ekologicznego.
- 15 września minie 100 lat od chwili konsekracji głogowskiej synagogi. Przed wojną 30 proc. mieszkańców miasta stanowili Żydzi.
- Liczbę nałogowych alkoholików w Legnicy ocenia się na ponad 5 tys. osób.
- Jaworski "Agromet" winien jest Zakładowi Energetycznemu 2,2 mld zł.
- Najwyższa Izba Kontroli przeprowadzi kontrolę w Legnickiej Izbie Skarbowej.

Pani
IRENIE NALEWAJEK
wyrazi głębokiego współczucia
z powodu tragicznej śmierci
Męża

składają: Zawadzcy 1354-g

Miedziowe wieści

- Spadają notowania miedzi na londyńskiej giełdzie. 24 bm. za tonę Cu płacono w transakcjach natychmiastowych 1287 £. Średnia cena sierpnia - 1304,94 £/t, średnia br. - 1256,88 £/t, średnia 1991 r. - 1319,65 £/t.
- Mimo strajku, niemal bez przerwy trwały prace przy budowie instalacji odsiarczującej gazy "Solinox" w HM "Legnica". Stoją już kolumny. Obecnie zachodnoniemiecka firma Braun przystąpiła do wykładania ich ścianek wewnętrzych specjalną powłoką chemoodporną. Zgodnie z planem oddanie instalacji do użytku ma nastąpić w końcu I kwartału 1993 r.
- Spód hałdy żużlowej przy hucie "Legnica" wypływa potok, który wpada do Kaczawy. Rozpoczynają się prace nad budową systemu rowów, rurociągów i przepompowni, który skieruje ten potok

Czarwona rćć

We wtorek - 25 sierpnia - przed Sądem Rejonowym w Legnicy rozpoczęła się rozprawa przeciwko podejrzanym o handel tzw. czerwona rćć.

Akt oskarżenia zarzuca im, że w okresie od września do listopada 1991 roku gromadzili, przechowywali i przewozili 30 kg rćć metalicznej i 7 kg tlenku noszącego właśnie tę głośną nazwę.

Wartość kradzionego metalu szacowana jest na 11 milionów 305 tysięcy złotych, ale akt oskarżenia podkreśla też, że działalność grupy stwarzała poważne niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia i zdrowia. Polskie prawo przewiduje w takich wypadkach karę pozbawienia wolności do lat 5.

Przed sądem stanęło 3 obywateli Ukrainy oraz polski policjant. Był on członkiem kierownictwa wydziału operacyjno-rozpoznawczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy.

(plw)

Powiało grozą

25 bm. ok. godz. 2 w nocy wybuchł pożar w piwnicach przy ul. Śląskiej w Legnicy. Z powodu dużego zadymienia i niebezpieczeństwa wybuchu gazu straż pożarna zdecydowała się ewakuować ok. 150 mieszkańców budynku. Po ugaszeniu ognia i zabezpieczeniu instalacji gazowej przed godz. 6.00 ewakuowani wrócili do domów. Ofiar w ludziach, na szczęście, nie było.

(ch)

Przysłona zero



Fot. Wincenty Kołodziejski
Ulicą 22 Lipca w Prochowicach każdy trafi do nieba.

Drożej

Od nowego roku szkolnego droższe pobyty dzieci w przedszkolach. Wysokość podwyżek zależy od kosztów żywności. Opłaty będą weryfikowane, zależnie od zmian zachodzących na rynku.

(pyr)

Moczulski w Legnicy

W najbliższą sobotę o 18 w Klubie Nauczyciela przy ul. Jordana odbędzie się spotkanie z szefem Konfederacji Polskiej Niepodległej Leszkiem Moczulskim i posłem jeleniogórskim - legnickim Krzysztofem Błajczkiem.

(maw)

Nowy dyrektor

Od poniedziałku Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny ma nowego dyrektora. Stanowisko to objął dotychczasowy szef jaworskiego muzeum - Zbigniew Kraska.

(szp)

Renesansowe odkrycia

Praktykanci w krakowskiej ASP podczas prac konserwacyjnych w Kurowie i Kondratowie odkryli w tamtejszych kościołach fragmenty malowideł posiadających renesansowe i gotyckie cechy. Przedstawiają one sceny z drogi krzyżowej. Studenci dokończą swoją pracę za rok, gdy znowu przyjadą na praktykę w legnickie.

(szp)

Dla muzyków

Legnickie Liceum Muzyczne jeszcze w tym roku powinno być przeniesione do Akademii Rycerskiej. Wiceprezydent Koszka zdołał przekonać ministerialnych urzędników do "wysupłania" 1,5 miliarda złotych na dokończenie remontu skrzydła przeznaczonego na szkołę. Teraz czekamy aż pieniądze dotrą do Legnicy.

(masz)

Rosną renty

Od 1 września najniższe emerytury, renta rodzinna i renta inwalidzka I i II grupy wyniosą 927.500 zł. Najniższa renta inwalidzka dla inwalidów III grupy wzrośnie do 715.500 zł. Natomiast renta inwalidzka I i II grupy przyznane na podstawie ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wyniosą 1.113.000 zł, w przypadku III grupy inwalidzkiej 858.600 zł. Bez zmian pozostają dodatki pielęgnacyjne, kombatanckie, z tytułu tajnego nauczania, dla sieroty zupełnej i pogrzebowe. Podwyżki dotyczą wyłącznie świadczeń najniższych i pamiętać trzeba, że są to stawki brutto, a więc trzeba się liczyć z pomniejszeniem ich o kwotę zaliczki na podatek dochodowy.

Od września do listopada zasiłek wychowawczy wyniesie 561.000 zł, a dla osób samotnie wychowujących dzieci 895.000 zł.

Bez zmian pozostaje zasiłek rodzinny - 167.000 zł, pielęgnacyjny - 242.600 zł, na każdą uprawnioną osobę i zasiłek porodowy - 291.200 zł.

Festyn

Chocianowski Ośrodek Kultury zaprasza dzieci na festyn, który odbędzie się 29.08 o 11 w Parku Miejskim. W programie gry i zabawy.

Kłopoty z wodą

Już od dłuższego czasu trwają próby rozwiązania problemów wodno-kanalizacyjnych w Głogowie. Gospodarze miasta mają już firmę, która podjęłaby się budowy nowoczesnej oczyszczalni ścieków. Jest nią amerykańska Future Water Technology. Jedynym problemem jest stanowisko Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, który nie chce przekazać na tę inwestycję kilkunastu miliardów, motywując to zbyt niską kosztownością budowy.

Czekając na decyzję w Warszawie, głogowianie remontują za kilka miliardów starą oczyszczalnię. Rozwiąże to problem ścieków na jakiś czas.

(szp)

Nie kojarzyć

Informujemy, że zdjęcie do artykułu "O jedno piwo za dużo" (na str. 3 "Konkretów" z ubiegłego tygodnia) zostało zrobione w Szczecinie i jakiegokolwiek kojarzenie osób przedstawionych na tym zdjęciu z osobami zamieszkającymi w Legnicy jest nieporozumieniem.

Sprostowanie

Do informacji pt. "Tańsze żony" ("Konkrety" z ubiegłego tygodnia) wkradła się nieścisłość. Podaliśmy wysokość dochodów, która jakoby zwalniała od opłaty za sporządzenie aktu małżeństwa.

Ustawa zwalnia od takiej opłaty osoby, "których stan ubóstwa jest niewątpliwie znany" USC, w szczególności osoby "korzystające z pomocy społecznej". Przepraszamy.

W dziesiątą rocznicę tragedii

W najbliższą niedzielę - 30 sierpnia w Lubinie odbędzie się uroczystość odsłonięcia Pomnika Ofiar Lubina '82. W tym roku mija dziesiąta rocznica tragicznej śmierci trzech mieszkańców miasta, którzy zginęli od milicjnych kul. IV Krajowy Zjazd Delegatów "Solidarności" podjął uchwałę, na mocy której właśnie w Lubinie odbędą się centralne obchody dwunastej rocznicy powstania związku i podpisania porozumienia w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Uroczystości nabiorą tym samym jeszcze większej rangi.

Przewiduje się, że w tym dniu przybędą do Lubina delegacje 38 regionów "Solidarności", a lista honorowych gości zawiera sto nazwisk.

Prezydent Lech Wałęsa, do chwili pisania tej informacji, nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji.

Uroczystości rozpoczyna się o godz. 12, a samo odsłonięcie pomnika nastąpi podczas mszy św., której początek zaplanowano na 14. Konselebrował ją będzie kardynał Henryk Gulbinowicz.

Przypomnijmy, że autorem projektu pomnika jest Zbigniew Frąckiewicz. Stanowią go ogromne glazy i wkomponowane pomiędzy nie krzyże.

(plw)

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów, Zbigniew Flondro, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kołodziejski (fotoreporter), Czesław Pańczuk (red. nac.), Elżbieta Pomorska, Karol Rutski (red. tech.), Mirosław Szczepiorski, Marek Szpyra, Agnieszka Szydłowska (sekr. red.), Maciej Zalewski (zast. sekr. red.). **STALE WSPÓŁPRACUJĄ:** Grzegorz Chmielowski, Piotr Krzyżanowski (fotoreporter), Bogusława Machowska, Katarzyna Pfeiffer, Grzegorz Szczepaniak, Jadwiga Wardach. **ADRES REDAKCJI:** 59-220 Legnica, pl. Chopina 2, sk. poczt. 145. **TELEFON:** 0782624 red. PL, telefaks 241-46. **TELEFONY:** red. nac. 241-46, sekr. red. 299-25, zast. sekr. red. 241-49, publiczność 939179-159-131; wspólnicy: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety" - sp. z o.o. 59-220 Legnica 2, pl. Chopina 2, sk. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 0782624 red. PL, telefaks 241-46. **Konto bankowe:** Bank Spółdzielczy w Legnicy nr 10, kwartał 32.500 zł, półroczna 65.000 zł, roczna 130.000 zł. **Wpłaty prosimy adresować:** Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki 50-950 Wrocław 2, ul. Hubska 4/16, nr konta NBP I Oddział we Wrocławiu 43015-4271-139-11. **Informacji o prenumeracie udziela oddział PUPiK "RUCH".** Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictwo, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. **Prenumerata jest droższa od krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy.** **Komputerowe łamanie i skład:** Beata Gwizdała, Irena Makiej, Halina Miecznikowska, Ewa Paszkiewicz - WUS Legnica. **Korekta:** Stanisław Dzikowski. **Druk:** Norpol-Press, Wrocław, ul. Zmigrodzka 107.

Nieodparty pociąg do... kierownicy

Jan Roszak

3 sierpnia patrol żandarmerii Północnej Grupy Wojsk Federacji Rosyjskiej podjechał uazem pod Komendę Rejonową Policji w Legnicy. Rosjanie mieli uzgodnić kilka spraw z polskimi funkcjonariuszami. Wizyta zajęła im około godziny. Przed budynkiem znaleźli się ponownie około dwudziestej pierwszej. Uaza nie było. Natychmiast powiadomiono polskie i rosyjskie służby.

Kilkanaście minut po północy rosyjski patrol zatrzymał uazę na drodze do Złotoryi, jechał w stronę Legnicy. Na widok żandarmerii zatrzymał się. Rosjanie wylegitymowali kierującego skradzionym pojazdem. Okazał się nim ich ziomek - Jurij Sz. Mężczyznę zatrzymano i przewieziono do rosyjskiej komendatury. Tu przesłuchano go po raz pierwszy. Następnego dnia Jurij Sz. trafił pod eskortą do legnickich policjantów.

Już podczas pierwszego przesłuchania Rosjanin sprawiał wrażenie człowieka chorego. Miał wyraźne trudności z oddy-

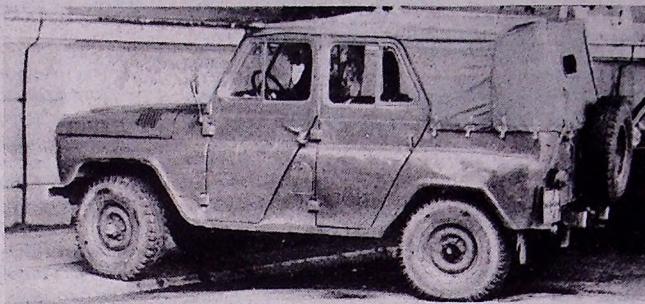
chaniem, poccił się, miał podwyższoną temperaturę. Przy sprawdzaniu tożsamości stwierdził, że otrzymał medal uznania za akcję w Czarnobylu. Tam zachorował na typowe dolegliwości choroby popromiennej. Leczył się, ale jest to bardzo kosztowna kuracja. Zastrzyki, jakie musi kupować kosztują 800 dolarów. Pozostając w Rosji nigdy nie zarobiłby na nie, dlatego przyjechał do Polski.

Zaproszenie otrzymał od przypadkowo poznanej kobiety. Nie zamierzał u niej mieszkać, przyjechał do pracy. Od listopada ubiegłego roku przebywał w Polsce. Chodził po wsiach i pytał, czy nie potrzebuje kogoś do pomocy. Robi wszystko co mu każą gospodarze. Ma zawodowe prawo jazdy, może więc prowadzić ciągnik i wykonywać roboty polowe. W czerwcu tego roku do Legnicy sprowadził żonę i dziecko. Umieścił ich u ogrodnika pod miastem. Sam od kilku miesięcy pracuje w Złotoryi na budowach.

3 sierpnia br. Jurij Sz. pojechał autobusem do Legnicy. W mieście był około siedemnastej. Od razu poszedł do piwiarni. Wiedział, że może tu spotkać kilku znajomych. Wypili parę piw, rozmawiali. Potem ktoś zaproponował mocniejszy al-

kohol. Złożyli się na butelkę wódki. Po dwudziestej Jurij Sz. postanowił wrócić do Złotoryi. U jednego ze swych pracodawców nocował i nie chciał wracać zbyt późno. Na ulicy zobaczył uazę. Drzwiczki były otwarte. Wszedł.

Podczas przesłuchania Rosjanin twierdził, że nie zamierzał ukraść samochodu. Jest zawodowym kierowcą i kiedy



Fot. Wincenty Kołodziejski

Wierzyciel - porywacz

Jan Krzysztof

Meldunek, jaki złożyła Aniela B. na komendzie policji w Złotoryi wzbudził niedowierzanie. Kobieta twierdziła, że jej trzynastoletnią córkę - Weronikę, porwano. Co więcej wskazywała na sprawcę przestępstwa - trzydziestoletniego głogowianina Cezarego G. Nie potrafiła tylko podać wiarygodnego motywu czynu. Funkcjonariusze przyjęli najgorszy z możliwych wariant. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze dla nastolatki.

16 marca Aniela B. jak zwykle wysłała córkę do szkoły. Właśnie rozpoczynał się nowy tydzień, a kto lubi poniedziałki. Weronikę czekało w tym dniu pięć lekcji. Po

szkole miała zaraz wracać do domu. Matka jak zwykle wybrała się do sklepu. Musiała przypilnować interesantów. Do domu przyszła około piętnastej, by zjeść obiad. Zdziwiła się bardzo, nie zastając córki w domu. Zaczęła dzwonić do koleżanek, ale te nie potrafiły powiedzieć, gdzie mogła pójść Weronika. Mijały godziny, Aniela B. niepokoiła się coraz bardziej. Postanowiła odwiedzić kilka dziewczyn z sąsiedztwa. Od jednej z nich dowiedziała się, że córka wsiadła pod szkołą do jakiegoś samochodu.

Dziewczynka nie potrafiła podać marki pojazdu. Zapamiętała tylko, że był duży i biały. Matka skojarzyła samochód ze swoim znajomym z Głogowa, nie miała jednak żadnych dowodów. Kiedy wróciła

do domu, a córki nadal nie było, postanowiła zadzwonić na policję. Dochodziła dziewiętnasta, gdy głogowscy funkcjonariusze zapukali do drzwi wili Cezarego G. Gospodarz bardzo się zdziwił, widząc przed swym progiem policjantów. Jeszcze bardziej zaskoczyło go pytanie o nieletnią Weronikę. Nie zamierzał jednak utrudniać sprawy. Wprowadził funkcjonariuszy do sąsiedniego pokoju, gdzie przed telewizorem siedziała poszukiwana dziewczynka. Oboje zostali zabrani na posterunek.

Cezary G. przyznał się do uprowadzenia nieletniej. Nie miał zamiaru czegośkolwiek jej zrobić. Weronika miała być zakładniczką za długi swojej matki. Wyjaśnienia głogowianin sprawdził. Faktycznie trzynastoletnie nie było stało. Wsiadła do samochodu Cezarego G., bo go znała. Nie raz była w jego domu. Kiedy zaproponował jej przejazd do Głogowa, nie zastanawiała się ani przez chwilę.

Potwierdziły się także wyjaśnienia Cezarego G. o zobowiązaniach finansowych Aliny B. W ubiegłym roku oboje prowadzili interesy. Właścicielka sklepu w Złotoryi często korzystała z hurtowni Cezarego. Wiele towarów dostawała na kredyt, a ponieważ zawsze spłacała długi w terminie, właściciel nabrał do niej za-

zobaczyć ten gazik nie wytrzymał. Tak dawno nie siedział za kierownicą, chciał się tylko przejechać. Uruchomienie silnika nie sprawiło mu żadnej trudności. Zapalił i pojechał. Nim się spostrzegł, był już w Złotoryi. Tu dopiero przemysłał całą sytuację.

Zdał sobie sprawę, że może być oskarżony o kradzież i chciał odprowadzić pojazd do Legnicy. Nie zdążył. Na drodze natknął się na rosyjski patrol. Na ich widok zatrzymał gazik i wysiadł, kierując się w stronę żandarmerii.

Ze względu na stan zdrowia Jurija Sz., prokurator zrezygnował z zastosowania aresztu tymczasowego. Rosjanin zostanie prawdopodobnie oskarżony o kradzież i krótkotrwałe użycie samochodu należącego do Wojsk Federacji Rosyjskiej. Ponieważ jest cywilem i popełnił przestępstwo na terenie Polski, proces odbędzie się przed naszym sądem. Być może, po uwzględnieniu stanu zdrowia sprawcy, zapadnie wyrok w zawieszeniu.

ufania. W grudniu kobieta zaproponowała mu dobry zarobek. Dzięki swym znajomościom miała sprowadzić dużą partię odzieży. Jedynym problemem były pieniądze, których Alina B. akurat nie miała. Głogowianin nie zastanawiał się długo. Wyłożył gotówkę. Miał ją otrzymać za dwa tygodnie i to powiększoną o odpowiedni procent. Czekal na próżno.

W pierwszych dniach stycznia wybrał się do Złotoryi. Aliny B. nie było w sklepie, został ją w mieszkaniu. Kobieta długo tłumaczyła swą niesłowność, obiecując szybkie wyrównanie szkód. Cezary zgodził się poczekać jeszcze parę dni, ale i wówczas pieniędzy nie odzyskał. Sytuacja powtarzała się jeszcze kilkakrotnie, wreszcie, zniecierpliwiony postanowił sięgnąć po pozaprawne metody.

Sąd nie podzielił racji głogowskiego hurtownika. Żadne racje nie mogłyby usadźać porwania nieletniej. Cezarego G. skazano na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i 500 tys. zł grzywny.

P.S. Personalna bohaterów artykułu, podobnie jak niektóre szczegóły mogące na nich wskazywać, zostały zmienione.

czki doprowadził do przewrócenia pojazdu na bok. Pasażerowie Tomasz R. i Dariusz P. doznali ogólnych potłuczeń.

(JS)

998

W ubiegłym tygodniu (17-23 sierpnia) zanotowano w województwie legnickim 45 pożarów, 12 przypadków ratownictwa technicznego, 14 innych interwencji strażaków i 7 fałszywych alarmów. W gaszeniu pożarów brały udział 84 jednostki zawodowej i 26 jednostek ochotniczej straży pożarnej. Pożary spowodowały straty w wysokości 169,78 mln zł.

• 17 bm. o godz. 15.30 w Studnicy (gm. Miłkowice) od zataratego łożyska na wale spłonął rozdrabniacz słomy i 20 ha ścierniska należące do PGR Jakuszków. Straty - 10 mln zł.

• 21 bm. o godz. 20.20 z nieustalonej przyczyny zapaliła się stodoła Jana P. w Lipinach (gm. Radwanice). Spaliła się konstrukcja dachu, 1 t siana, 1 t słomy i 3 m sześć. desek. Straty - 20 mln zł.

(K)

Tydzień na drogach

- 22 bm. około godz. 13.30 na trasie Rzeszotary - Kochlice kierujący fiattem 126p 46-letni Ryszard T., na widok pojazdu wykonującego manewr wyprzedzania, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku wypadku pasażer fiatcia 37-letni Zbigniew B. doznał rany ciętej głowy. Pojazd został uszkodzony na około 10 mln zł.
- 23 bm. około godz. 15 na trasie nr 3 w pobliżu Polkowic kierujący mercedesem-busem Dariusz R., w wyniku wystrzału opony, stracił panowanie nad pojazdem i wpadł do przydrożnego rowu. Pasażer Rafał R. doznał ogólnych obrażeń a samochód został uszkodzony na 12 mln zł.
- 23 bm. około godz. 17 w miejscowości Wojcieszyń (gm. Pielgrzymka) kierujący fiattem 125p zjechał nagle na lewą stronę jezdni i zderzył się z fiattem 126p kierowanym przez Adama G. Kierowca fiatcia 125 Ryszard P. wyszedł z wypadku bez szwanku zaś jego trzech pasażerowie doznali ogólnych obrażeń ciała.
- 24 bm. około godz. 2.30 na ul. Kosmonautów Polskich w Głogowie kierujący po spożyciu alkoholu fiattem 126p Grzegorz M. nie zatrzymał się do kontroli drogowej i w trakcie ucie-

chodzącą z kradzieży wartości 876,5 tys. zł.

- 22 bm. około godz. 22 na dyskotekę w lokalu „Auto-bydż” przy ul. Słowiańskiej w Lubinie nieznani mężczyźni pobili 27-letniego Mirosława B., który stanął w obronie swojego kolegi. Poszkodowany doznał wstrząsu mózgu i urazu głowy oraz innych obrażeń.
- W nocy z 21 na 22 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczo-przemysłowego w Kościelcu gm. Krotoszyce. Skradli piwo, papierosy i artykuły spożywcze wartości 5 mln zł.
- W nocy z 22 na 23 bm. nieznani sprawcy włamali się do baru „Wrzós” w Rui. Skradli alkohol i papierosy wartości około 5 mln zł.
- 23 bm. około godz. 2 w Tomaszowie Bolesławieckim podczas dyskoteki w kawiarni, nietrzeźwy Piotr T. pobili 45-letniego Józefa W. Poszkodowany doznał urazu nosa, krtani, tchawicy i przebywa w szpitalu.
- 23 bm. około godz. 1 na trasie Radwanice - Gaworzyce policjanci KRP w Głogowie zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży napowietrznej linii telefonicznej dwóch mieszkańców Chocianowa: 44-letniego Edwarda A. i 20-letniego Mirosława S.

997

Kradzieże, rozboje, włamania

- W nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy włamali się do baru „Sielanka” w Gólcie Dolnej. Skradli artykuły spożywcze, alkohol i papierosy wartości około 5 mln zł.
- W nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy włamali się do Miejskiego Złobka nr 2 w Chojnowie. Skradli telewizor Samsung wartości 4,1 mln zł.
- 21 bm. w godz. 8-19 nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. Kartuskiej w Legnicy. Skradli wieże stereofoniczną z kolumnami, odzież skórzaną oraz wyroby ze złota łącznej wartości około 10 mln zł.
- 21 bm. około 9.25 w Głogowie policjanci zatrzymali 43-letniego Andrzeja S., który w punkcie skupu metali miedzi porowych usiłował sprzedać

Państwowe - nadal niczyje

Tegoroczne, letnie strajki nie spadły z nieba. Pamiętam protesty pracowników budownictwa, przeprowadzane jeszcze wczesną wiosną 1990 roku. Minister Paszyński, który wówczas kierował tym resortem, przyjechał do Lubina i przed zdenerwowanymi robotnikami, przerażonymi wizją totalnego bezrobocia snuł świetlane perspektywy uzdrowienia sytuacji i rozwiązania problemu braku kredytów budowlanych (bo one trzymają sprawę za gardło) w europejskim stylu. Z protestów nic nie wyszło. Podobnie jak z zapowiadanego rozwiązania sprawy budownictwa. Efekt jest taki, że w tym roku w naszym województwie zbudujemy tyle, ile dziesięć lat temu budowano w ciągu półroczu. Oczywiście, nie jest to problem jedynie pracowników budownictwa, a przede wszystkim tych, którzy odwołują się do USC. Zauważyłem, że powstała nowa koncepcja jego rozwiązania. Nie chodzi wcale o jakieś nowe źródła kredytów, ale o wyniki... ankiety. Ponoć wynika z niej, że sytuacja mieszkaniowa Polaków jest znacznie lepsza, niż ogólnie się sądzi i wynika to z danych statystycznych. Już nieraz badań ankietowych używano jako parawanu dla nieudolności i braku pomysłu...

Ala budownictwo to tylko mały fragment większej całości, którą jest dziś sprawa statusu pracownika najemnego, z zakresu interwencyjizmu państwa i przyszłości tzw. sektora publicznego czy państwowego w naszej gospodarce. Tu też nie brakowało deklaracji. Tyle, że akurat Sejm i rząd miał na głowie zupełnie coś innego. Z przerażeniem obserwowałem dyskusje naszych parlamentarzystów w lipcu, gdy stanął przemysł międzywojennych domagając się konkretnych zmian w sprawie popiwku, natomiast nasi posłowie ostro nacierali na siebie, spierając się o regulamin swoich obrad, ustawę aborcyjną i kilka podobnych kwestii. Oczywiście, że ważnych, tylko czy akurat teraz?

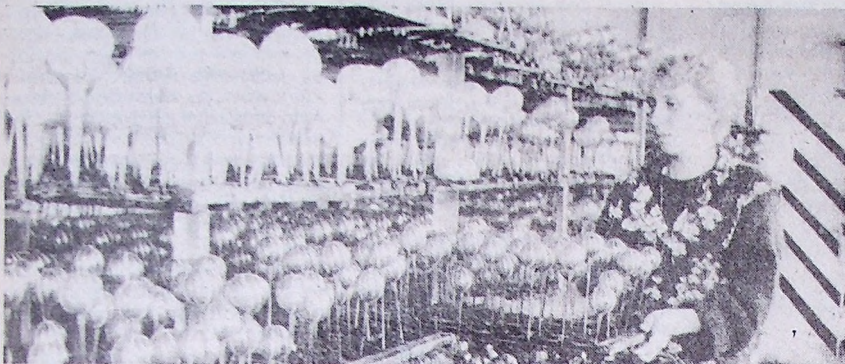
Po tygodniach strategia władzy okazała się czytelniejsza. Chodzi o to, by dać ludziom zatrudnionym w państwowych zakładach pracy odzyskać, że nie są najjaśniejsi. Jak za poprzednich rządów i ustrojów liczy się idea. Tym razem: demokratyczne państwo i gospodarka rynkowa. Zgoda. Ale przecież to tylko hasła i trudno nimi nakarmić dzieci i same-mu przeżyć do pierwszego.

Moim zdaniem klucz do rozwiązania palących problemów tegorocznego lata tkwi w tym, że nadal nie ma konkretnego właściciela przeważającej części naszej gospodarki. Rząd wiele razy podkreślał, że nie jest stroną do negocjacji dla strajkujących. I to w sytuacji, gdy członkowie tego rządu pełnią rolę właściciela dla skomercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych, będących - jak dziś kombinat miedzi - stuprocentowymi spółkami skarbu państwa. No to właściwie kto jest tą stroną?

A więc właściciel powinien się wreszcie ujawnić, opracować strategię gospodarczą, określić preferowane kierunki, pokazać w którą stronę idziemy. Bo teraz przerabiamy jedynie kilka elementów gospodarki rynkowej. Poznałszy smak wysokich cen, niskich zarobków, bankructw zakładów pracy i bezrobocia. A przecież są też inne.

ADAM SPYCHAŁA

Bombkowy interes



W lipcu ogłoszono wyrokiem sądowym upadłość drugiego co do wielkości zakładu pracy w Złotoryi - Spółdzielni Pracy Wyróbów Szklanych i Mineralnych „Vitrum”. Jeszcze niedawno 80 proc. jej produktów wysyłało na eksport.

Spółdzielnia „Vitrum” powstała w 1978 roku, w wyniku przekształcenia działającej od 1957 roku Fabryki Ozdób Choinkowych. Tradycyjne bombki, wysyłane w znacznej mierze do państw Europy Zachodniej, nie były jedynym produktem eksportowym spółdzielni. W dość szybkim czasie rozwinęto produkcję elementów elektrotechnicznych, które sprzedawano do NRD i ZSRR. W najlepszych latach 80 proc. wyrobów trafiało za granicę. W ówczesnych warunkach ekonomicznych ten złotoryjski zakład stawiano za wzór godny naśladowania. Licząca blisko pół tysiąca osób załoga żyła nie najgorzej.

Nic więc dziwnego, że z niepokojem obserwowano zmiany polityczne u obu naszych sąsiadów. Dla „Vitrum” nie wróżyły one nic dobrego. Po zjednoczeniu NRD i RFN współpraca z niemieckim kontrahentem została zerwana. Rozpad ZSRR oznaczał utratę rynku wschodniego. Obawy o przyszłość zakładu miała rozwiązać umowa z wrocławską „Aspą”, która zamówiła milion sztuk regulatorów do maszyn do szycia. Wkrótce okazało się, że sprawa zawisa w próżni, mimo że „Vitrum” zaangażowało się finansowo. Już jesienią ubiegłego roku z pracy musiało odejść 60 osób. Przed całym wydziałem elektrotechnicznym pojawiło się widmo bankructwa. Blisko 200 pracowników miało znaleźć się na bruku. Z decyzjami postanowiono jeszcze poczekać. Liczono „mimo wszystko” na „coś”, co postawi produkcję na nogi. Dzisiaj mówi się, że był to poważny błąd. Wcale nie lepiej prosperował wydział ozdób choinkowych. Mimo eksportu rok 1991 zamknięto niemałym deficytem.

Jesienią ubiegłego roku, gdy wiadomo było, że dzieje się źle, na walnym zgromadzeniu członków Spółdzielni „Vitrum” postanowiono przekształcić ją w spółkę holdingową. Najszybciej przygotowano prywatyzację wydziału ozdób choinkowych i narzędziowni. Gorzej było z wydziałem elektrotechnicznym. Zabrakło konkretnego rozwiązania, wydział dogorywał.



Fot. Wincenty Kołodziejski

Od początku stycznia 1992 roku produkcja bombek zajęła się nowa spółka z o.o. „Vitbis”. Na jej czele stanęli ubiegłorocznscy szefowie „Vitrum”. Udziały spółki były dostępne dla wszystkich pracowników spółdzielni. W „Vitbisie” znalazło zatrudnienie 230 osób. Nie wszyscy jednak chcieli się przekwalifikować, zwłaszcza, gdy w grę wchodziło niższe uposażenie i gorsze stanowisko pracy. Natomiast „na regulatorach” pozbyto się złudzeń. Produkcja stanęła całkowicie. Do marca zwolniono bez należnych odpraw 160 osób. Ostatnie wypłaty miały miejsce w styczniu i lutym. Niektórzy nie otrzymywali ich przez siedem miesięcy. Wprawdzie wybrano nowego prezesa, ale wkrótce oskarżono go o nieuczciwe konszachty z „Vitbisem”. Pracownicy poczuli się oszukani. Jeszcze w lipcu członkowie Rady Nadzorczej uważali, że „Vitbis” świadczy o upadku spółdzielni, by za bezcen przejąć później jej majątek. Wielokrotnie dobijali się, jak twierdzili, aby spółka uregulowała zaległe rachunki szacowane na kilkaset milionów. Bezsukces. Tymczasem szeregowi pracownicy „Vitrum”, ci którzy figurowali jeszcze na listach płac i ci, którzy zasilili szeregi bezrobotnych przychodzili do Rady Nadzorczej po należne im pieniądze. Prosilili i grozili. Dochodziło do scen rozpacz. Matki pozostawiały w zakładzie swoje dzieci twierdząc, że nie mają na chleb. Niektórzy słysząc odpowiedź, że pieniądze będą, gdy spółka odda to, co jest winna - nachodzili jej szefa.

Byli i tacy, którzy macierzystą spółdzielnię podawali do sądu, by tą drogą ustawić się w kolejce po zaległe wypłaty, gdy zostanie ogłoszona upadłość firmy, do czego przymierzano się od wiosny. Dopiero jednak w lipcu spełnione zostały wszystkie wymogi, by mógł zapas sądowy wyrok. Właściwie to chyba nikt nie zmartwił się z powodu ogłoszenia upadłości „Vitrum”. Pojawili się natomiast nadzieje wielu ludzi na odzyskanie przynajmniej części pieniędzy. Jak się przypuszcza, ogonek wierzący do kasy dłużnika - bankruta będzie miał niemałą długość.

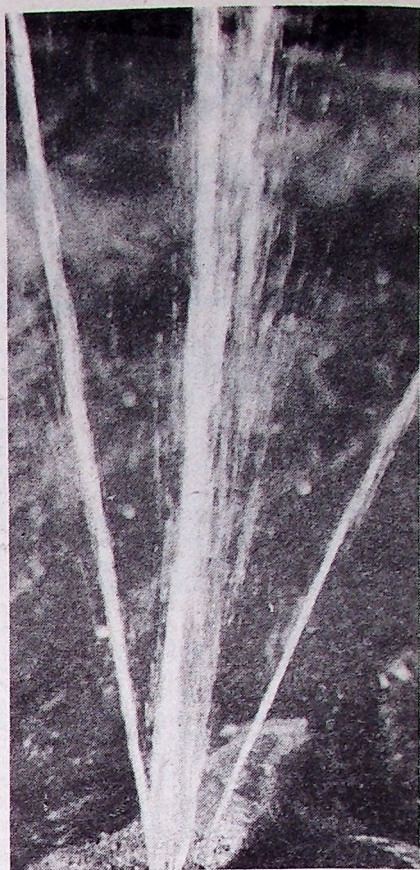
Tymczasem działająca na gruzach spółdzielnia „Vitbis” przymierza się ze swoimi bombkami do odzyskania zachodnich rynków zbytu.

(of)

To chyba jedyna łąka w Gniemiołowicach, na której nie widać skutków długotrwałej suszy. Trawa na niej zielona, soczysta. Ba, w kilku miejscach stoją nawet niewysychające kałuże. Odpowiada to krowom, ale wyraźnie nie cieszy gospodarza - Jana Gęsa.

- Woda przedostała się do silosu z kisonką i zgniół mi pięć ton paszy. Bydło nie może jej zjeść. Zresztą wypłukano z niej wszystkie substancje odżywcze. Na własnym podwórku musiałem ułożyć prowizoryczne mostki z betonowych słupów, żeby przejechać maszynami.

Trzy miesiące temu pojawił się na łące cienki strumyczek. Nikogo to specjalnie nie zmartwiło. Przy tegorocznej suszy było to nawet wskazane. Niestety, po paru dniach strumyk zaczął płynąć coraz szerszym korytem, zalewał podwórko. Rolnik szybko zorientował się, skąd pochodzi woda. Przez jego gospodarstwo przeprowadzono parę lat temu wodociąg przesyłowy z Wielkiej Wody do Lubina. Przy okazji sześć najbliższych domostw podłączono do rurociągu. Bieżącą wodę ma również Jan Gęs. Niestety, nie tylko w domu, ale i na podwórku.



Fot. ARK

Niepotrzebna woda

Mirosław Szczypiorski

Po interwencji, do gospodarstwa w Gniemiołowicach przyjechali specjaliści z Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych Oddział w Lubinie i PGR Legnica. Obejrzyli wyciek. Podyskutowali nad przyczynami, poróżnili się o to, kto ma uszczelniać wodociąg i... rozjechali się.

Aby ratować gospodarstwo, Jan Gęs przekopał podwórko i skierował wodę do rzeki. Nad ruczącym ustawili kilka betonowych słupków umożliwiających przedostawanie się na łąkę. Próbowali jeszcze interweniować w Urzędzie Gminy w Miłkowicach. Wójt wysłuchał, obiecał pojawić się z fachowcem, ale to było wszystko. Tymczasem z piękniego wodociągu woda wypływała coraz szybciej.

Do końca sierpnia odcinkiem wodociągu od Wielkiej Wody do Lubina miał zajmować się Wojewódzki Zakład Usług Wodnych Oddział w Lubinie. Firma pośredniczyła w sprzedaży wody pitnej rolnikom i Państwowemu Gospodarstwu Rolnemu. Oczywiście, do ceny wody doliczała swoją marżę - koszty utrzymania rurociągu, napraw i konserwacji. Już wiosną kierownictwo legnickiego PGR zgłaszało chęć przejęcia wodociągu, chcąc w ten sposób ograniczyć własne wydatki. Ostatecznie stało się to formalnie już 1 czerwca.

- PGR nie chciał czekać do wygaśnięcia umowy pomiędzy naszym zakładem, a wodociągami - mówi Kazimierz Jańczyński, kierownik punktu wodociągowego w Lubinie WZUW. - Była ona spisana do końca sierpnia, ponieważ jednak PGR ciągle podnosił sprawę wysokości narzutów, zgodziliśmy się na wcześniejsze rozwiązanie umowy i przekazanie wodociągu. Ostateczne rozliczenia już zostały poczynione i teraz tylko PGR Legnica odpowiada za eksploatację i użytkowanie tych odcinków.

Nie był to jedyny zabieg ze strony gospodarstwa rolnego. W tym samym czasie jego pracownicy wykopali nad wodociągiem studzienkę i zamontowali wodomierz. Zrobiono to wszystko na terenie podwórka Jana Gęsa, graniczącego z zakładem rolnym. Licznik miał urealnić dotychczasowe opłaty ponoszone przez PGR. W zaledwie kilka dni po zakończeniu robót pojawił się na powierzchni strumyk czystej wody.

- Przed wykonaniem studzienki i zamontowaniem wodomierza zwracałem uwagę dyre-

ktorowi PGR, że może to doprowadzić do awarii - twierdzi Kazimierz Jańczyński. - Oferowałem pomoc, ale nie chciał z niej skorzystać. Nasze wyjaśnienia i argumenty trafiają w próżnię.

Kierownik punktu wodociągowego z Lubina twierdzi, że studzienkę postawiono wbrew zasadom sztuki budowlanej. Umieszczono ją bezpośrednio na polietylenowym wodociągu. Już samo obmurowanie rur mogło doprowadzić do ich uszkodzenia, a przecież zrobiono jeszcze wcinkę do rurociągu i zamontowano wodomierz. Takie urządzenia montuje się wyłącznie na stalowych rurach i to robiąc odpowiednie obejścia. Jego zdaniem całą winę za przeciek i ubytki wody ponosi nieodpowiedzialne kierownictwo PGR.

zupełnie inaczej sytuację tę ocenia dyrektor PGR Legnica, Jan Pruski. Twierdzi, że wszystkie mu winni są rolnicy.

- Porobili dziurę podłączenia do wodociągu i dlatego teraz jest on nieszczelny. Dotychczas ponosiliśmy koszty tych nieprawnych działań, ale nie zamierzamy tego ciągnąć. Dlatego właśnie zamontowaliśmy wodomierz.

Przedstawiciele obu firm spotykali się już dwukrotnie przy wycieku. Oglądali jego skutki, dyskutowali nad przyczynami i rozjeżdżali się nie dochodząc do porozumienia. Dyrektor legnickiego gospodarstwa jest przekonany, że awarię powinien usunąć WZUW na własny koszt. Twierdzi nawet, że jeżeli ktoś udowodni mu, że nieszczelność powstała na skutek jego działań to jest gotów zapłacić za usługę, ale dotąd nie przyjmuje wyjaśnień i argumentacji specjalistów z WZUW. Widzi tylko jedno rozwiązanie:

- Zaraz wyślę pracowników, żeby zamknęli dopływ wody i wreszcie będzie spokój.

Tymczasem woda płynie nadal. Trudno precyzyjnie określić skutki uszkodzenia rurociągu. Przypuszczalnie na minutę wycieka z niego pół metra sześciennego wody. Na godzinę około 30 kubików. Na dobę - 720, miesięcznie 21.600 metrów sześciennych. Jeżeli policzyć cały okres, gdy pitna woda wyciekała z rurociągu cyfry będą jeszcze trzykrotnie większe.

Radosny strumyk wody zdanej do picia płynie nadal. Z każdą minutą ucieka do ziemi 2 tys. zł.

Czterozdaniowy protokół uzgodnień, zawartych niespodziewanie 19 sierpnia przez Międzyzakładowy Międzyzakładowy Komitet Strajkowy i Zarząd KGHM "Polska Miedź" SA, podpisał dwadzieścia osób. Z późniejszych publicznych komentarzy, oświadczeń i komunikatów można odnieść wrażenie, że każdy z sygnatariuszy podpisał co innego. Te różnice w opiniach całkowicie zdezorientowały wielotysięczną załogę KGHM, która nie potrafiła jednoznacznie powiedzieć, czym zakończył się trzydziestodwudniowy strajk. Z braku rzetelnych informacji ludzie dzwonią do rzecznika prasowego Zarządu, dotychczasowego przeciwnika strajkujących, i pytają, co właściwie osiągnęli swoim strajkiem.

20 sierpnia MMKS wydał komunikat nr 43, zapowiadający jednorazowe wypłaty socjalne i podwyżki płac dla strajkujących. Ministrowie Lewandowski i Osiatyński oświadczyli natychmiast, że komunikat ten jest poważnym nadużyciem wobec załogi KGHM, gdyż "nie jest prawdą, że na mocy parafowanego porozumienia będą zrealizowane postulaty płacowe Komitetu Strajkowego i jakiegokolwiek podwyżki płac w Kombinacie dotyczyć będą wyłącznie strajkujących". Zdaniem wymienionych ministrów wzrost płac w KGHM możliwy jest wyłącznie w ramach wygospodarowanych przez firmę środków.

Wobec oświadczenia ministrów finansów i prywatyzacji, iż "nikt ze strajkujących w Kombinacie Miedziowym nie otrzyma wypłaty za czas strajku, a koszty protestu dramatycznie obniżą możliwości płacowe przedsiębiorstwa" rozgorzała gwałtowna polemika na temat liczby strajkujących. MMKS twierdzi, że do strajku nie przystąpiło tysiąc osób, Zarząd Regionu Zagłębie Miedziowe oraz prezydium "Solidarności" Dolny Śląsk są przekonani, że w strajku brało udział 30 proc. załogi.

Kto strajkował, skoro z przedstawionych przez rzecznika prasowego KGHM wyliczeń wynika, że pełne wynagrodzenie za lipiec w ZG "Polkowice" otrzymało 1881 osób (potrącono z tytułu strajku 2811 zatrudnionych), w ZG "Rudna" pełne płace odebrały 4262 osoby, a potrącenia dotyczyły 2548 osób, w ZG "Sieroszowice" relacja ta wygląda jak 5050 do 1471.

Strajk zawieszony

Bogusława Machowska

W Zakładzie Transportu pełne wynagrodzenie pobrało 84 proc. załogi, w HM Legnica poza kilkunastoosobowym ZKS cała załoga otrzymała pełną płacę, zaś w HM "Głogów" pełne lipcowe wynagrodzenie oprócz 300 osób odebrało 5098 pracowników.

Jakich pieniędzy należy się spodziewać w sierpniu? Pewna jest jednorazowa wypłata pomocy socjalnej, tzw. wypłata wakacyjna dla pracowników kopalni i hut oraz pracowników dołowych ZBGH, ZRG, ZBK i pracowników obsługi technicznej ZT - w wysokości 1,8 mln zł. Pozostali pracownicy KGHM otrzymają wypłatę w wysokości 1,5 mln zł. Pieniądże te mają być wypłacone do 29 sierpnia. Skąd wzięły się fundusze na tę wypłatę? Zwiększono krótność odpisu na fundusz socjalny (z dwóch do trzech) i fundusz mieszkaniowy (z czterech do sześciu), wolną od podatku. Decyzja ta zgodna jest - jak podkreśla Jerzy Pietraszek, rzecznik zarządu KGHM - z dwukrotnymi zapowiedziami rządu w tej sprawie, złożonymi 17 lipca i 1 sierpnia.

MMKS odmówił "Konkretem" komentarza do protokołu uzgodnień, a interesowała nas sprawa wysokości podwyżek, jakich w sierpniu mogą spodziewać się nie tylko strajkujący pracownicy KGHM. Wobec tego pozostaje nam jedynie komentarz rzecznika "Miedzi", który podkreśla, że w protokole nie ma mowy o konkretnych sumach, a jedynie o pieniądzach, które wypracować musi sam Kombinat. To wygospodarowanie możliwe będzie po złagodzeniu "popiuku" przez znolizowaną ustawę o opodatkowaniu wynagrodzeń. Ustawa została już przyjęta przez Sejm, powinna być zaakceptowana przez Senat (który do września jest na wakacjach) oraz podpisana przez Prezydenta RP. Wówczas Zarząd natychmiast wystąpi do ministra finansów o zmianę sposobu rozliczania tego podatku (patrz: ostatnie zda-

nie protokołu), a minister Osiatyński złożył już zapewnienie, że bezzwłocznie takiej zgody udzieli. Po szczegółowym protokole uzgodnień w sprawie postulatów strajkowych, sporządzonym w trzy dni od podpisania ustawy przez prezydenta RP, z mocą od 1 sierpnia 92 r., zostaną zrealizowane podwyżki płac.

Ile wyniosą? Nie wiadomo dokładnie. Wiadomo natomiast - o czym chętnie informuje Zarząd - o ile zmniejszyły się efekty pracy KGHM. Jerzy Pietraszek podaje, że w dniach od 20 lipca do 20 sierpnia 92 r. wydobyte rud miedzi było mniejsze o 2 mln 194 tys. ton, a produkcja miedzi elektrolitycznej zmniejszyła się o ponad 30 tys. ton, srebra - o 74 tony. Ocenia się, że z tytułu przychodów ze sprzedaży KGHM stracił 1 bilion 401 miliardów zł., zaś straty z tytułu potencjalnego zmniejszenia zysków oblicza się na 1 bilion 37 miliardów. Bardzo kosztowne jest ponowne rozpoczęcie pracy kopalni, zakładów przeróbki i hut. Trudno obliczyć koszt odświeżenia frontu robót w kopalniach. Dla przykładu, dzienny koszt utrzymania na ogniu pieca zawieszonowego w hucie wynosi 190 mln zł.

Straty te można szybko odrobić pod warunkiem przyjęcia odpowiedniego harmonogramu prac, twierdzi rzecznik Zarządu.

- Wobec takiego obrotu sprawy strajk albo nie powinien być się zaczynać, albo nie kończyć - słyszę niechętny komentarz pod bramą "Rudnej".

- O tym, czy strajk był zwycięstwem, czy porażką, już wkrótce powiedzą fakty - stwierdził dla "Telewizji Lubin" przewodniczący MMKS.



Fot. Wincenty Kołodziejski

Lubin, dnia 19 sierpnia 1992 r.

MINISTERSTWO
PRZEMISŁÓW
Janusz LEWANDOWSKI
Warszawa

PROTOKÓŁ UZGODNIEŃ

zawarty pomiędzy Międzyzakładowym Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym KGHM POLSKA MIEDŹ SA a Zarządem KGHM POLSKA MIEDŹ SA

1. Zawiesza się akcję strajkową do czasu spisania szczegółowego protokołu uzgodnień odnoszącego się do treści postulatów strajkowych, co winno nastąpić w ciągu 3 dni od daty podpisania przez Prezydenta RP Ustawy o zmianie ustawy o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń.
2. W miesiącu sierpniu dokonana zostanie w zakładach KGHM POLSKA MIEDŹ S.A. postulowana jednorazowa wypłata socjalna.
3. Ustala się, że z mocą od 1 sierpnia 1992r. maksymalnie możliwe podwyżki płac zrealizowane będą w ramach środków wygospodarowanych zmianą sposobu rozliczania podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń i ulg wynikających ze znolizowanej ustawy o opodatkowaniu wynagrodzeń.

Zarząd Kombinatu POLSKA MIEDŹ S.A. wystąpi z wnioskiem do Ministra Finansów o zmianę sposobu rozliczania podatku od wzrostu wynagrodzeń na całościowe rozliczanie JSSP KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

Zarząd KGHM

MMKS

Parafowali:
Minister Finansów
Minister Przemysłu
Własnościowych

Komunikat nr 43

MMKS z dnia 1992.08.20 godz. 8.00

1. MMKS w związku z podpisaniem przez Ministra Finansów, Ministra Przemysłu Własnościowych i Zarząd KGHM "Polska Miedź" S.A. protokołu uzgodnień (w załączeniu) zawieszają z dniem dzisiejszym akcję strajkową.

2. MMKS informuje, że pkt. 2 protokołu uzgodnień zrealizowany będzie niezwłocznie w/g następujących zasad:

- | | |
|---|--------------------------|
| a) ustala się kwoty 1,8 mln zł na jednego zatrudnionego jednorazowej wypłaty socjalnej w następujących zakładach: | ZRG - prac. dołowi |
| - ZG "Lubin" | ZBK - prac. dołowi |
| - ZG "Rudna" | ZG "Konrad" - prac. doł. |
| - ZG "Polkowice" | ZT - diag. technol. |
| - ZG "Sieroszowice" | |
| - Huta Miedzi "Głogów" | |
| - Huta Miedzi "Legnica" | |

b) ustala się kwoty 1,5 mln zł na jednego zatrudnionego jednorazowej wypłaty socjalnej dla pozostałych strajkujących załóg zakładów KGHM.

Szczegółowego rozdziału (regulamin wypłat) dokonają Zakł. Komitety Strajkowe.

3. MMKS informuje, że do dnia podpisania SZCZEGÓŁOWEGO PROTOKOŁU UZGODNIEŃ zapewniającego pełną realizację postulatów płacowych akcja strajkowa w KGHM PM S.A. jest zawieszona.

W okresie tym działa MMKS i Zakładowe Komitety Strajkowe.

4. Szczegółowe ustalenia dotyczące zaliczkowego rozliczenia wypłat za m-c sierpień nastąpią w dniu 26 sierpnia br.

5. Podwyżki płac wynikające z podpisanego protokołu uzgodnień dotyczą wyłącznie strajkujących załóg KGHM.

Szanowny Pan
Lech Wałęsa
Prezydent Rzeczypospolitej
Polskiej
WARSZAWA

W związku z zawieszeniem z dniem 20 sierpnia strajku generalnego w KGHM "Polska Miedź" S.A. w Lubinie, w imieniu Międzyzakładowego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego pozwalam sobie złożyć na ręce Pana Prezydenta serdeczne podziękowanie za opowiedzenie się po stronie strajkujących robotników oraz za inspirującą rolę, co w istotnym stopniu przyczyniło się do znalezienia sposobu wyjścia z głębokiego impasu i otwarcia drogi prowadzącej do załatwienia podstawowych postulatów załóg. Doprowadziło to do podpisania protokołu uzgodnień oraz zawieszenia akcji strajkowej.

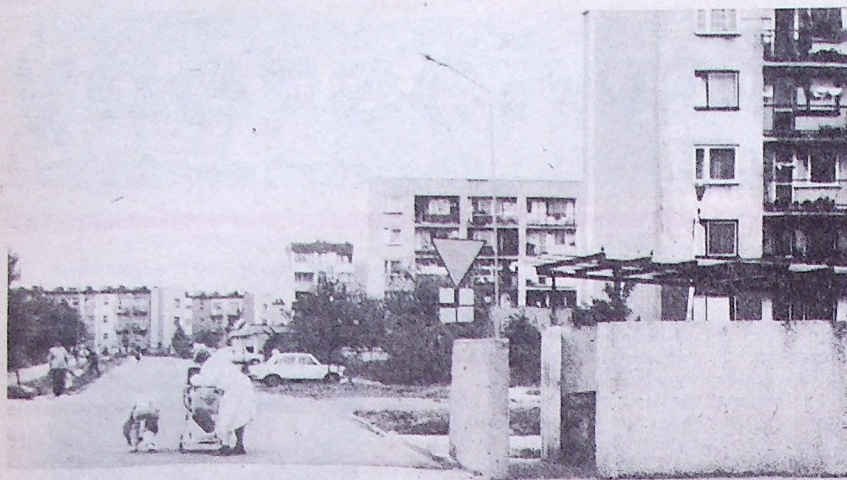
W pełni podzielamy pogląd Pana Prezydenta o konieczności generalnego załatwienia podstawowych problemów KGHM ujętych w punkcie II propozycji rozwiązania sporu w KGHM zawartych w piśmie z 17 sierpnia br. sygnowanym przez podsekretarzy stanu w Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Kozakiewicza i Andrzeja Zakrzewskiego. Bez ich rozwiązania sytuacja w KGHM ciągle będzie "iskrzyć".

W związku z zawieszeniem strajku w KGHM spełniliśmy podstawowy warunek, od którego Pan Prezydent uzależnił nadanie biegu realizacyjnego zadaniom zawartym w punkcie II. Pragniemy zapewnić Pana Prezydenta, że gotowi jesteśmy konstruktywnie i aktywnie w tych pracach od zaraz uczestniczyć. Jednocześnie pozwalamy sobie prosić Pana Prezydenta o osobisty nadzór nad wykonaniem ujętych w omawianym dokumencie uzgodnień oraz o wydelegowanie do zespołu programowego swoich przedstawicieli.

MMKS gotów jest w każdej chwili na spotkanie z Panem Prezydentem, zgodnie z wolą Pana Prezydenta, wyrażoną w czasie wcześniejszych z nami rozmów.

Proszę przyjąć słowa naszego uznania i wyrazy najwyższego szacunku.

Z poważaniem
Przewodniczący MMKS
Ryszard Zbrzyzny



Fot. Wincenty Kołodziejski

Średnie jeszcze lepsze

Grzegorz T. Szczepaniak

Narasta zadłużenie spółdzielni mieszkaniowych. Wszyscy dobrze znamy kłopoty lokatorów z "Piekar". Problemy nie są jednak wyłącznie domeną kolosów. Dotykają także spółdzielni małych. Co gorsza, władze spółdzielni nie mogą właściwie nic zrobić, by sytuację zmienić.

- Nasz problem polega na tym, że nie jesteśmy inkasentem własnych płatności - mówi Janusz Kozerski, prezes Chocianowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. - Z mieszkań spłaconych do naszej kasy trafia około 10 proc. czynszu. Innymi słowy: olbrzymia większość sumy wpłaconej do spółdzielni jest przekazywana przedsiębiorstwom świadczącym usługi (np. wywóz śmieci) oraz dostawcom (np. wody). Z mieszkań niespłaconych, w spółdzielni pozostaje "aż" 20 proc. czynszu.

Osobną sprawą są lokale wybudowane za pieniądze pochodzące ze słynnych, wysokooprocentowanych kredytów. Ludzie często oszczędzali całe życie na swoje "M", kiedy się go wreszcie doczekali okazało się, że mają do spłacenia niewyobrażalnie wysokie odsetki. Jaka w tym ich wina?

Polityka kredytowa spowodowała w wielu wypadkach niewypłacalność użytkowników spółdzielczych lokali, a co za tym idzie kolosalne długi samych spółdzielni. Stopa oprocentowania odstrasza ludzi, którzy mogliby wprowadzić się do nowo budowanego mieszkania od zaraz, nie posiadających jednak pieniędzy, by mieszkanie od razu wykupić. Kogo dziś stać na zgromadzenie i jednorazowe wydanie kilkuset milionów? Wyjściem z sytuacji miały być kredyty hipoteczne. Okazały się machiną napędzającą bankom gorącą gotówkę w dużych ilościach. Na spłatę hipoteki stać dziś osoby zarabiające w granicach 6 mln zł miesięcznie pod warunkiem, że ograniczą swoje wydatki o około

połowę. Żeby było weselej, im więcej się zarabia, tym więcej trzeba spłacać. Można w tej sytuacji jedynie pomarzyć o własnym mieszkaniu lub popaść w długi do końca życia.

Spółdzielnia w Chocianowie nie jest duża, choć w mieście to, oczywiście potentant. W jej zasobach znajduje się około

1000 mieszkań, czyli 56 tys. m². Połowa budynków wielorodzinnych to własność ChSM, która zrzesza 40 proc. mieszkańców Chocianowa.

- Do maja tego roku udawało nam się nie popadać w długi, przynajmniej na zewnątrz - stwierdza prezes Kozerski. - Od pewnego czasu obserwujemy powiększenie się listy naszych dłużników. Dziurę w budżecie powstała w wyniku rosnącej liczby niezapłaconych czynszów, fataliśmy rezygnując z bieżących remontów, kosztem obrotu własnego. Od maja jest to już za mało. Na początku lipca nasz dług wynosił 700.000 tys. zł.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest ubożenie społeczeństwa. Sytuacja najbardziej dotyka mieszkańców małych miasteczek.

Jeden zakład dawał większości z nich pracę. Dla takich firm przyszyły teraz ciężkie czasy. Nie inaczej jest w Chocianowie. Potentat na tutejszym rynku pracy, Fabryka Urządzeń Mechanicznych, przeżywa trudne chwile. Wielu ludzi zostało bez zajęcia, a ci co pracują od dawna nie dostają godziwego wynagrodzenia. Pieniądzy ledwo starczy na chleb, o płaceniu czynszu nie ma więc nawet mowy. Niewiele mogą wskórać nawet ludzie z "Ibsem do interesów". Jak robić biznes, kiedy potencjalni klienci są bez pieniędzy? O tej smutnej prawdzie przypominają puste lokale handlowe będące w zasobach spółdzielni. Nie znajdują chętnych do wynajęcia nawet przy cenie pięciu tysięcy za metr kwadratowy...

- Właściwie nie mamy jak się bronić - dodaje Janusz Kozerski. - Skierowanie sprawy do sądu wiąże się z kosztami, a wygranie wcale nie oznacza odzyskania pieniędzy. Obowiązujące w naszym kraju prawo zabrania zajęcia przez komornika wielu rzeczy.

Sprawy w sądzie jednak się toczą. Kilka pro forma, kilka przeciw ludziom, których stać na płacenie czynszu, a mimo to, rośnie ich dług.

Jaki jest więc sens istnienia spółdzielni, skoro użytkownicy mieszkań nie mają pieniędzy, aby je kupić, nie mogą nawet za nie płacić? Czy nie byłoby najlepszym wyjściem przekazanie ludziom lokali nieodpłatnie? Trudno jednak sobie wyobrazić życie w bloku, w którym każdy musiałby zaliczyć osobiście takie sprawy jak wywóz śmieci lub utrzymanie w czystości klatki schodowej.

Aby uzdrowić sytuację, należy najpierw zmienić politykę kredytową. Bez tego żadne działania nie mają najmniejszego sensu.

Przyszłością spółdzielczości wydają się być organizmy średnie, takie jak w Chocianowie.

Nadbudowa administracyjna ogranicza się tu do trzech osób i zupełnie wystarcza. W dużych, kilkudziesięciotysięcznych spółdzielniach administracja jest zawsze bardzo rozbudowana. Z kolei małe, nie wykorzystują w pełni swoich struktur. Nade wszystko należy jednak spółdzielnie odpaństwić i... uspołdzielczyć. Trzeba uświadomić ludziom, że są współwłaścicielami zamieszkiwanego przez siebie domu. Nie tylko własnych czterech ścian, ale całego budynku. Muszą wiedzieć, że to właśnie oni powinni podjąć decyzję czy pomalować klatkę schodową, czy odnowić elewację.

bliżej stołu

Witamy wśród biedaków

Komunikat GUS informuje, że w III dekadzie lipca ceny żywności wzrosły o 0,3 proc., a w całym lipcu - o 1,1 proc. Brzmiałoby to bardzo optymistycznie, gdyby jednocześnie informacja ta nie budziła pewnych wątpliwości. Bowiem ten sam GUS podawał, że o ponad 29 proc. podrożały jaja, o prawie 22 proc. przetwory zbożowe, aż o 46,6 proc. podniesiono ceny maki, o blisko 19 proc. - pieczywa. Wprawdzie o 23,6 proc. staniały owoce i warzywa, ale czy to wystarczy, by zrekompensować te wysokie podwyżki oraz mniejsze innych artykułów - makaronu i masła (po ok. 6 proc.), po parę procent - tłuszczów i napojów? Wydaje się to dość wątpliwe.

Lipcowy wzrost wydatków na żywność w rodzinie związki zawodowe szacują na około 10-15 proc. Placa realna, według GUS, spadła w I półroczu o 7 proc. I za co ma tu żyć przeciętna rodzina - nie bardzo wiadomo. Rzeczywiście, jabłka i pomidory są tanie, ale doprawdy trudno na nich opierać dietę przeciętnego człowieka, który nie cierpi na nadwagę. GUS informuje, że na razie przeznaczyliśmy na żywność 37 proc. dochodów rodziny. Teraz z pewnością i ten oficjalny wskaźnik ulegnie zmianie. GUS nie ukrywa, że spadło spożycie (od 2 do 8 proc.) mięsa, warzyw, owoców, nabiału. Czym żyjemy? Pieczywem i artykułami mącznymi, których ceny były w miarę przystępne. Teraz, po podrożeniu chleba, na moje rozeznanie o około 60-70 proc., a maki o około 80 proc. - zaczynają się schody. W sklepach zamawia się mniej pieczywa, które i tak „nie schodzi”. A przy kasie coraz częściej ludzie odkładają konserwę czy dżem, bo rachunek przekroczył ich najsmutniejsze oczekiwania.

Co będzie dalej? Dalej będzie jeszcze gorzej i nie ma to żadnej rady. Ministerstwo Rolnictwa prognozuje, że produkcja roślinna będzie w tym roku niższa o 17 proc., a zwierzęca, także w porównaniu z ub.r. - o 6 proc. Na chleb, makę itp. potrzebujemy 5 mln ton zboża, 1,5 mln ton muszą mieć rolnicy na zasiewy, a 15 mln ton zjedzą zwierzęta. Zabraknie przypuszczalnie około 1 mln ton ziarna, które trzeba będzie kupić za granicą. Chleba nie zabraknie, tyle, że może być on jeszcze droższy. W niektórych rejonach kraju (m.in. w Żelaznogórskim) płaci się i ćwierć miliona za kwintal zboża. Znacznie wyższe od minimalnych cen skupu proponuje Agencja Rynku Rolnego. Ale chłopci wiedzą swoje i do sprzedawania zboża się nie kwapią. Ziarno jest suche, może poleżeć, poczekać do wiosny. Wtedy ceny, jak podpowiada logika, powinny być jeszcze wyższe.

Zbożowe kłopoty zaowocują już jesienią znacznie wyższymi cenami mięsa i jego przetworów. Dopiero jesienią - bo na razie podwyżek pewnie nie będzie. Hodowcy zaczną się bowiem pozbywać tej części stada, której nie będą w stanie wykarmić. Zmniejszą się zapasy paszy, wzrosną uboje. A potem zostanie stado podstawowe i niewielkie będą oferty mięsa do sprzedania. Cena musi wtedy wzrosnąć. O ile? Strach prognozować, ale najprawdopodobniej o około 20-25 proc. Wychudzone krowy dadzą mniej mleka, a nabiał podrożeje o 30-40 proc.

Kiepskie będą zbiory rzepaku, szacowane przez część rolników na zaledwie połowę zbiorów ubiegłorocznych. A więc - podrożeje krajowa margaryna i olej rzepakowy. Na giełdach już w tej chwili oleje i margaryna importowana mają ceny wyższe, niż jeszcze miesiąc temu. Nie ma lekko, chleb po osiem i bez maku - mówiło się za mojego dzieciństwa. Wygląda na to, że „chleb po osiem” może stać się faktem, tyle tylko, że będzie to nawet 8 tys. za bochenek. Już w tej chwili chleb tzw. baltonowski kosztuje 4,8-5,5 tys. (przeciętnie). Doprawdy trudno o nutę optymizmu. Mnie przynajmniej na optymizm nie stać. Sądzę, że przeciętna, trzymająca się za portmonetkę pani domu z żalem przyzna mi rację.

Pozostaje czekanie na cudowną poprawę losu. Cuda się zdarzają, ale nie na zamówienie. Prognozując wysokie ceny (nałożą się na to także wyższe ceny benzyny i energii) chciałabym się mylić. Boję się jednak, że będzie to pomyłka najwyższej paruprocetowa. (stel)

Kredyty hipoteczne okazały się machiną napędzającą bankom gorącą gotówkę. Na spłatę hipoteki stać dziś osoby zarabiające około 6 mln. zł miesięcznie.

Dźwięczał mi
w głowie
wyrok:
"Dziecko nigdy
nie będzie
chodzić"

Nie darowany los

Jadwiga Wardach

Już w trzecim miesiącu życia zabrano ją do szpitala z powodu ciągłych wymiotów. Podejrzewano skurcz żołądka, zwięźnienie odzwierniaka, a następnie zespół wad wrodzonych. Po półrocznym pobycie w szpitalu przyplątało się zapalenie płuc.

- Spoglądałam przez szybę na moje dziecko omotane rurkami, podłączone do aparatów ratujących życie. "Niech pani tak nie rozpacza - mówił do mnie lekarz prowadzący. - Może lepiej, żeby umarło, bo jak przeżyje i tak będzie fizycznie i umysłowo upośledzone". Od samego początku odbierano mi nadzieję.

Dziecko jednak, wbrew przypuszczeniom i pobożnym życzeniom, żyło. Ze strachem, ciężarem i odrobiną radości zabierałam je do domu. Zdawałam sobie sprawę, że jest inne, ale myśli o upośledzeniu w żaden sposób nie dopuszczałam do siebie. Daremnie szukałam wsparcia u specjalistów. Ze łzami w oczach zamykałam za sobą drzwi gabinetów, druzgotana rozpoznaniem, do których dopisywano coraz to nowe nazwy, między innymi porażenie mózgowe. Dźwięczał mi w głowie wyrok: dziecko nigdy nie będzie chodzić.

Matka jednak wpatruje się w swoje dziecko najdokładniej, najgłębiej. Nabierałam coraz większego przekonania, że Anetka mnie rozumie. Po roku los uśmiechnął się do nas: Anetka powiedziała pierwsze słowo "mama".

Kiedy w Centrum Zdrowia Dziecka Danuta P. opowiadała lekarzowi o swoich obserwacjach, nadziejach i pierwszym wypowiedzianym słowie, spotkała się ze zniecierpliwieniem: "Niechże pani ją porówna z normalnymi dziećmi".

Podczas każdego spaceru, pobytu na placu zabaw porównywała. Obserwowała z zazdrością, zalem, ściśniętym gardłem swobodnie biegające, cudze dzieciaki. Po powrocie do domu, buntowała się, wyjmowała Anetkę z wózka i przez wiele godzin masowała przykurczone stawy. A potem błagała, prosiła, groziła krzyżującym się dziecięcym nóżkiem, aby chciały unieść korpus, ramionom, by nie uciekały zbyt daleko do tyłu... Latem wywoziła dziecko w okoliczne pola, z daleka od ciekawskich oczu. Stawiała je przy wózku, który popychała do przodu. Anetka ze strachu przed upadkiem przesuwiała się na przykurczonych nóżkach. Po kilku metrach odpoczynek, a potem na nowo ten dziwny korowód, który w przyszłości miał przerosnąć wyobraźnię specjalistów.

Przesuwanie się na przykurczonych nogach wymaga ogromnego skupienia, dokładniejszego niż normalnie wyczucia terenu, przestrzeni, szczególnej mobilizacji wiotkich mięśni.

Po czterech latach wielogodzinnych ćwiczeń Anetka zrobiła samodzielnie trzy kroki.

- Pamiętam to przedpołudnie. Aneta runęła uszczęśliwiona na fotel z okrzykiem: Hula! Hula! Dziękuj Bogu, bo umiem chodzić! Plakałyśmy ze szczęścia, dziękowałyśmy za ten dar. Ten sukces nie oznaczał bynajmniej kresu bez-

względnych ćwiczeń, ale zagrzewał do wysiłku, do zdwojenia starań.

Wada anatomiczna podniebienia zmuszała do ćwiczeń artykulacyjnych w gabinecie logopedycznym, na turnusach rehabilitacyjnych. Wówczas też Teresa Malicka - logopeda i wieloletni pedagog - odnotowała: "Dziecko o niebywalej motywacji do pracy. O ogromnej potrzebie sukcesu. Samo nakłada sobie zadania. Jest wobec siebie bardzo samokrytyczne. Szczególnie wrażliwe na zachowania osób je otaczających. Wyczuwa świetnie postawę oceniającą. Są momenty podczas ćwiczeń logopedycznych, gdy protestuje, kiedy chce się jej pomóc. Chce być ciągle w kontakcie słownym z innymi. Wypowiadając się dobiera słowa o zabarwieniu uczuciowym dodatnim. Wszystko, co ją otacza, określa dodatnio. Chce bardzo dorównać zdrowym. Chce wierzyć w siebie".

Nie było to jednak proste. Podczas pierwszej komunii, z obawy przed zepsuciem szyku, umieszczono ją z dala od klasy, na samym

końcu, w grupie najbardziej wyrośniętych, choć przecież była jedną z najmniejszych.

Z uwagi na zaburzenia rozwoju ruchowego, zespół specjalistów orzekł, iż dalszy pobyt w szkole masowej, mógłby zagrażać jej bezpieczeństwu (zwłaszcza w czasie przerwy). Podjęto więc decyzję o nauczaniu indywidualnym. Na muzykę, pracę techniczną, kulturę fizyczną przychodziła do klasy. Garnęła się do dzieci. Pragnęła kontaktu z nimi. Potrafiła się z nimi dogadać, a dzieci były przyzwyczajone, że trzeba jej pomagać.

Pragnienie kontaktu ze zdrowymi dziećmi nasilało się w miarę narastania kłopotów ze zdrowiem. Rósł stos kart informacyjnych po pobycie w szpitalach i klinikach. Gasła docieklivość w odnalezieniu przyczyn okresowej wyższej temperatury do 40 stopni Celsjusza, oraz OB dochodzącego do 130 jednostek. Lekarze mówili: "Musi się pani do tego przyzwyczaić".

Podejrzanie o chorobę nowotworową zalała matkę i córkę. Wówczas Danuta P. uległa. Anetkę przeniesiono do szkoły specjalnej.

Dla Anety przydział do lubińskiej "szóstki" miał charakter gwałtu, przeżycia z pogranicza tragedii. Zachwiał jej poczucie wartości, naruszył optymistyczne nastawienie do otoczenia.

- Przenieśli mnie, bo nie chcieli mnie dłużej pilnować? Przecież nie trzymałam się niczego fartucha. Jestem samodzielną. Nikt mi nie musi nosić tornistra. Chodzę sama po zakupy, na spacer po mieście. Jeżeli się potykam, upadam, to zawsze się sama podniosę.

Rok ukrywała przed koleżankami z "dwójki" swoje nowe miejsce edukacji. Schowała przed babcią świadectwo z piątkami, aby nie ujawnić do jakiej szkoły chodzi. Obawia się degradacji, a może prawdy?

- W jakim stopniu można mówić o opóźnieniu rozwoju intelektualnego u Anetki? Mówić można o rozwoju nieharmonijnym -

twierdzi psycholog Olek Płatnicki. - Można mówić o niezwyklej dojrzałości emocjonalnej dziecka. Przez 12 lat przeżyła więcej niż niejeden dorosły. Jest dzieckiem o ogromnej motywacji do działania. Ciekawa świata, potrafi znaleźć swoje zainteresowania, w których jest naprawdę bardzo dobra, przykładem jest choćby znajomość biologii. Ma zawsze własne zdanie i niejednokrotnie potrafi przeciwstawić się konkretnym poglądom. Gdybym miał wydawać opinię, z pewnością byłbym przeciwny umieszczeniu Anety w szkole specjalnej.

Danuta P. pod presją córki podejmie starania o powrót Anetki do dawnej, pierwszej szkoły. Tymczasem jednak padł kolejny cios. Z kart informacyjnych wynika, że musiało się to stać podczas jednego z ostatnich pobytów w lubińskim szpitalu. We krwi Anety wykryto antygen HBS dodatni, innymi słowy: wszczepioną żółtaczkę.

Jeden z profesorów precyzował jednoznacznie i jasno. Dziecko ma cały środek chory. Zniszczoną lekarstwami śledzionę należałoby usunąć, ale nikt się tego w Polsce nie podejmie. Wątroba jest bardzo chora. Konieczne są leki, ścisła dieta. A ja jestem bezradna, brakuje mi pieniędzy nawet na sylmarol.

Dysplazja kostna - wady rozwojowe kości śródreżnej, zgrubienia stawów, nierówności palców u nóg i rąk wymagają nieustannej rehabilitacji. Ćwiczą 3 godziny dziennie: rozciągają nieharmonijnie rozwijający się kości, usprawniają stawy. Bez jakiegokolwiek taryfy ulgowej.

Obóz rehabilitacyjny w Szafarach kosztował 3 miliony złotych. Zadłużyli się, aby wysłać Anetę. Zrobiła ogromne postępy, zalecano jeszcze jeden turnus, ale nikt nie chciał kupić akordeonu i videa. Pozostała więc w domu.

Życzliwi doradzają, by Danuta P. upomniała się o tę straconą w szpitalu część zdrowia córki. Zastanawia się. Skarżyć, rozpocząć jeszcze jedną wojnę? Tak wiele w ich życiu jest walki. Może próbować polubownie? Może jednak ludzie będą łaskawsi od losu?

Anetka w zeszycie ze "Złotymi myślami" napisała: "Moim pierwszym marzeniem jest, aby Bożenka, która od 5 lat odwiedza mnie raz w tygodniu i zabiera na spacer, a czasem do swojego domu, dostała się na studia. Drugim największym marzeniem jest, abym powróciła do dawnej szkoły". Pierwsze marzenie spełniło się, Bożenka dostała się na germanistykę, co oznacza, że odwiedzin będzie mniej. Czy drugie marzenie się spełni? Tak wiele mówi się o integracji dzieci specjalnej troski ze zdrowymi. Założenia najnowszej myśli pedagogicznej i psychologii entuzjastycznie wieszczą: "Dać dziecku wszystkie szanse, każda jednostka ma określone wartości, a zatem ma prawo do uznania i szacunku, do swobodnego i jak najpełniejszego rozwoju".

Wśród teoretyków są również i sceptyczne opinie, na przykład Barker Wright twierdzi, że choć publicznie mówi się o przychylnym nastawieniu do upośledzonych, głębsze, niezwerbalizowane postawy są wrogie.

Którą z tych opinii skoryguje życie? Która z nich znajdzie potwierdzenie w dalszych losach Anetki? Miejmy nadzieję, że ta, która urealni jej największe marzenia.

Ps. Z powodu sezonu wakacyjnego oraz remontów nie można było dotrzeć do ważnych w tej sprawie opinii specjalistów z Poradni Wychowawczo-Zawodo-

Leksykon spółek (38)

Stan na dzień 30 czerwca 1992 r.:

- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe WZUW** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 23 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Józef Anczarski, Grzegorz Bałewicz, Anna Bartyzel, Adam Bednarski, Mirosław Biela, Andrzej Biak, Regina Bobryk, Grzegorz Bocianowski, Alfreda Buchalska, Ryszard Buczkowski, Lesław Burakowski, Mirosław Chudy, Marian Celejewski, Stanisław Charytanowicz, Barbara Cwiklińska, Henryk Człotko, Edward Demidowski, Teresa Demkowska, Adam Dziur, Stanisław Dziuba, Adam Freckowiak, Paweł Gambal, Marian Gil, Andrzej Glusko, Piotr Gnitecki, Krzysztof Gosławski, Roman Grabowski, Zygmunt Hajder, Kazimierz Hus, Ryszard Hylek, Jan Izewski, Andrzej Jackowski, Kazimierz Janeczynski, Stefan Jandula, Józef Jedut, Czesław Jedut, Florian Jencz, Czesław Kasprzyk, Tadeusz Kępcinski, Ewa Kołodziej, Mieczysław Komarnicki, Jan Kowalczyk, Andrzej Kramek, Marian Kubacki, Sabina Kupiecka, Wanda Kurowska, Andrzej Lewandowski, Kazimierz Litwicki, Eugeniusz Łokaj, Tadeusz Marciniak, Beata Marciniuk, Marian Matuśzewski, Krystyna Mazur, Stanisław Mei, Jan Michałski, Piotr Mijal, Jan Mikołajczyk, Jan Nidecki, Józef Nussynblat, Zofia Olech, Ryszard Opala, Adam Orszulak, Władysław Owczarski, Jan Palamar, Wojciech Pęczkowski, Stefan Perun, Adam Radon, Ignacy Rudzik, Zenon Rzepecki, Jadwiga Safiniska, Zbigniew Sikora, Piotr Siwek, Władysław Skrzypczak, Maciej Słowikowski, Mirosław Sowa, Andrzej Stasiak, Michał Sterański, Michał Szantalewicz, Zbigniew Szelański, Edward Szuszkiewicz, Kazimiera Szymanska, Czesław Szymanski, Julian Tama, Jan Tomczak, Bogusław Tymczuk, Wiesława Wojciechowska, Dorota Wróbel, Henryk Wróbel, Andrzej Wróbel, Dariusz Zagrobelny, Bogusław Zagrobelny, Ewa Zalewska, Jerzy Zalewski, Krystyna Zuchanek i Marian Żurawski - po 1 udziale.
- Usługi-Produkcja-Handel KDM** sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowana 24 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Krzysztof Władysław Antkowiak, Dariusz Piotr Waszkiewicz i Michał Sołtyś - po 10 udziałów.
- Restauracja ODRA** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowana 24 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Krystyna Kalinowska-Jarosz i Stanisław Jarosz - po 5 udziałów.
- Przedsiębiorstwo Usług Medycznych i Obrotu Farmaceutycznego VITA-FARM** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 28 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Elżbieta Krystyna Lorek-Art-5, Edward Art-2, Ryszard Wiktor Kuleś - 3 udziały.
- Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe WODREM** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 31 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Janusz Holdenmajer, Bolesław Oleśków i Adam Musiał - po 14 udziałów.
- Korporacja Handlowo-Przemysłowa LIMES** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowana 31 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Leszek Czesław Szuster i Mirosław Sanocki - po 50 udziałów.
- ZAKŁAD MIĘSNY** sp. z o.o. w Złotoryi. Zarejestrowany 31 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Zbigniew Skowron - 102, Mieczysław Zdzichowicz - 12, Henryk Grzech - 11, Krystyna Łuczynska i Roman Szelagowski - po 10, Ewa Skowron, Jadwiga Wieczorek i Eugeniusz Matuszak - po 8, Feliks Gil - 6, Małgorzata Ciepika i Ewa Bartoszek - po 5, Stanisława Pastuszak, Zbigniew Kleban i Irena Fridrich - po 4, Zbigniew Zasadzki - 2, Henryka Bielinska - 1 udział.
- GANT** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowana 31 stycznia 1992 r. Wspólnicy: Grzegorz Antkowiak - 200, Henryk Antkowiak - 100, Karol Antkowiak - 50 udziałów.
- DREWEX** sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowana 3 lutego 1992 r. Wspólnicy: Franciszek Maciuszonek, Zdzisław Kopka i Jan Czesław Parzonka - po 7 udziałów.
- Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TAKSA** sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 6 lutego 1992 r. Wspólnicy: Kazimierz Biernacki, Ryszard Lisowski i Jan Kuczakowski - po 14 udziałów.



Fot. ARK



Emigracja czy ucieczka

Włodzimierz Machnikowski

Znaleźli się tu z różnych powodów. Wspólne dla wszystkich jest postanowienie, żeby nie wracać tak długo, jak będzie to możliwe. Najlepiej nigdy.

Miejsca

Losy tych ludzi zależą od miejsc - minionych, teraźniejszych i tych upragnionych... Zdają się być one nawet ważniejsze od samych ludzi. Ich nazwy wymienia się z szacunkiem, respektem, niekiedy trwogą, kiedy indziej z nadzieją.

Śląsk

To miejsce w biografiach naszych bohaterów należy już do przeszłości. Jest jednak bardzo ważne i wciąż pamięta się o nim, bo wykreowało teraźniejszość. Stanowiło przepustkę do tego świata. Ślązacy bez trudu zostali Niemcami. Znaleźli tu pracę, otrzymali zezwolenie na jej legalne wykonywanie, zaliczono im nawet staż z poprzedniego kraju.

Achim nie był w Polsce 26 lat. Nic go zresztą nie ciągnie. Woli, kiedy rodzina, przyjeżdża do niego tutaj. W kraju był operatorem ciężkiego sprzętu w kopalni. Teraz pracuje na budowach obsługując potężny dźwig. O tym, że jest ziomkiem dowiedziałem się zupełnie przypadkowo i niespodziewanie dla nas obu. Któregoś dnia zauważyłem, że dyskretnie przetrząsa przez plot, a następnie pakuje do samochodu zwoje drutu, które ściągał ze składu odpadów. Zdemaskowany uśmiechnął się i po raz pierwszy po naszymu wyjaśnił, że taka zapobiegliwość ("co się ma zmarnować") została mu z czasów, gdy był jeszcze Polakiem.

Józef wyjechał u schyłku lat 70. Wcześniej był trochę robotnikiem, trochę milicjantem, trochę handlował. Tutaj na początku robił za pomocnika, teraz jest kierowcą. Na pracę nie narzeka. Najbardziej lubi przeliczać swoją pensję na złotówki i pytać Polaków, których pełno wokół, ile się teraz zarabia w Polsce.

Rudi był górnikiem i bokserem. Częściej niż w kopalni pojawiał się na sali treningowej. Właściwie to pod ziemią nie był nigdy... Ma około trzydziestki, ale sportu już nie uprawia. Kilka lat temu aktualny wicemistrz Polski, wówczas nieopierzony junior, popełnił na Rudim ciężki nokaut. Rany goiły się dobrze i dzisiaj blizn prawie nie widać, ale to była już ostatnia walka. Rudi nie lubi Niemców, mimo iż dzięki dobrej znajomości języka uchodzi, przynajmniej wśród Polaków, za Niemca. Jednak nie chce tu zostać. Pociąga go Republika Południowej Afryki.

Wspólną pasją wszystkich Ślązaków jest kibicowanie piłkarzom, którzy przyjechali tutaj za Odrą. To taki polski ślad w ich biografiach. Jeden z nielicznych...

Heim

Heimy to hotele dla obcokrajowców. Stanowią zwykle miejsce tymczasowego pobytu, a to w oczekiwaniu na rozpatrzenie przez władze wniosku o azyl, a to jako przystanek w drodze gdzieś dalej.

Przeważają tu ludzie raczej młodzi. Wyjechali w ostatniej chwili. U schyłku komunizmu w Polsce była jeszcze szansa otrzymania azylu ze względów politycznych. Heniek, który był zomowcem i jest tutaj zaledwie od roku, śmieje się, że obecnie on ma największe szanse otrzymania prawa pobytu ze względu na groźbę prześladowań. Oświadczenia niektórych naszych polityków zdają się dowodzić, że Heniek wcale nie jest taki głupi.

Tomek ma 18 lat, świetnie mówi po nie-

Ameryka to
pojęcie magiczne
słowo - klucz.
Ameryka jest
Kanada, Portugalia,
jest nią i RPA.

miecku i nie mógł się dogadać z rodzicami. Obdarzony delikatną urodą, jakąś dziecięcą wrażliwością i rzadko tu spotykaną w codziennych kontaktach kulturą, nie pasuje do scenarii. Przyjechał 4 miesiące temu i nie wie jeszcze, co będzie robił. Podobają mu się duże samochody i na razie nie zamierza wracać.

Andrzej jest tu od roku z żoną i dzieckiem. Ich dni na emigracji wydają się być policzone. Dwa terminy opuszczenia Niemiec udało się zdeaktualizować za sprawą odwołań. Trzeci będzie już ostateczny. Oboje oprócz "socjału" pracowali jeszcze "na czarno". Marta w knajpie u znajomego Turka, Andrzej na budowach. Kilka tysięcy marek powinno wystarczyć na założenie jakiegoś interesu w Polsce. No i sierra też się będzie wszystkim podobała.

Ewa i Janusz mieli więcej szczęścia. W zasadzie zdecydował przypadek. Kiedy tu przyje-

chali, natychmiast złożyli całe mnóstwo poważnych dokumentów. Niemcy wyjątkowo szanują jednak swoją narodową tożsamość i potrzebują szczególnych dowodów od zgłaszających akces. W miłość od pierwszego wejrzenia nie wierzą. W przypadku Ewy i Janusza decydujące było zapomniane zdjęcie z czasów okupacji przedstawiające wujka w mundurze wermachtu. Zrobiło ono zresztą zawrotną karierę. Bliższa i dalsza rodzina ubiegająca się tu o azyl zyskała ostateczny argument zmniejszający serce urzędników. Wszyscy mają już paszporty, podwójne obywatelstwo i... nadzieję na lepsze życie.

Jolka była w kraju kelnerką. Tutaj miała szczęście i też jest. Przyjechała z mężem, ale teraz jest już sama. Odnalazła szczęście i nie zamierza niczego zmieniać. Tak jest dobrze...

Statek

Ci, dla których zabrakło miejsca na lądzie, zostali zakwaterowani na statku cumującym przy nadbrzeżu. Wszyscy mieszkańcy tego nietypowego hotelu są przekonani, że to stan przejściowy. Tymczasem zadowala ich "socjał" i ekwiwalent pieniężny zamiast żywienia... Snują się po mieście, czasami przeprowadzając "dniówkę" i przede wszystkim integrują się. Nikt nie wie, jak długo to wszystko potrwa.

Dworzec

Tutaj, przed dworcem kolejowym, istnieje centralny punkt rynku pracy. Kiedyś można było zdobyć zajęcie od ręki, nawet na kilka miesięcy, za 10 DM na godzinę. Teraz Polacy zyskali bezpardonowych konkurentów w Rumunach, którzy podejmują się każdej pracy za 5 DM. Wielu rodaków jednak nie bardzo się tym przejmuje. To ci, którzy wychodzą z założenia, że jak nie chcą dać, to trzeba wziąć samemu. Oczywiście chodzi o pospolitą kradzież. Drobnymi zadawałają się wyniesieniem czegoś do jedzenia, kosmetyków, odzieży, czasem aparatu fotograficznego. Są to żałosne wyczyny wobec dokonanych tużów wynoszących lodówki, pralki, sprzęt audiowideo itp. To jednak zawodowcy...

Tomek zaproponował mi kupno samochodu od swoich kolegów - mechaników, też zresztą Polaków. Mercedes był nawet zadatny. Dziesięć lat kosztował 4 tys. DM i miał jeden feler - nie posiadał "briefu", czyli dokumentu stwierdzającego tożsamość wozu. Moje rozczarowanie wzbudziło uśmiech politowania. Tomek sięgnął do portfela i machnął mi przed nosem kompletem właściwych dokumentów, na których trzeba było wypisać tylko markę samochodu. Przezroczystość i jednoznaczność sytuacji onieśmieliła mnie i dlatego do tej pory jeżdżę tramwajem.

Kościół

Niedzielną mszę poranną dla Polaków stwarza możliwość nawiązania kontaktów emigrantów ze stażem i tych nowo przybyłych. Więzy te są niezbędne, aby tłumić ewentualną nostalgię i popytać o pracę, mieszkanie, warunki życia itp. Na tablicy przed kościołem, zamiast ogłoszeń duszpasterskich, wiszą informacje, kto sprzedaje samochód, gdzie potrzebny jest fachowiec, jak i na jak długo. Wszyscy są zadowoleni. Ci z niedługim stażem nieco onieśmienia i jakby zażenowani, że oto nareszcie już są...

"Ameryka"

To pewien skrót myślowy, pojęcie magiczne, słowo - klucz. "Ameryka" jest Kanada i Portugalia, jest nią Szwecja i RPA. Od czasu do czasu pojawia się mężczyzna, który za 300 USD oferuje załatwienie formalności związanych z przejazdem np. za ocean. Wszystko jednak właściwie na słowo honoru, a suma jest przecież niebagatelna. Decyduje się niewielu. Nikt nie zna ich dalszych losów.

Wrocław

Przed konsulatem niemieckim przy Podwalu niezmiennie stoi ogonek cierpliwych i pokornych. Twarze przeważnie skupione i zamyślane ozywają się, gdy w drzwiach pojawia się młody człowiek i wzywa kolejnych petentów. W spojrzeniach ludzi jest beznadzieja i desperacja, ale i wiara...

notowania

Witryna „Konkretów”

W księgarni „Ex Libris” przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy:

Polecamy s.f. i horrory:

● Graham Masterton „Wizerunek zła” t. 1-2. Amber, 222 + 191 str., 32.000 zł.

● Henry Rider Haggard „Heu-Heu, czyli potwór”. SAWW, 259 str., 17.000 zł.

● Jerry Ahern „Krucjata”. Tom 8 - „Koniec jest bliski” 139 str., 15.000 zł, tom 9 - „Płonąca ziemia” 174 str., 13.500 zł. Phantom Press.

● Brian Lumley „Zemsta Khai”. Phantom Press, 285 str., 32.000 zł.

● Jonathan Wylie „Ślady Arki”. Księga pierwsza - „Pierwszy nawrócony”. Amber, 303 str., 29.000 zł.

● Richard Lourie „Grawitacja Zero”. Amber, 239 str., 21.000 zł.

● John Saul „Stwór”. Phantom Press, 255 str., 30.000 zł.

● David Morrell „Totem”. Da Capo, 279 str., 39.000 zł.

Propozycje wideo

Wideoteka P.A.P.A. czynna codziennie w godz. 12 - 20 (sob. 12 - 17, niedz. 12 - 14) przy ul. Wańkowicza 1 w Legnicy:

1. **ZABIĆ HOLENDRA** - sensac. Legendarni królowie nowojorskich gangsterów, wśród nich Dutch, zwany Holendrem. Film brutalny, ale romantyczny zarazem. ARTVISION, 102 min.

2. **AMERYKAŃSKI RYKSIARZ** - sensac. Młody student podwozi swoją rykszą piękną striptizerkę i przyjmuje jej zaproszenie na jacht. Później okaże się, że byli filmowani ukrytą kamerą... VISION, 104 MIN.

3. **NOŻYCKI** - dramat sensac. Angie jest piękną młodą kobietą obciążoną sekretem z dzieciństwa, który nie pozwala jej na normalny kontakt z mężczyznami. Pewnego dnia trafia do mieszkania, w którym zostaje uwieczniona... EUROPOL, 102 min.

4. **JESTEŚ SŁAWNY** - kom. Pierwszy film z serii „Crazy camera”. Zaskakujące reakcje anonimowych ludzi na nietypowe sytuacje. Pyszna zabawa. VIM, 85 min.

5. **SWITH** - kom. Steve i Walter zawsze woleli blondynki. Steve został zamordowany i następnego życia rozpoczął jako blondynka. HE-LIOS, 90 min.

Wideoteka STANISŁAWA URBANIAKA czynna codziennie w godz. 14 - 19 (sob. 14 - 18, niedz. 14 - 16) przy ul. Elżbiety 6 w Legnicy i w „Megasamie”:

1. **HISZPAŃSKI NINJA** - s.f., sensac. Rebelianci walczą o niepodległość prowincji. Dzięki nadprzyrodzonym siłom biedny chłopiec wcielił się w postać legendarnego bohatera... VIDEO PRESTIGE, 90 min.

2. **BRYGADA SPECJALNA** - sensac. Dwie doświadczone policjantki szkolą młode adepty do elitarnych grup dla zadań specjalnych. LION, 90 min.

3. **ZEMSTA MOBSTERA** - sensac. Wybitny kryminalista skazany na ciężkie więzienie wymyśla plan ucieczki. Gdy się udaje, rozpoczyna polowanie na swoich prześladowców. MONTE-VIDEO, 90 min.

4. **SOKOLE OKO** - karate. Mistrz świata zostaje gliniarzem do zadań specjalnych - łowcą przestępców i tropicielem zbrodniarzy. SO-MAR, 84 min.

5. **COLETTE** - melodramat. Ekranizacja znanej powieści francuskiej pisarki. ART VISION, 93 min.

CD - Info top

Nadal płyty CD nabywają obywatele, powiedzmy ustatkowani. Do takiego wniosku dochodzimy patrząc na listę sprzedaży w InfoMuzie (Legnica ul. Złotoryjska). Pokazały się kolejne nowe czasopisma anglo i polskojęzyczne.

● 1. **CAMEL** - „Landscapes” ● 2. **IRON MAIDEN** - „Fear of the dark” ● 3. **URIAH HEPP** - „Look At Yourself” ● 4. **CAMEL** - „Moonmadness” ● 5. **TANGERINE DREAM** - „Exit” ● 6. **METALLICA** - „...And Justice For All” ● 7. **THE BEATLES** - „White Album” ● 8. **SIMPLY RED** - „Stars” ● 9. **Bruce Springsteen** - „Lucky Town” ● 10. **Rod Stewart** - „Vagabond Heart”.

URIAH HEPP - „Look At Yourself” - Jest to jedna z pierwszych, klasycznych już dzisiaj płyt brytyjskiego zespołu. Została wydana przez Bronze w 1971 roku. URIAH HEPP wystąpił niedawno w Warszawie dla kilkudziesięciotysięcznej widowni. Teraz pora na kom-

Pod prochowickim zamkiem był tunel elektrycznej kolejki. Miał on, podobno, łączyć miasto z kompleksem militarnym - przemysłowym w Lubiążu. Tam IG Farben zajmował się produkcją paliwa do rakiet V1 i V2.

Po nieznanej stronie

Krzysztof Jabłoński

Zapadające się ulice i zamurowane przejścia w piwnicach nie są jedynymi zagadkami Prochowic. Najwięcej tajemniczych opowieści dotyczy zamku. Jeszcze w latach czterdziestych budowla tętniła życiem. Niestety, niewiele dziś wiemy na temat mieszkających tutaj ludzi. Podobnie jak teren za miastem, w kierunku Odry, była zamknięta dla Polaków. Po wojnie tę część miasta zajęli Rosjanie i wówczas wstęp zarezerwowany był jedynie dla wybranych.

Dziś prochowicki zamek to zaledwie kilka zachowanych pomieszczeń i wieża. Reszta to już tylko ruiny. Mimo to, wśród gruzów odkryto parę zagadkowych wejść do podziemi. Nikt nie potrafi jednoznacznie powiedzieć, jakim celom służyły.

- Wielokrotnie próbowaliśmy z kolegami spenetrować podziemia w okolicy zamku - mówi jeden z mieszkańców Prochowic. - Wchodziliśmy do środka, ale już po kilku metrach trafialiśmy na zwalę ziemi uniemożliwiające przejście. Niektórzy chcieli się przekopać dalej, ale to wymagało wiele czasu i odpowiedniego sprzętu, a tego zawsze brakowało.

Wejście do podziemi, o którym mowa, nie jest ukryte. Znajduje się w wale starej fosy. W tym miejscu wał ma niemal podwójną grubość. Nie wiadomo czy był to przyczutek, na którym stały niegdyś jakieś fortyfikacje, lub działa, czy też usypano go później. Podobne zgrubienia znajdują się w dwóch miejscach wału. Na ich zwięzieniu leży kwadratowa, betonowa płyta. Ma jakieś 6 cm grubości. Jest nienaruszona.

Płyta chroni kwadratowy otwór o boku długości niemal metra. Przez takie wejście swobodnie może przejść człowiek. Pod płytą otwiera się głęboka na sześć metrów studnia. Wszystkie jej boki są wymurowane z cegły. Nie jest to, bez wątpienia, produkt rzemieślników. Wszystkie cegły mają ten sam wymiar, barwę i są starannie ułożone. W niczym nie przypomina to ścian stawianych przed wiekami, raczej nowoczesne - dwudziestowieczne budownictwo.

U podstawy podziemne pomieszczenie ma kształt kwadratu o boku 4-5 metrów. Teraz jego dno zastaniają wały śmieci, liści i gałęzi. Nie ma tu jednak nawet śladów wilgoci. Wnętrze jest suche. Wszystkie ściany są ślepe, poza jedną - znajdującą się najbliżej zamku. Tu, na wysokości około 2 metrów od dna jest wejście. Jego rozmiary i kształt przypominają bardziej prostokątne drzwi, niż kwadratowy właz. Korytarz, do którego wiedzie, biegnie w stronę budowli dwa metry i zalamuje się zgodnie z ukształtowaniem wału fosy.

Niestety, ten korytarz jest zasypany. Można nim przejść zaledwie kilka metrów, potem drogę zagrażają zwalę ziemi. Nie bardzo wiadomo skąd się tu wzięła. Na zewnątrz wału nie widać żadnych ubytków mogących tłumaczyć zasypianie chodnika. Wewnątrz nie ma także śladów gruzu, chociaż całe przejście jest murowane. Jeszcze więcej pytań rodzi się przy oglądaniu drugiego wybruszenia wału.

- Próbowaliśmy odnaleźć w nim wejście do podziemi - wspomina młody prochowiczanie. - Kopaliśmy ziemię w promieniu paru metrów, ale nikt nie trafił na betonowy właz.

Mimo to, wszystko świadczy o istnieniu drugiego wejścia. Na skarpie wału, od strony zamku, ziemia



Fot. Wincenty Kołodziejski

jest osypana. Grube korzenie starych drzew oplatają coś w rodzaju okienka lub wywietrznika. Za granicą muru, w świetle latarki widać wnętrze podziemnego pomieszczenia. Jest częściowo zasypane ziemią, ale jego rozmiary sugerują, że z łatwością mógłby nim przejść dorosły człowiek.

- Wpuszczaliśmy tu kiedyś psa - opowiada nasz przewodnik. - Wszedł z łatwością, ale nie chciał przechodzić przez zasypany chodnik. Nie pomagały komendy właściciela. Zwierzę chciało się stamtąd jak najszybciej wydostać.

Przeszukanie zboczy wału starej fosy prowadzi do odkrycia jeszcze jednego zasypanego wejścia. Na pierwszy rzut oka przypomina zwykłą dziurę w ziemi, ale zastanawia jego głębia. I tu jednak cała penetracja ogranicza się wyłącznie do paru kroków. Dalej droga jest zasypana.

Ani w historii zamku, ani w pracach archeologicznych nie ma żadnych wzmianek o przeznaczeniu tych podziemnych chodników. Nie wiadomo, dokąd prowadziły, ani gdzie mają swój początek. Nie są to na pewno elementy urządzeń wodnych regulujących wysokość wody w fosie. Te znajdują się w innych miejscach. Poza tym są starsze i gorzej zachowane. Czemu więc służyły tajemnicze chodniki wokół prochowickiego zamku?

Niektórzy twierdzą, że w podziemiach znajdowały się tajne, wojskowe laboratoria. Co prawda, szukanie ich śladów na powierzchni jest niemożliwe, ale być może są one jeszcze w podziemiach? Nie sposób wyjaśnić skąd w chodnikach wzięło się tyle ziemi. Gdyby tunele wysadzono, wały zostałyby zniszczone, a do środka wpadłyby kawałki muru. Tych jednak nie ma. Czyżby ktoś chciał ukryć coś, nie wywołując poruszenia mieszkańców i specjalnie zasypał chodniki?

Stanisław Siorek, sekretarz Polskiego Towarzystwa Eksploracyjnego dowodzi, że pod zamkiem znajdował się tunel elektrycznej kolejki. Miałby on bezpośrednio łączyć Prochowice z kompleksem militarno-przemysłowym w Lubiążu. Byłby więc zamek jednym z naziemnych wejść do pilnie strzeżonej fabryki IG Farben zajmującej się produkcją paliwa do rakiet typu V1 i V2.

Obie wersje są bardzo prawdopodobne i uzupełniają się. Istnienie podziemnych tuneli i ich wykorzystanie przez Niemców przed, i w czasie II wojny światowej jest faktem. Zamek oddalony nieco od miasta i otoczony fosą oraz parkiem był świetnym miejscem do prowadzenia tajnej produkcji.

Niektórzy mieszkańcy Prochowic twierdzą, że byli w podziemiach, do których wejście znajdowało się na terenie zamku. Wprowadzał ich tu nieżyjący już, wielki miłośnik historii miasta i opiekun jego zabytków, Jan Gembrowski. Tunel z zamku wiodł w kierunku Odry. Można nim było przejść kilkadziesiąt metrów, bo dalej drogę uniemożliwiała woda. Wiele wskazywało na to, że chodnik był stary. Ułożenie cegieł i ich kształt sugerowały, że wykonano go przed wiekami, ale znacznie później odnowiono i przystosowano do wymogów współczesności.

Niestety, dziś nie sposób dotrzeć do tego wejścia. Część dokumentów, jakimi dysponował opiekun zamku, zniknęła po jego śmierci. Być może znajduje się wśród nich jakiś szkic lub plan. Szanse, aby go odzyskać, są jednak znikome. Podobnie jak poznanie pełnej prawdy o Prochowicach i ich podziemiach.

parada oszustów

Kup pan ikonę

Widok Rosjan handlujących na targowiskach nie dziwi już w Legnicy nikogo. A jednak strażnicy miejscy patrolujący giełdę w niedzielę, 19 lipca, byli zaskoczeni. Na jednym z koców, zamiast współczesnych wyrobów, znalazły się antyki. Metalowe krzyże prawosławne, ikony malowane na deskach i wytłaczane w posrebrzanej blaszce. Funkcjonariusze poprosili o deklaracje celne, ale sprzedawca ich nie miał. Rosjan zatrzymano.

Dochodzenie przejęli legnicki policjanci. Ustalono, że 24-letni Siergiej A. i jego kolega Wasilij H. nie mają żadnych dokumentów na przewóz i sprzedaż dewocjonaliów. Zakwesti Wynowane przedmioty przekazano rzeczoznawcom. Wycenili oni ikony na kilkadziesiąt milionów złotych. Pochodziły z XVIII i XIX wieku. Niefortunni handlowcy nie potrafili wyjaśnić, dlaczego nie zgłosili ich na granicy.

Do tego okazało się, że żaden z zatrzymanych nie ma stałego zatrudnienia. W ich paszportach było już kilka pieczęci przekroczenia granicy z Polską. Rosjanie nie potrafili powiedzieć, od kogo otrzymali zaproszenia. W Legnicy zatrzymali się w mieszkaniu swoich znajomych, czasowo przebywających w Polsce wraz z Wojskami Federacji Rosyjskiej.

Sprawa wydawała się prosta. W naszym kraju obowiązuje przepis zakazujący wywożenia i sprzedaży bez zezwolenia przedmiotów wykonanych przed 9 maja 1945 roku. Zatrzymani twierdzili jednak, że prawodawstwo byłego Związku Radzieckiego dopuszczało do wolnego handlu wszystkimi wyrobami powstałymi po 1600 roku. Wyjaśnienia przyjęto z niedowierzaniem. Zresztą nawet jeżeli zatrzymani mówili prawdę, to i tak naruszyli polskie przepisy celno-skarbowe.

Jeszcze nie skończono pierwszego dochodzenia, a strażnicy miejscy zatrzymali kolejną parę Rosjan. I tym razem na terenie legnickiej giełdy. Podobnie jak pierwsi, oni również usiłowali sprzedać ikony i krzyże prawosławne. Zatrzymanych przekazano funkcjonariuszom policji.

Małżeństwo z Rostowa - Aleksander i Wiera B. przyjechali do Polski na zaproszenie kupione od przygodnie poznanych Polaków. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży dewocjonaliów chcieli kupić samochód. Cztery ikony zgłosili podczas przekraczania granicy, inne ukryli w bagażach. Już wówczas celnik powiedział im, że będą musieli okazać zgłoszone przedmioty podczas powrotu. Mimo to, wszystkie ikony wystawili na sprzedaż.

Aleksander B. twierdzi, że kilka ikon odziedziczył w spadku po swojej babce. Pozostałe kupił w antykwaracie. Nie były drogie, gdyż podobnych wyrobów jest w Rosji bardzo wiele. Rzeczoznawcy wycenili zakwestionowane przedmioty na ponad dwadzieścia milionów złotych. Wszystkie pochodzą z ubiegłego wieku.

Podobnie jak zatrzymani tydzień wcześniej Rosjanie, również małżeństwo B. nigdzie nie jest zatrudnione na stałe. Podczas przesłuchań nie potrafili wyjaśnić z czego żyją. Oni także naruszyli przepisy ustawy celnej i skarbowej, gdyż polskie przepisy zabraniają cudzoziemcom handlu przedmiotami o wartości historycznej.

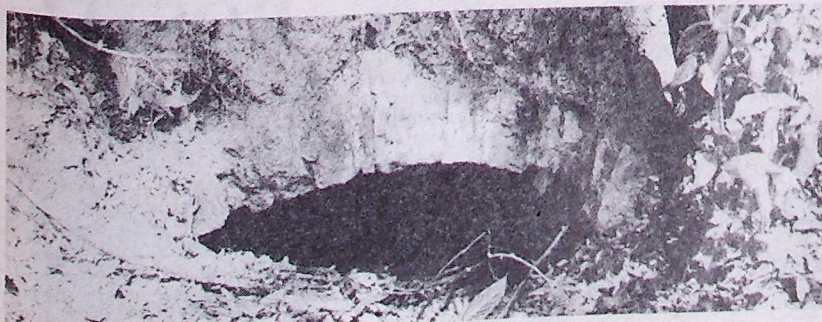
Dotychczas mieliśmy do czynienia z obcokrajowcami, którzy kupowali wyroby zabytkowe w Polsce i usiłowali je wywieźć na Zachód, teraz sytuacja się zmieniła.

Wciąż jeszcze nie wyjaśniono wszystkich wątpliwości związanych z zatrzymaniem rosyjskich handlarzy ikonami. Być może był to tylko zbieg okoliczności, że w odstępie tygodnia w Legnicy pojawili się kolejni sprzedawcy zabytkowych dewocjonaliów. Czy jednak były to wyłącznie odosobnione przypadki?

Wiadomo, że na giełdzie nie uzyskaliby zbyt wysokiej ceny za ikony i krzyże. Mogli tu liczyć wyłącznie na przypadkowych nabywców nie oferujących zbyt wysokich cen. Kwoty uzyskane ze sprzedaży nie pozwoliłyby na pewno małżeństwu B. na kupno samochodu. Właściwe ceny za ikony i krzyże Rosjanie mogliby osiągnąć dopiero na Zachodzie. Tam popyt na tego typu wyroby jest ciągle duży. Oczywiście przekroczenie kolejnych granic byłoby dla Rosjan bardzo trudne. Musieliby skorzystać z pośrednictwa trzecich osób.

JAN ROSZAK

P.S. Personalna podejrzanych zostały zmienione podobnie jak niektóre szczegóły mogące ich identyfikować.



Fot. Wincenty Kołodziejski

vademecum przedsiębiorcy



Fot. Marek Szpyra

Pożyczka

W znaczeniu kodeksowym pożyczka jest umową, w której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić taką samą ilość pieniędzy, albo taką samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Forma umowy o pożyczce jest w zasadzie dowolna, mają jednak zastosowanie art. 75 i 77 kc. (forma pisemna jedynie dla celów dowodowych). Podmiotem dającym pożyczkę może być jedynie właściciel pieniędzy lub rzeczy objętych umową. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, gdyż dochodzi do skutku przez samo porozumienie stron, nie zaś przez wydanie przedmiotu pożyczki. Pożyczka jest umową dwustronnie obowiązującą, gdyż zobowiązuje dwie strony: dającego pożyczkę do wykonania określonego świadczenia, a biorącego do zwrotu przedmiotu pożyczki.

Prawa i obowiązki stron

Obowiązkiem dającego pożyczkę jest wydanie przedmiotu pożyczki biorącemu.

Dający pożyczkę może odstąpić od umowy na skutek jednostronnego oświadczenia woli złożonego biorącemu, a dokładniej - odmówić wydania przedmiotu pożyczki w dwóch przypadkach:

- jeżeli po zawarciu umowy pożyczki jej zwrot jest wątpliwy z powodu złego stanu majątkowego drugiej strony, pod warunkiem, że dający nie wiedział lub przynajmniej nie mógł się z łatwością dowiedzieć w chwili zawarcia umowy (art. 721 kc.),
- jeżeli biorący pożyczkę nie zażądał wydania jej przedmiotu przed upływem sześciu miesięcy od chwili, gdy przedmiot miał być wydany (art. 722 kc.).

Obowiązkiem biorącego pożyczkę po odebraniu jej przedmiotu jest zwrot w określonym terminie. W umowie winien być określony termin jej zwrotu. W razie braku takiego postanowienia dłużnik zobowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu umowy przez dającego pożyczkę.

Jeżeli zwrot pożyczki nie następuje w terminie, dającemu pożyczkę należą się, stosownie do art. 48 kc., odsetki za opóźnienie w spłacie. Odsetki należą się już z tytułu opóźnienia, a nie tylko zwłoki dłużnika, a więc również wtedy, gdy dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za przyczyny tego opóźnienia. Wierzyciel może domagać się odsetek od chwili, gdy dług stał się wymagalny. Obowiązek zapłaty odsetek nie zależy w żadnym stopniu od powstania jakiegokolwiek szkody.

Pożyczka może być udzielona nieod-

płatnie lub odpłatnie, czyli za wynagrodzeniem w formie odsetek (oprocentowanie). Odsetki (oprocentowanie) za korzystanie z cudzych pieniędzy (odsetek kredytowych) nie należy utożsamiać z odsetkami za opóźnienie w zapłacie. Zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, odsetki są wynagrodzeniem bądź za używanie sumy pieniężnej (odsetki kredytowe) otrzymanej na mocy stosunku prawnego z obowiązkiem zwrotu (art. 359 kc.), albo za opóźnienie zapłaty płatnej już sumy pieniężnej (art. 481 kc.).

Jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez spłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości (np. klauzula zbożowa przy określaniu zobowiązań podatkowych rolników). Kodeks cywilny nie przewiduje żadnych ograniczeń co do rozwoju mierników wartości, jakimi strony umowy pożyczki mogą posłużyć się przy konstruowaniu klauzuli waloryzacyjnej. Może to być, jak już wyżej wspomniano, zboże, złoto, waluty obce, drogie kamienie itp.

Oplaty od umowy pożyczki

Umowa pożyczki podlega opłacie skarbowej na podstawie ustawy z 31 stycznia 1989 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. nr 4, poz. 23 z późniejszymi zmianami).

Z chwilą zawarcia umowy powstaje obowiązek uiszczenia opłaty skarbowej. Obowiązek opłaty skarbowej ciąży solidarnie na pożyczkobiorcy i pożyczkodawcy, a termin płatności wynosi 14 dni od dnia zawarcia umowy.

Opłata skarbową wynosi 2 proc. podstawy jej obliczania (kwoty lub wartości pożyczki).

Umowy pożyczki zawierane przez osoby zaliczane do I grupy podatkowej w rozumieniu ustawy z 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. nr 45, poz. 207) nie podlegają opłacie skarbowej do wysokości kwoty nie podlegającej opodatkowaniu tym podatkiem. Opłatę skarbową od umowy pożyczki uiszcza się gotówką w kasie lub na konto bankowe urzędu skarbowego właściwego dla miejsca zamieszkania jednej ze stron umowy. Od opłaty nieuiszczonej w terminie pobiera się odsetki za zwłokę. Stwierdzenie przez organ podatkowy uchylenia się od obowiązku uiszczenia opłaty skarbowej, po upływie terminu płatności, skutkuje poza obowiązkiem uiszczenia odsetek za zwłokę, również sankcjami z art. 107 ustawy karnej skarbowej.

Jeżeli umowa pożyczki zawierana jest w formie aktu notarialnego, opłatę skarbową oblicza, pobiera i odprowadza notariusz.

PROGRAM TARGÓW

2 września (środa)
godz. 11-14 - obok Teatru Letniego - konkurs rysunkowy dla dzieci pod hasłem "Budownictwo ekologiczne".

3 września (czwartek)
godz. 10 - oficjalne otwarcie targów
godz. 12 - udostępnienie terenów targowych zwiedzającym

godz. 10-18 - kiermasz handlowy - al. Orła Białego

4 września (piątek)
godz. 10-18 - zwiedzanie targów
godz. 10-18 seminarium nt. "Budownictwo i ekologia", w programie referaty i prezentacje nowych technik i materiałów, możliwości finansowania budownictwa, współpracy z zagranicą, udział biorą przedstawiciele władz miasta oraz firm budowlanych, banków, Ministerstwa Ochrony Środowiska, naukowcy, goście zagraniczni.

godz. 10-18 - kiermasz handlowy
5 września (sobota)
godz. 10-18 - zwiedzanie targów
godz. 10-21 - występy zespołów muzycznych - tereny targowe

godz. 14 - wręczenie nagrody "Legnickiego Miłorzębu"

6 września (niedziela)
godz. 10-18 kiermasz handlowy
Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny

Auto - giełda

W Lubinie (ceny wywoławcze w mln zł):

Fiat 126p (1980) 9-11, (1981) 10-12, (1982) 10,5-14, (1983) 12,5-15, (1984) 13-16, (1985) 14-17, (1986) 18-22, (1987) 21-25, (1988) 25-27, (1989) 26-33, (1990) 31-34, (1991) 32-36, (1992) 34-42, **FSO** (1980) 10-17, (1981) 13-19, (1982) 16-22, (1983) 17-23, (1984) 22-26, (1985) 25-30, (1986) 31-36, (1987) 35-42, (1988) 40-46, (1989) 48-54, (1990) 51-57, (1991) 58-67, **Polonez** (1980) 10-17, (1981) 13-19, (1982) 16-22, (1983) 17-23, (1984) 22-26, (1985) 25-30, (1986) 31-36, (1987) 35-42, (1988) 40-46, (1989) 48-54, (1990) 51-57, (1991) 58-67, **Caro 1,5** (1992) 80, **1,9D** (1992) 115, **Cinquecento 700** (1992) 84,

Łada Samara 1,3 (1986) 36, (1987) 45, (1988) 50, (1989) 58, (1990) 68, (1991) 74, (1992) 82, **Skoda Favorit** (1992) 76.

Mercedes 190D (1983) 105, (1985) 130, (1986) 150, (1987) 155, (1988) 180, (1990) 280, (1991) 330, **200D** (1982) 65, (1983) 70, (1987) 215, (1989) 350, (1990) 420, **300D** (1986) 230, (1987) 295, (1989) 380, (1990) 520, **VW Golf 1,3** (1981) 38, (1983) 45, (1984) 60, **1,6** (1982) 40, (1985) 80, (1988) 105, (1989) 120, (1991) 140, **Passat 1,4** (1981) 45, **1,6** (1983) 70, (1986) 80, (1987) 90, (1989) 145, (1991) 210, **1,9** (1992) 280, **Jetta 1,4** (1983) 50, (1985) 80, (1989) 125, **Polo** (1983) 50, (1986) 80, (1990) 110, (1991) 125, **Audi 80 1,3** (1981) 35, (1984) 60, **1,6** (1985) 80, **1,8** (1987) 135, (1991) 190, **100 1,8** (1983) 60, (1989) 165, **1,9** (1986) 90, **2,0** (1991) 215, **BMW 316** (1991) 280, **318** (1987) 150, (1990) 275, **524 TD** (1990) 395.

Opel Vectra 1,5 (1992) 205, **1,9 TD** (1992) 480, **Corsa** (1987) 65, (1989) 90, **Kadett** (1980) 35, (1983) 50, (1989) 125, (1990) 135, **Ford Sierra 1,6** (1981)

Strona redagowana przy współpracy Izby Przemysłowo-Handlowej w Legnicy

40, **2,0** (1984) 65, (1986) 90, (1989) 130, **2,3D** (1985) 80, (1988) 120, (1990) 160, **Escort 1,3** (1982) 40, (1988) 90, **1,6** (1984) 52, (1990) 105, **Fiesta 1,1** (1983) 30, (1983) 45, (1988) 90, (1991) 120, **1,3** (1992) 145, **1,6D** (1985) 65.

Fiat Tipo (1991) 165, **Uno** (1987) 60, (1990) 100, **Regata** (1986) 80, **Alfa Romeo 2,0** (1991) 200, **Renault 11** (1985) 57, **Clio** (1991) 120, **Peugeot 205** (1985) 65, (1989) 95, (1991) 130, **405** (1990) 155, **Citroen AV10** (1991) 110, **Volvo 740** (1991) 200, **Nissan Sunny** (1987) 70, (1988) 90, (1991) 155, **Honda Accord** (1991) 255, **Toyota Corolla** (1989) 120, (1991) 175, **Mazda 626** (1988) 110.

Waluty

Lubin, ul. Drzymały ("Manhattan"):

Dolar 13.450 - 13.570, **marka** 9.180 - 9.250, **szyling** 1.260 - 1.330, **frank fr.** 2.680 - 2.730, **frank szwajc.** 10.100 - 10.500, **funt** 25.500 - 26.150, **lir** 11.800 - 12.300, **peseta** 134 - 146, **gulden** 8.100 - 8.400, **korona d.** 2.350 - 2.420, **korona szw.** 2.450 - 2.540, **drachma** 57 - 64, **korona CS** 460 - 495, **forint** 178 - 183, **rubel** 60 - (-), **kupon ukr.** 60 - 85.

Legnica, pl. Zamkowy ("Szenberg"):

Dolar 13.580 - 13.690, **marka** 9.220 - 9.300, **szyling** 1300 - 1320, **frank fr.** 2.700 - 2.760, **frank szwajc.** 10.300 - 10.400, **funt** 25.750 - 26.150, **lir** 12.000 - 12.400, **peseta** 140 - 147, **gulden** 8.150 - 8.230, **korona d.** 2.350 - 2.440, **korona szw.** 2.500 - 2.550, **drachma** 64 - 66, **korona CS** 470 - 485, **forint** 160 - 180, **rubel** 70 - 90.

Chcą współpracować

19. CEBECO HORTI TRADE B.V., Holandia
Współpraca w zakresie handlu art. rolnospożywczymi.
Import z Polski: produktów rolnych, świeżych warzyw i owoców, mrożonek, mięsa, drobiu
Eksport do Polski art. spożywczych mięsa, środków ochrony roślin, chemikaliów, nasion, maszyn rolniczych.
21. ISANNE INTERNATIONAL TRADERS B.V. AMSTERDAM IMPORT-EKSPORT, Holandia
Import z Polski koszułek męskich, spodni, krawatów, skarpetek, dresów męskich, odzieży dziecięcej.
24. HANDELSOnderneming Guinee Pieterel Røvekamp, Holandia
Eksport do Polski art. konsumpcyjnych. Poszukuje przedstawicieli w Polsce.
60. WERRA MOEBEL Niemcy
Import mebli z Polski
63. EFFEM GMBH Niemcy
Import z Polski karmy dla zwierząt domowych

warto przeczytać

Prezentujemy dzisiaj pierwszy z serii poradników dla menedżerów wydanych przez Centrum Prywatyzacji w Warszawie. Cała seria ma pełnić rolę informatora o naszych najbliższych sąsiadach.

Pierwsza pozycja dotyczy Rosji i zawiera ustawę o inwestycjach zagranicznych, szereg przepisów celnych i podatkowych oraz bardzo przydatną listę adresową giełd, instytucji, przedsiębiorstw. Bardzo trudno byłoby znaleźć podobną pozycję.

Uzupełnieniem do tej serii jest miesięcznik "Biznes jest wszędzie" stale aktualizujący zawarte przepisy, omawiający tendencje na rynkach wschodnich i propozycje współpracy.

PORADNIK DLA MENEDŻERÓW

BIZNES JEST WSZĘDZIE

ROSJA

- Ustawa o inwestycjach zagranicznych
- Jak utworzyć joint venture?
- Podatki
- Banki
- Cła
- Giełdy

CENTRUM PRYWATYZACJI



W dniach 3-5 września odbędą się w Legnicy pierwsze Międzynarodowe Targi Budownictwa Ekologicznego EKO'92. Pomyślane są jako impreza cykliczna, a ze względu na krytyczny stan środowiska naszego województwa byłoby wskazane, aby zamierzenia organizatorów spełniły się. Patronat nad imprezą objął wojewoda legnicki, a organizują ją Zarząd Miasta Legnicy i Izba Przemysłowo-Handlowa w Legnicy.

Dotychczas zgłosiło się 42 wystawców z Polski, Niemiec i Danii. Oczekuje się, że zaprezentują:

- materiały i technologie niezbędne do remontu starych domów i mieszkań,
- materiały wykończenia wnętrz i elewacji budynków,
- zieleni we wnętrzu i otoczeniu domu,
- instalacje i ogrzewanie budynków,
- materiały konstrukcyjne, wyposażenie przeciwakustyczne, przeciwwibracyjne, przeciwwilgociowe,
- nowoczesne źródła światła,
- ekologiczne źródła ciepła,
- instalacje kanalizacyjne i utylizacyjne ścieków, instalacje uzdatniania wody,
- materiały i instalacje zaopatrzenia w wodę,
- urządzenia i środki ochrony przed uciążliwym wpływem komunikacji miejskiej i lotniczej,
- urządzenia do monitoringu środowiska.

Wokół loterii czuć jednak było swąd. W "starej" lubuskiej gazecie zaczęto śledzić, kto wygra nagrody i okazało się, że nastąpiło wiele dziwnych zbiegów okoliczności.

Kwadratowe koło Fortuny

Chęć wygrania czegoś, najlepiej znacznej kwoty pieniędzy, jest odruchem bardzo zdrowym, bo zawsze - a szczególnie w trudnych czasach - znacznie lepiej mieć pieniądze niż kłopoty finansowe. To tłumaczy wiele zachowań, m.in. długie kolejki przed punktami gier liczbowych.

Nie jest tajemnicą, że gry liczbowe są świetnym interesem, dlatego państwo trzyma nad nimi pieczę, ale dobre interesy próbują robić także różnorodne "podmioty gospodarcze", głównie prasa szukająca powodzenia u czytelników. Wiele gazet uaktywniło się po powiązaniu interesów z koncernami zachodnimi, które, w wyniku reorganizacji w polskiej prasie i możliwości zakupu niektórych tytułów, wkroczyły na rynek.

Z ostatnich "wydarzeń" warto przypomnieć już minione powodzenie "Kuriera", który zniknął z kiosków, a zawiedzeni szukali u nas ratunku zachęcając do interwencji u wydawcy i kolportera, aby tu i ówdzie przydzielali więcej egzemplarzy.

Zdarzają się również lokalne przedsięwzięcia tego rodzaju. Najbliższe rozgrywało się w sąsiednich, północnych województwach (zielenogórskim, gorzowskim i częściowo także w legnickim), a nosicielką złudzeń była "Gazeta Nowa" - nowy dziennik, który rozpoczął marsz na południe.

"Nowa" proponowała czytelnikom kombinację liczb i znaków graficznych, a nagrody były wartościowe, m.in. samochody osobowe. W trakcie trwania loterii "jasnowidz" z Zielonej Góry, na łamach "Gazety Lubuskiej", zabawił się prognozy i rozszyfrował pewne układy, ale, jak wyjaśnił - to nic niezwykłego; zrozumiał loteryjną, komputerową logikę.

Z opublikowanego na ten temat wywiadu wynikało, że loteria "Nowej" nie jest grą losową, lecz sterowaną, w której przy odrobinie zleży woli można nawet zaplanować, w którym kio-

sku znajdzie się wygrywający los. W tych okolicznościach określenie "gra sterowana" wydaje się zbyt łagodne.

Gra chwyciła, gazeta zwiększyła nakład, wykorzystując pęd Lubuszan do nagród - znacznie podniosła także cenę. No cóż, za złudzenia zawsze trzeba było drogo płacić. Loteria jednak skończyła się, nawet przed deklarowanym terminem, i wszystko wróciło do normy. Uspokoił się szczególnie nakład. Już nikogo nie szokuje.

Wokół loterii czuć jednak było swąd. W "starej" lubuskiej gazecie zaczęto śledzić, kto wygrał nagrody i okazało się, że nastąpiło wiele dziwnych zbiegów okoliczności, czy może raczej przypadków nadzwyczajnych.

Ludzie wygrywali drobniutki z 2 mln zł, o czym "Nowa" skrzętnie pisała, oddając rozmiary szczęścia osób wygrywających, a to - jak

wiadomo - wzbudza zawiść. Zawiść zaś jest dobrym motorem, więc inni też chcieli coś wygrać.

Szczęście wyjątkowo uśmiechało się do Ryszarda M. Trafiał peugeot 106! Okazało się jednak, że nie jest on prywatnie tylko pracownikiem firmy budowlanej, ale blisko skoligowanym z właścicielem "Gazety Nowej". Jak wykazała dociekliwość reportera "Gazety Lubuskiej", żona p. Ryszarda ma prawo mówić do właściciela "GN" wuju, bo jest jego siostrzenicą.

"Nowa" utrwaliła drukiem, że pierwszy samochód odjechał, ale tak się nie stało - szczęściarz mający mieszkanie do wykończenia - wziął pieniądze zamiast samochodu.

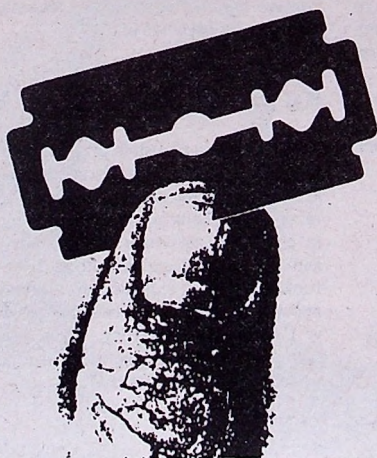
Wkrótce inny atrakcyjny samochód "wydrapał" szesnastolatek Paweł K. Był to ford fiesta. Tato Pawła jest zastępcą przewodniczącego Rady Nadzorczej jednego z zielonogórskich banków, którego znak firmowy widniał także na loteryjnych losach. Firma budowlana wydawcy "Nowej" prowadziła zaś nieco wcześniej remont i prace adaptacyjne nowej siedziby tego banku. Samochód, na dobrą sprawę, nikomu nie był potrzebny, gdyż jest to już czwarty egzemplarz w rodzinie, ale jeśli ktoś ma szczęście, to nie ma rady...

Później jeszcze nastąpiło inne zdarzenie - w różnych miastach mniej wartościowe nagrody wygrała matka z córką, tyle że jedyny w rodzinie mężczyzna, mąż i ojciec, był kolporterem "Nowej" w Głogowie, a regulamin loterii zabraniał takich zbiegów okoliczności.

Wspomniany wcześniej "jasnowidz", autorzy z zawodu, wyjaśnił w wywiadzie, że specyfika takich gier polega na tym, że wygrywają nieliczni, a przegrywają przytłaczająca większość. I nie jest tak, że gra się przeciwko organizatorowi, lecz przeciwko innym współgraczom. To oni w ostatecznym rozrachunku fundują całą zabawę.

Jak wiecie nieśie, "Gazeta Nowa" szuka nowych naiwnych - zapowiada następną "grę pasową". Widać w tamtej nie udało się obdzielić wartościowymi nagrodami wszystkich, którzy na to zasługiwali.

(AP)



★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★
GAZETA NOWA

zamiast recepty

Nawtykać pacjentowi

Latem życie toczy się pod dyktando upałów i urlopów, stąd zapewne mniejsze zainteresowanie problemami zdrowia i brak listów do tej rubryki. Mógłbyście oczywiście zawiesić działalność do czasu „reanimacji” pytań o zdrowie, ale korzystając z wolnego miejsca chciałbym podzielić się pewną refleksją.

Byłem ostatnio świadkiem, jak jedna pani kierownik, mówiąc do kogoś przez telefon, że sprzątać można nawtykać, bo to tylko sprzątaczką. Pomyślałem wówczas, że upiorny kapitalizm, jaki wykluwa się na naszych oczach ze zrębów niewydarzonego socjalizmu, kształtuje nowe stosunki, nazywane kiedyś międzyludzkimi. Nie wiem, czy na tym ma polegać dekomunizacja, że pani kierownik może pomiać sprzątaczką, dyrektorem pracownikiem, a urzędnikiem petentem. Jestem natomiast przekonany, że z równym powodzeniem można nawtykać wytłaczającemu, a w każdym razie, nie ma takiej sytuacji, aby wytłaczając komukolwiek nasze nie pozostało zawsze na wierzchu i bez żadnej reakcji, z wyjątkiem stulenia uszu po sobie. Sprzątaczką może cisnąć ścierką o podłogę, pracownik odgryźć się dyrektorowi, a petent huknąć pięścią w biurko i żądać poszanowania swojej osoby. Jednym słowem - każdy może nawtykać każdemu, nie licząc się z konsekwencjami. Jak w każdej regule jest jednak jeden wyjątek.

Bezkarnie można nawtykać pacjentowi. Nie przebiegając w słowach można mu zarzucić kompletną głupotę (gdy o siebie nie dba), brak umiarkowania (np. w jedzeniu i picu), rozsądku (jeśli bagatelizował swoje dolegliwości), rozwiązłość (gdy zachorował wenerycznie). Pacjent wysłucha tego potulnie i jeszcze podziękuję. Kto wie, czy nie przyniesie nawet kwiatów lub innego dowodu wdzięczności?

Jawi się więc nam prawda przerażająca - pacjentowi można nawtykać, bo to tylko pacjent.

Pół biedy, gdy robi to lekarz, bo wytłaczać dla dobra, aby zapobiec lub powstrzymać chorobę. Gorzej, gdy pacjentowi nawtyka salowa w szpitalu, że... ogólnie rzecz biorąc jest chory i potrzebuje na przykład zbyt często czegoś takiego jak basen.

Wtykanie pacjentowi za to, że w ogóle choruje, a już co gorsze - chce się leczyć „na ubezpieczalnie”, przybrało w społecznej służbie zdrowia (tak się jeszcze nazywa) formy zgola groteskowe. Państwowe przychodnie, a takich większość, oferują prywatne usługi medyczne, których normalnie nie świadczą w ogóle. Czyli, chcesz się leczyć w finansowanej przez budżet przychodni, lecz się za pieniądze. Klarowny do niedawna układ: ubezpieczalnia - prywatny gabinet lekarski, uległ dokładnemu zatruciu. Wchodząc do przychodni, żaden pacjent nie wie, czy „załapie się” na bezpłatną wizytę, do której ma uprawnienie z tytułu ubezpieczenia, czy wybuli za poradę w tym samym gabinecie i u tego samego lekarza, oraz czy rzeczywiście uzyska poradę, czy tylko informację, ile co kosztuje, bo trzeba wykonać badania dodatkowe, które dostępne są wyłącznie za opłatą.

Trochę inaczej, choć idea ta sama, jest w szpitalach. Ponieważ nie można ustawić tam aparatu, powiedzmy do USG, na wzór wrzutowego aparatu telefonicznego - chcesz badanie, wrzuć monetę, (a niektóre badania chciał nie chciał wykonać trzeba), niejako ryczałtem sprzedaje się cegiełki. Widziałem takie po 500 tys. zł. Cóż to jednak za pieniądze te 500 tys. ? Aby pacjent nie pomyślał, że dał więcej niż wypada dać jako jałmużnę, każdemu wypisywanemu ze szpitala wręcza się rachunek, ile kosztowało leczenie. W zaokrągleniu kilka milionów. Niech każdy wie ile dał, a ile wyludził!

Ciekawe, kto teraz nawtyka mi za ten artykuł?
DR ANDRZEJ S. LIPiNSKI

listy

Ufo - lipa !

Ludzie, co wy do diabła wyczyniacie?! Gdzie wasza rzetelność dziennikarska? Gdzie ludzka uczciwość? To, co zrobiliście w ostatnich "Konkretach" (numer 34 z dnia 21 sierpnia), jest wielkim święństwem godzącym w moją godność osobistą i prawa człowieka. Otóż na drugiej stronie "Konkretów" ukazało się zdjęcie zatytułowane "Ufo w Ścinawie" zrobione rzekomo przez jakiegoś fotografa Wincentego Kołodziejskiego. To kłamstwo! Zdjęcie to wykonała osobiście i podarowała mi moja

narzeczona Barbara T. (nazwisko tylko do waszej wiadomości) w jesieni ubiegłego roku, kiedy to czekał nas długi czas rozłąki, bo powołano mnie do odbycia służby wojskowej. Ta podłużna plamka na zdjęciu, to żadne Ufo, tylko odbitka (czerwono-krwista szminka marki "Yola") ust mej ukochanej, co miało mi przypominać, że ktoś tam na mnie czeka i o mnie myśli. A więc Ufo, to lipa!

Nie wiem, choć bardzo mnie to intriguje, w jaki sposób wasz fotograf wszedł w posiadanie ww. zdjęcia. Indagowana przeze mnie Basia, dziewczyna bardzo prawdomówna, przysięga, że z W. Kołodziejskim nic ją nie łączy, bo ledwie dwa

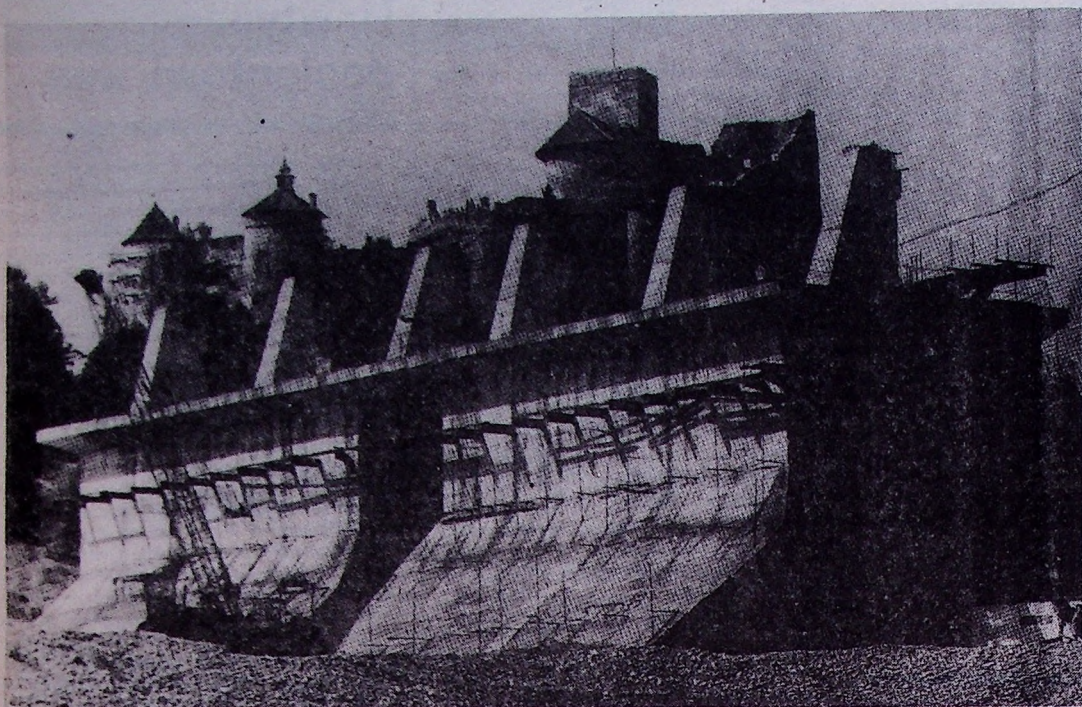
razy i to bardzo dawno zetknęła się z nim w życiu. Pierwszy raz w roku 1989 na zabawie strażackiej w Prochowicach, drugi raz rok później przed dworcem PKP w Legnicy, kiedy to ówczesny pan jako pomocnik fotografa "robił" w charakterze tzw. niedźwiedzia polarnego.

Domagam się więc stanowczo wyjaśnienia, skąd macie ww. zdjęcie. Jednocześnie chciałbym wiedzieć, w jaki sposób redakcja "Konkretów" zamierza rekomensować wyrządzoną mi krzywdę?

kapral JAN K.
(nazwisko do wiadomości red.)
Centralny Ośrodek Szkolenia Wojsk Łączności



Fot. Wincenty Kołodziejski



Zapora w Czorsztynie i zamek w Niedzicy.

Fot. Paweł Grawicz

Wakacyjne tamowanie

Marek Winiarski

Od trzech lat w okolicy budowy tamy w Czorsztynie przyjeżdżają grupy młodzieży, aby "czynnie" spędzić kilka wakacyjnych tygodni. Nie są to bynajmniej ochotnicy, którzy siłą swoich mięśni chcieliby przyspieszyć dokończenie jednej z największych inwestycji peere-lu.

Blokowała drogę - fizycznie zdrowa

Decyzja o lokalizacji zapory w Pieniach zapadła w 1966 roku, ale koparki nad Dunajcem pojawiły się dopiero dziesięć lat później. Jak w większości wielkich inwestycji z okresu propagandy sukcesu, nie przejmowano się protestami ekologów i miejscowej ludności. Mijały lata, okolice Sromowców i Niedzicy zaczęły przypominać krajobraz księżycowy.

- Panie, szkoda. Pewnie, że szkoda - mówi Jerzy Z., góral. - Tutaj gdzie jest ten wielki placek betonu, była moja ziemia. Ale co z tego. Dużo jest zrobione i lepiej żeby zapora szybko stała. Wtedy wrócą turyści, a i nam będzie się lepiej żyło.

Młodzież blokująca dojazdy na plac budowy to ostatni Mohikanie, wierzący, że można jeszcze zatrzymać, a nawet cofnąć czas. Ludzie ci to członkowie Federacji Anarchistycznej, ruchu Wolność i Pokój i ogromna rzesza "bezpартijnych". Protestujący organizują happeningi, sympozja, rozmawiają ze stroną przeciwną i...siedzą.

- Rozbiliśmy namioty na polu, za zgodą właściciela - wspomina Ola ze Złotoryi, która kilka dni temu wróciła z Czorsztyna. - Rankiem przyjechała policja i bez żadnego uzasadnienia wyrzuciła nas. Poszliśmy od razu na drogę do tamy. Już po dziesięciu minutach bloka-

dy pojawiła się policja i znowu bez dyskusji kazali nam ładować się do "łodowki".

Trzeba przyznać, że służby porządkowe z roku na rok coraz sprawniej sobie "radzą". Ekolodzy skarżą się, że gdy w pobliżu nie było telewizji i dziennikarzy to policja potrafiła działać brutalnie.

Inwestor czyli Ministerstwo... Ochrony Środowiska, znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Urzędnicy przyznają,

sób, że siedziała na jezdni, czym samym uniemożliwiała przejazd pojazdom". Protestująca widać miała na czym usiąść, bo protokolujący policjant napisał jeszcze, że jest ona: "fizycznie zdrowa nie wymaga obecnie lekarza, nie leczę się psychiatrycznie".

Ku przestrodze

Zniszczenia powstałe przy budowie tamy są nieodwracalne. Zburzono wiele zabytków. Dewastacja dotknęła dwa rezerwaty i Pieniński Park Narodowy. Po powstaniu zalewu w wyniku zmiany klimatu zginie wiele unikatowych gatunków, zostanie zakłócony lokalny ekosystem. Stojące od wieków zamki w Czorsztynie i Niedzicy, z powodu wymywania skał wapiennych, mogą pozostać tylko na pocztówkach.

Młodzi ekolodzy nie mają szans na zatrzymanie budowy. Przyjeżdża ich zresztą coraz mniej. Jest pewne, że inwestor nie zrezygnuje z budowy. Wręcz przeciwnie, nastąpiło przyspieszenie prac. Miejscowi już dawno zaakceptowali zaporę. Teraz - dzięki tamie - mają pracę, a po jej ukończeniu powinni przyjąć pieniądze z turystyki.

Jedynym logicznym rozwiązaniem, które zakończy dyskusję, to skończenie budowy. Tama będzie pełniła funkcje energetyczne i retencyjne. Zostaną wyrównane przepływy wody, oddalone zostanie niebezpieczeństwo powodzi. Najwyższy czas, aby zapora zaczęła zwracać zainwestowane złotówki. Im szybciej, tym lepiej.

- Sprawa tamy jest w zasadzie skończona - mówi stały uczestnik "tamowań", Paweł J. z Legnicy. - Myślę, że nasze akcje, z pozoru nie przynoszące większych efektów, powinny być przynajmniej przestrogą na przyszłość. Nie wolno bezmyślnie niszczyć środowiska, bo zniszczymy sami siebie.

Nie wolno bezmyślnie niszczyć środowiska, bo zniszczymy sami siebie!

że decyzja o lokalizacji zapory w Czorsztynie nie była najlepsza. Jednak budowa jest już zaawansowana w 80 proc. Przeciwnicy nie chcą się zgodzić z argumentem przymusu kontynuacji kosztownej inwestycji. Przyjeżdżają więc do Czorsztyna, siadają, policja interweniuje i tak w kółko.

Jedną z legnickich licealistek, spędzającą wakacje na "tamowaniu", otrzymała wezwanie na kolegium za to, że: "blokowała drogę dojazdu do budowy zapory wodnej w ten spo-

Pasterska wizyta

Zdjęcia: Wincenty Kołodziejcki



Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej wędruje po Polsce. Dostojny gość został przez władze Legnicy od 1957 r. W tym roku, po raz pierwszy od dziesięciu lat odwiedza wszystkie diecezje. Pielgrzymująca kopia po uroczystościach w Głogowie i Lublinie została przywieziona do katedry Św. Apostołów Piotra i Pawła w Legnicy.

Z tej okazji w naszym województwie przebywał prymas

Polski kardynał Józef Glemp został zaproszony przez władze Legnicy na czas mszy świętej w legnickiej katedrze. Po nabożeństwie kardynał został zaproszony do remontowanej siedziby skupieć - dawnego rezydencja Domu Oficera. W budowie mieszczą się będzie róż-

podróże

Regularnie, w soboty rano telefonuje do mnie siostra Anna. Rozmowy są krótkie i rzeczowe. Potwierdzam rutynowo, że moje biuro korespondenta w Moskwie kolejny już raz jest do dyspozycji grupki młodych entuzjastów, którzy nie mają się gdzie podziąć.

W podobnej sytuacji, człowieka nie mającego gdzie się podziąć, był sam katolicki arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz. Jeszcze kilka miesięcy po oficjalnym ingresie, skromny lokal mojego biura musiał mu służyć za rezydencję i siedzibę największej na świecie diecezji. Takie to już są osobliwości tego kraju, który po upadku komunizmu, głośno proklamując zwycięstwo demokracji, nie rozciąga dobrodziejstw tego faktu na wszystkich obywateli i na wszystkie wyznania.

Tak więc w soboty po południu, w biurze polskiego dziennikarza, zbiera się grupka sympatycznej młodzieży moskiewskiej, tworzącej chór kościelny parafii Niepokalanego Poczęcia N.M.P. Jest to ta parafia, której wierni od ponad roku modlą się na schodach przed zamkniętymi jeszcze dla nich drzwiami kościoła przy Małej Gruzinińskiej 27. Modlą się pod otwartym niebem, bez względu na pogodę, nie tracąc nadziei na odzyskanie swojej świątyni. Nie tracą jej także członkowie chóru, z których większość do katolicyzmu przysłała zupełnie niedawno. Na przykład Olga Gorpienko, z zawodu psycholog, i Anna Komarowa, studentka chemii, katoliczkami stały się po ubiegłorocznej pielgrzymce do Częstochowy na spotkanie Papieża Jana Pawła II z młodzieżą świata. To spotkanie było wydarzeniem życiowym także dla Olgi Sakun, Alony Kisielowej, Wadima Szajkiewicza i wielu innych. Oni także przychodzą na sobotnie próby i niedzielne nabożeństwa. Organizują te muzyczno-chórne spotkania dwie siostry zakonne ze Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki we Wrocławiu. Potocznie siostry Anna i Małgorzata nazywane są salezjankami.

Salezjanami są także dwaj księża kierujący tą właśnie parafią. Swoje posłannictwo upatru-

Siostra Anna

Tadeusz Samborski

ją salezjanki w pracy z tymi, którym los już u progu życia zafundował gorzkie samotności, klęskę rozbitego domu, iluzję przyjemności i szczęścia w narkotycznym nalogu. Siostry salezjanki obrały sobie przystań w eksperymentalnym ośrodku pomocy dzieciom i młodzieży.

Co mają w Moskwie do zaoferowania katolickie siostry tej młodzieży, której dotychczasowy system wychowawczy nie potrafił dać odpowiedzi na dręczące je wątpliwości? Młode Moskiewki wyjaśniły mi, że „chętnie obcują z siostrami, gdyż bije od nich autentyczna dobroć. A po za tym czujemy, że wewnętrzna siła i energia, jaka je cechuje, udziela się także nam”.

Siostra Anna też wymienia dobroć, jako wartość determinującą jej postępowanie. Sama zresztą już we wczesnej młodości zaznała wiele dobroci. Zarówno od swoich, jak też i od obcych, którzy z czasem stali się jej bliscy jak rodzina. W okresie nauki w Technikum Rolniczym w Chojnowie, Anna mieszkała na stacji u państwa Zaborskich, którzy byli dla niej tak dobrzy, jak rodzice.

Zewnętrznie siostrę Annę wyróżnia wysoka klasa uroku osobisty dający w życiu świeckim tytuł do wszelakiego splendoru. Na pytanie, czy miała w szkole powodzenie u chłopców, Anna oblewa się wspaniałym rumieńcem i skromnie spuszcza piękne oczy. Sam już rozumiem, że nie mogło być inaczej. Chodziła na dyskoteki, poza tym zawsze - do pewnego momentu, oczywiście - chciała mieć własny

dom, rodzinę, dzieci. Ale pojawiło się powołanie. Anna nie może tego stanu zdefiniować, określa to jako wielką tajemnicę również dla niej samej: „w duszy dał się słyszeć głos wewnętrzny - na tyle silny, że nie sposób było odmówić tej autosugestii”. Wracając do wątku o rodzinie i dzieciach, Anna dodaje z ujmującym uśmiechem: „teraz mam jeszcze więcej dzieci”. Oczywiście chodzi o te dzieci, z którymi problemy wychowawcze miała szkoła, którymi już nie raz interesowała się milicja i z którymi nie zawsze bezpiecznie byłoby spotkać się na pustej i ciemnej ulicy. A do siostr się garną, z siostrą można rozmawiać o wszystkim. Korzystają z tego głównie dziewczęta. Można zaspokoić swoją ciekawość i odwiedzić zakonnicę w ich tymczasowym domu, zobaczyć domową kaplicę, wystrój pokoju. Dobroczynny wpływ zakonnic na stan umysłów i serc wychowanków ośrodka spowodował, że życzliwi siostrą we wszystkich sprawach dyrektor, Aleksander Bykowski powierzył im funkcję wychowawczyń w internacie. To kolejny krok w procesie wrastania w trudną rzeczywistość społeczeństwa targanego wieloma sprzecznościami.

Anna nigdy nie przypuszczała, że ze swojej rodzinnej wsi, Miłosnej koło Lubina trafi aż do Moskwy. I do tego z tak ważnym posłannictwem. Z misją serca i dobroci. Uzbrowiona tylko w wiedzę, w cierpliwość, pokorę, głęboką wiarę. Doprowadzona ciągle chęcią służenia Bogu i niesienia pomocy bliźnim. Praktyka codziennego obcowania siostr z wychowankami ośrodka potwierdza, że ideał człowieka radzieckiego, pozbawionego swoich korzeni, tradycji rodzinnych i wiary, nie przyjął się w społeczeństwie. Młodzież ta, choć już nie raz bliska kolizji z prawem, czy też nastrojona buntowniczo, chłonie i przyswaja te wartości, które niesie nauka Kościoła i etyka chrześcijańska. Ale ponad wszelkie pragnienia, wybija się u nich potrzeba normalnego i ludzkiego ciepła, odruchów serca i dobroci. Dobroci, którą siostra Anna i jej współpracownicy traktują jako ważny atrybut człowieczeństwa i metodę postępowania.

Ogrom pracy, jaką wykonują trzy zakonnice (oprócz naszej bohaterki oraz wspomnianej siostry Małgorzaty Sotkiewicz jest jeszcze w Moskwie siostra Danuta Kamińska, kierująca działalnością tej trójki), nie zostawia zbyt wiele czasu na wspomnienia i tęsknoty. Ale jeśli już Anna podda się tej słabości, to jej myśli biegną na Dolny Śląsk, do rodzinnej wsi, do rodzicielskiego domu. Do tego, który Anna wspomina, jako szczęśliwy i dostatni, wyjaśniając z dumą: „mój ojciec był zawsze dobrym gospodarzem”.

Dla państwa Adelajdy i Franciszka Gretkiewiczów, pierwszy rodzinny dom został „tam, na Wschodzie”, w okolicach Zbaraża i Hrycoviec. Rodzinna zagroda moich rodziców została w Gańczarach k. Lwowa, ale mój rodzinny dom to już jest ten, który stoi w Rogowie. Geografię mojego dzieciństwa też wyznaczają nazwy podległych wniosek i miasteczek.

Z siostrą Anną jesteśmy więc podwójnymi krajani. Kiedy przy różnych okazjach spotykamy się w Moskwie, ona z rozrzwiniętym wspomina Miłosną, a ja Rogów, ale już wspólnie wspominamy Legnicę, Prochowice, Lubin, Rzeszotary, Miłoradzice i Chojnów. Ot, tacy już sentymentalni są ci kresowiacy, nawet jeśli przełancować ich z kresów wschodnich na kresy zachodnie.

Ale najbardziej sentymentalną jest matka Anny. Zrozumiałem to już w Wigilijny poranek ubiegłego roku, kiedy przywiezłem z Moskwy korespondencję dla najbliższych Anny. Matka ze łzami w oczach pokazywała mi fotografię Anny z Papieżem Janem Pawłem II. Jeszcze bardziej wzruszający czas opowiadała mi sama Anna. Kiedy przyszedł czas pożegnania się z córką przy furcie klasztornej, matka, łkając z żalu prosiła: „Aniu! Błagam nie zmieniaj tylko swojego imienia”. - Na szczęście - mówi Anna - w naszym zgromadzeniu pozostawia się imię przybrane na chrzcie i mogłam zadośćuczynić prośbie mamy, z którą zawsze miałam bardzo bliski kontakt psychiczny.

Fot. Aleksiej Ostrowski

KONKRETY 13

Glomp. wydziału teologicznego, studium katechetyczne i seminarium duchowne. Po południu w Legnickim Polu odbyła się msza święta, również z udziałem kardynała i członków Episkopatu Polski. Podczas nabożeństwa w Legnicy udzielono błogosławieństwa wszystkim mieszkańcom miasta.

maw



Ośły w Oślej

Ryszard Adamów

Ostatni okres zaowocował komitetami. Powstają jak grzyby po deszczu. Przede wszystkim są to przeróżne komitety obrony: kraju, narodu, Parysa i Tyminskiego, bezrobotnych i bezdomnych, semitów i antysemitów, Macierewicz i Szeremietiewa, Naimskiego i Tejkowskiego, wojewodów, prezydentów i konsumentów, dziecka poczętego i napoczętego.

Cóż, okazuje się, że nie tylko dawniej mieliśmy do komitetów słabość.

W nadodrzańskim Małej Oślej, miejscowości liczącej coś ze trzysta kominów, powstał Komitet Obrony Czi Mieszkańców Małej Oślej. Można by rzec: no i Pan Bóg z nim! Obrona czi - cel szlachetny. Można by tak rzec, gdyby nie pewien szczegół. Otóż Komitet usiłuje wzniesić rokosz przeciwko - wstyd powiedzieć - Świętemu Marcinowi. Szczęściem (w nie-szczęściu) nie chodzi tu o osobę świętą, zacnego patrona oberżystów i - z przepraszaniem - pijaków, lecz o kościół pod jego wezwaniem.

Czymże naraził się Święty Marcin mieszkańcom Małej Oślej? Ano, prawdę mówiąc, niczym. Ale niekiedy tak już w życiu bywa, że - jak powiadają - ślusarz zawinił, a kowala wieszają. W tym zaś konkretnym wypadku zawinił kościelny, co prawda od Świętego Marcina.

Gdzieś w połowie lipca br. Wojewódzki Tygodnik Społeczny opublikował wierszyk pt. "Ośły w Oślej" pióra niejakiego Wacława Wacławskiego. Wierszyk ten rozpoczynał się i kończył słowami:

Ośły w Oślej nie dziwota.
Ośłów w Oślej cała rota.
Ośiół w szkole,
Ośiół w radzie.
Nikt oślowi nie poradzi.

Grafomański ten wierszyk pewnie by przeminał bez echa, gdyby wójtowi gminy Mała Ośla nie wpadł w ręce numer "WTS" z utworem "Ośły w Oślej". Trzy razy musiał wójt Jan M. przesyłać sobie wierszyk, zanim pojawił, jakie to wielkie nieszczęście spadło na wioskę. A kiedy już w końcu pojawił, chwycił gazetę i pognał podzielić się smrotą z Bronisławem J., dyrektorem miejscowej szkoły podstawowej. Bronisław J. przeczytał tylko jeden raz, a mimo to o mało krew go nie zalała. No i nie dziwota, wszak ów sukinsyn Wacław Wacławski zhańbił całą Małą Oślą, wszystkich razem i każdego z osobna. Nazwisko sukinsyna jednak nic im - wójtowi i dyrektorowi - nie mówiło, taki tutaj nigdy nie figurował. Uznali jednak, że ani chybi autorem wierszyka musi być ktoś z miejscowych, boć przecie obcy nie wiedziałby tak dokładnie o tych oślach.

Po południu wójt zwołał Radę, dyrektor Ciała (pedagogiczne) i zaczęło radzić, jak mianowicie wykryć autora-sukinsyna. Długo radzono bezskutecznie i pewnie by wszystko skończyło się na pustym gadaniu, gdyby w ostatniej

chwili sekretarz Rady nie wpadł na genialny pomysł. Należy, oznajmił, wysłać do redakcji "WTS" w L. delegację z pytaniem, kto zaczął ów Wacław Wacławski, gdzie sukinsyn mieszka i co mu przeszkadza ośły w Oślej. W wypadku zaś, gdyby redaktorzy się wzbranieli ujawnić autora - zagrozić słusznym gniewem ludu. To zaś zawsze działało i dzięki Bogu, nadal działa.

Nazajutrz delegacja Małej Oślej - wójt, dyrektor i sekretarz - udała się służbowym polonezem do redakcji "WTS" w mieście wojewódzkim L. Udała się, nieco tam pobyla i niczego nie wskórała - redaktorzy "WTS" nie dali się zastraszyć. Delegaci tedy napyskowali solidnie, równie solidnie poklepi, po czym rad nierad opuścili ręce i spaspowali.

Po tygodniu sprawa (afera, jak mówili miejscowi) z "Ośłami w Oślej" przycichła, po tygodniu pewnie by całkiem przyschła. Ale nie przyschła, ponieważ dyrektor szkoły, Bronisław J., miał swoje hobby - książki, które nie tylko kolekcjonował, ale i owszem, od czasu do czasu czytywał. I tak sobie czytając, czytając doszedł pewnego dnia do A. Winogrodowa i jego "trzech barw czasu", książkę o N. Paganinie, skrzyknął jak wiadomo, który na swym stradivarium, nawet na jednej strunie, potrafił wyczyniać cuda, np. wygrywać obelżywe słowa w rodzaju ośły-ośły.

Nie wiadomo, czy w sprawę wdał się diabeł. Ale właśnie wtedy, gdy dyrektor Bronisław J. czytał o tych wygrywanych przez Paganiniego obelgach, Święty Marcin, kościół parafialny w Małej Oślej, zaklekał na nieszpory. A klekał dziwnie, nierytmicznie, to przyspieszał, to zwalniał, to niemal zamierał. I dyrektor Bronisław J. doznał olśnienia. Rany Boskie! Dyć on recytuje-wydzwania "Ośłów w Oślej"! "On" to nie był oczywiście Święty Marcin, lecz kościelny, który ciągnął za sznur.

Jeszcze tego samego dnia Bronisław J. podzielił się swym odkryciem z wójtem Janem M. No i nazajutrz, tuż przed nieszpory, panowie znów zwołali Radę i Ciała. Tym razem nie po to żeby gadać, lecz słuchać. Kolektywnie. Świętego Marcina, rzecz jasna. Wysłuchali i jednogłośnie orzekli: mamy sukinsyna, kościelny sukinsyn! Na zbity pysk z nim z Małej Oślej! Wyświecimy gada!

Ale pleban Świętego Marcina: skończył nie chciał o żadnym wyświecaniu: słyszeć człek dobry i prawy, zostanie tu, gdzie jest i tym, kim jest. I basta!

Wtedy aktywiści z Rady i Ciała zagrozili plebanowi, że jeśli nie ustąpi, rzucą Świętego Marcina i zacząć chodzić do Świętego Jacka w Białce. A kiedy i to nie pomogło, bo książd pleban ani myślał ulegać szaleńcom, zaczęli wzywać do rokoszu. No, może nie tyle do rokoszu, co do bojkotu Bogu dycha winnego Świętego Marcina.

Na razie sprawa jest nie rozstrzygnięta, parafianie wahają się, nie wiedzą po czyjej stronie. Należy mieć nadzieję, że różsadek zwycięży i staną po właściwej. A wtedy nie dojdzie do utworzenia nowego komitetu: Komitetu Obrony Świętego Marcina.

Skarb kibica (4)

Klasa "A" seniorów,

grupa pierwsza

30.08

Sokół Jerzmanowa - Polonia Krzeczyn Wlk.
Orzeł Czarna - Koźlice
Górnik II Polkowice - Nowa Wieś Lubińska
Krokus Sobczyce - Odra Leszkowice
Zawisza Serby - Iskra Księginice
Błysk Studzionki - Iskra Drogowice

06.09

Polonia Krzeczyn Wlk. - Iskra Drogowice
Iskra Księginice - Błysk Studzionki
Odra Leszkowice - Zawisza Serby
Nowa Wieś Lubińska - Krokus Sobczyce
Koźlice - Górnik II Polkowice
Sokół Jerzmanowa - Orzeł Czarna

13.09

Orzeł Czarna - Polonia Krzeczyn Wlk.
Górnik II Polkowice - Sokół Jerzmanowa
Krokus Sobczyce - Koźlice
Zawisza Serby - Nowa Wieś Lubińska
Błysk Studzionki - Odra Leszkowice
Iskra Drogowice - Iskra Księginice

20.09

Polonia Krzeczyn Wlk. - Iskra Księginice
Odra Leszkowice - Iskra Drogowice
Nowa Wieś Lubińska - Błysk Studzionki
Koźlice - Zawisza Serby
Sokół Jerzmanowa - Krokus Sobczyce
Orzeł Czarna - Górnik II Polkowice

27.09

Górnik II Polkowice - Polonia Krzeczyn Wlk.
Krokus Sobczyce - Orzeł Czarna
Zawisza Serby - Sokół Jerzmanowa
Błysk Studzionki - Koźlice
Iskra Drogowice - Nowa Wieś Lubińska
Iskra Księginice - Odra Leszkowice

04.10

Polonia Krzeczyn Wlk. - Odra Leszkowice
Nowa Wieś Lubińska - Iskra Księginice
Koźlice - Iskra Drogowice
Sokół Jerzmanowa - Błysk Studzionki
Orzeł Czarna - Krokus Sobczyce

11.10

Krokus Sobczyce - Polonia Krzeczyn Wlk.
Zawisza Serby - Górnik II Polkowice
Błysk Studzionki - Orzeł Czarna
Iskra Drogowice - Sokół Jerzmanowa
Iskra Księginice - Koźlice
Odra Leszkowice - Nowa Wieś Lubińska

18.10

Polonia Krzeczyn Wlk. - Nowa Wieś Lubińska
Koźlice - Odra Leszkowice
Sokół Jerzmanowa - Iskra Księginice
Orzeł Czarna - Iskra Drogowice
Górnik II Polkowice - Błysk Studzionki
Krokus Sobczyce - Zawisza Serby

25.10

Zawisza Serby - Polonia Krzeczyn Wlk.
Błysk Studzionki - Krokus Sobczyce
Iskra Drogowice - Górnik II Polkowice
Iskra Księginice - Orzeł Czarna
Odra Leszkowice - Sokół Jerzmanowa
Nowa Wieś Lubińska - Koźlice

08.11

Polonia Krzeczyn Wlk. - Koźlice
Sokół Jerzmanowa - Nowa Wieś Lubińska
Orzeł Czarna - Odra Leszkowice
Górnik II Polkowice - Iskra Księginice
Krokus Sobczyce - Iskra Drogowice
Zawisza Serby - Błysk Studzionki

15.11

Błysk Studzionki - Polonia Krzeczyn Wlk.
Iskra Drogowice - Zawisza Serby
Iskra Księginice - Krokus Sobczyce
Odra Leszkowice - Górnik II Polkowice
Nowa Wieś Lubińska - Orzeł Czarna
Koźlice - Sokół Jerzmanowa

Klasa "A" seniorów,

grupa druga

23.08

Zosinek Ulesie - Rataj Paszowice
Zjednoczeni Snowidza - Lipiny
Nysa Wiadrów - Unia Miłoradzice
Zryw Kłębanowice - Górnik Myślinów
Bieniowiczanka - Unia Mściwojów
Czarna Golanka - Victoria Rzeszotary

30.08

Rataj Paszowice - Victoria Rzeszotary
Unia Mściwojów - Czarna Golanka
Górnik Myślinów - Bieniowiczanka
Unia Miłoradzice - Zryw Kłębanowice
Lipiny - Nysa Wiadrów
Zosinek Ulesie - Zjednoczeni Snowidza

06.09

Zjednoczeni Snowidza - Rataj Paszowice
Nysa Wiadrów - Zosinek Ulesie
Zryw Kłębanowice - Lipiny
Bieniowiczanka - Unia Miłoradzice
Czarna Golanka - Górnik Myślinów
Victoria Rzeszotary - Unia Mściwojów

13.09

Rataj Paszowice - Unia Mściwojów
Górnik Myślinów - Victoria Rzeszotary
Unia Miłoradzice - Czarna Golanka
Lipiny - Bieniowiczanka
Zosinek Ulesie - Zryw Kłębanowice
Zjednoczeni Snowidza - Nysa Wiadrów

20.09

Nysa Wiadrów - Rataj Paszowice
Zryw Kłębanowice - Zjednoczeni Snowidza
Bieniowiczanka - Zosinek Ulesie
Czarna Golanka - Lipiny
Victoria Rzeszotary - Unia Miłoradzice
Unia Mściwojów - Górnik Myślinów

27.09

Rataj Paszowice - Górnik Myślinów
Unia Miłoradzice - Unia Mściwojów
Lipiny - Victoria Rzeszotary
Zosinek Ulesie - Czarna Golanka
Zjednoczeni Snowidza - Bieniowiczanka
Nysa Wiadrów - Zryw Kłębanowice

4.10

Zryw Kłębanowice - Rataj Paszowice
Bieniowiczanka - Nysa Wiadrów
Czarna Golanka - Zjednoczeni Snowidza
Victoria Rzeszotary - Zosinek Ulesie
Unia Mściwojów - Lipiny
Górnik Myślinów - Unia Miłoradzice

11.10

Rataj Paszowice - Unia Miłoradzice
Lipiny - Górnik Myślinów
Zosinek Ulesie - Unia Mściwojów
Zjednoczeni Snowidza - Victoria Rzeszotary
Nysa Wiadrów - Czarna Golanka
Zryw Kłębanowice - Bieniowiczanka

18.10

Bieniowiczanka - Rataj Paszowice
Czarna Golanka - Zryw Kłębanowice
Victoria Rzeszotary - Nysa Wiadrów
Unia Mściwojów - Zjednoczeni Snowidza
Górnik Myślinów - Zosinek Ulesie
Unia Miłoradzice - Lipiny

26.10

Rataj Paszowice - Lipiny
Zosinek Ulesie - Unia Miłoradzice
Zjednoczeni Snowidza - Górnik Myślinów
Nysa Wiadrów - Unia Mściwojów
Zryw Kłębanowice - Victoria Rzeszotary
Bieniowiczanka - Czarna Golanka

8.11

Czarna Golanka - Rataj Paszowice
Victoria Rzeszotary - Bieniowiczanka
Unia Mściwojów - Zryw Kłębanowice
Górnik Myślinów - Nysa Wiadrów
Unia Miłoradzice - Zjednoczeni Snowidza
Lipiny - Zosinek Ulesie

Klasa "A" seniorów,

grupa trzecia

23.08

Orlik Okmiany - Skora Jadwisin
Orzeł Zagrodno - Warta Bolesławiecka
Płomień Michów - Czarni Rokitki
Gryf-Olimpia Krotoszyce - Victoria Twardocice
Odlewnik Gromadka - Kolejarz Miłkowice
Olimpia Olszanica - Płomień Nowa Wieś Głogowska

30.08

Skora Jadwisin - Płomień NWG
Kolejarz Miłkowice - Olimpia Olszanica
Victoria Twardocice - Odlewnik Gromadka
Czarni Rokitki - Gryf-Olimpia
Warta Bolesławiecka - Płomień Michów
Orlik Okmiany - Orzeł Zagrodno

06.09

Orzeł Zagrodno - Skora Jadwisin
Płomień Michów - Orlik Okmiany
Gryf-Olimpia - Warta Bolesławiecka
Odlewnik Gromadka - Czarni Rokitki
Olimpia Olszanica - Victoria Twardocice
Płomień NWG - Kolejarz Miłkowice

13.09

Skora Jadwisin - Kolejarz Miłkowice
Victoria Twardocice - Płomień NWG
Czarni Rokitki - Olimpia Olszanica
Warta Bolesławiecka - Odlewnik Gromadka
Orlik Okmiany - Gryf-Olimpia
Orzeł Zagrodno - Płomień Michów

20.09

Płomień Michów - Skora Jadwisin
Gryf-Olimpia - Orzeł Zagrodno
Odlewnik Gromadka - Orlik Okmiany
Płomień NWG - Czarni Rokitki
Kolejarz Miłkowice - Victoria Twardocice

27.09

Skora Jadwisin - Victoria Twardocice
Czarni Rokitki - Kolejarz Miłkowice
Warta Bolesławiecka - Płomień NWG
Orlik Okmiany - Olimpia Olszanica
Orzeł Zagrodno - Odlewnik Gromadka
Płomień Michów - Gryf-Olimpia

04.10

Gryf-Olimpia - Skora Jadwisin
Odlewnik Gromadka - Płomień Michów
Olimpia Olszanica - Orzeł Zagrodno
Płomień NWG - Orlik Okmiany
Kolejarz Miłkowice - Warta Bolesławiecka

11.10

Skora Jadwisin - Czarni Rokitki
Warta Bolesławiecka - Victoria Twardocice
Orlik Okmiany - Kolejarz Miłkowice
Orzeł Zagrodno - Płomień NWG
Płomień Michów - Olimpia Olszanica
Gryf-Olimpia - Odlewnik Gromadka

18.10

Odlewnik Gromadka - Skora Jadwisin
Olimpia Olszanica - Gryf-Olimpia
Płomień NWG - Płomień Michów
Kolejarz Miłkowice - Orzeł Zagrodno
Victoria Twardocice - Orlik Okmiany
Czarni Rokitki - Warta Bolesławiecka

25.10

Skora Jadwisin - Warta Bolesławiecka
Orlik Okmiany - Czarni Rokitki
Orzeł Zagrodno - Victoria Twardocice
Płomień Michów - Kolejarz Miłkowice
Gryf-Olimpia - Płomień NWG
Odlewnik Gromadka - Olimpia Olszanica

08.11

Olimpia Olszanica - Skora Jadwisin
Płomień NWG - Odlewnik Gromadka
Kolejarz Miłkowice - Gryf-Olimpia
Victoria Twardocice - Płomień Michów
Czarni Rokitki - Orzeł Zagrodno
Warta Bolesławiecka - Orlik Okmiany

CIA - sport

700, czy 70?

Stefan Machaj wyceniony został podobno przez sterników Zagłębia Lubin na 700 "baniek". Tymczasem dowiadujemy z Pogoni Szczecin, że do końca roku ma wpłacić za swój nowy nabytek pięć milionów za... każdy rozegrany przez Stefana mecz. Biorąc pod uwagę wiek byłego kapitana Zagłębia ostatni mecz za 700 milionów rozegra wraz z własnym wnukiem.

Dobry prognostyk

Przebywając w Koszalinie drużyna piłkarzy ręcznych Miedzi wygrała z Wybrzeżem Gdańsk. Jak się dowiadujemy drugą połowę meczu grali młodzi zawodnicy Miedzi. Co więc stanie się z czołowymi drużynami szczypiornistów, kiedy trener Rewinkowski pozostawi na parkiecie pierwszy skład swojej drużyny?

AGENT

Oj, nieładnie...

Jarosław Góra, do niedawna podpora Zagłębia Lubin oczekuje na transfer zagraniczny. Nie chcąc tracić kontaktu z piłką trenował wraz z piłkarzami Zagłębia, aż do chwili, w której mu tego zabroniono. Teraz Jarek przyjeżdża na treningi do Legnicy. My zadajemy sobie pytanie, czy Góra pochłaniał zbyt dużo tlenu z atmosfery w trakcie treningów, że aż trzeba go od tego powstrzymać?

Jednak PKP?

Piłkarze Zagłębia rozegrali do tej pory trzy mecze na wyjeździe. Najpierw pojechali pociągami do Bialegoostoku i wygrali. Potem autokarem udali się do Zabrze i przegrali. Ostatnio do Warszawy poleciał wycharterowanym samolotem i też zostawił obydwa punkty. Czyżby aż dwóch porażek trzeba było, by powrócić do przynoszącej szczęście chłuch?

Nasi w Mediolanie

Reprezentacja Polski w intercrossie, oparta na zawodnikach KSMZ Legnica przebywa od wtorku na mistrzostwach świata seniorów w Mediolanie. Trenerem drużyny jest Tadeusz Rabiej.

(maw)

Chomiczewska najlepsza

Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin wygrały w jeleniogórskim turnieju o Puchar Prezesa pokonując Randers (Dania) 23:12, Karkonosze Jelenia Góra 25:18 i mistrzynię kraju Start Elbląg 15:11. Najsukceszniejszą zawodniczką była reprezentantka Polski juniorek, lubinianka Ewa Chomiczewska.

(maw)

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

- Zagłębie Lubin - Stal Mielec (pierwsza liga, sobota, 29 bm. godz. 17.00 stadion GOS w Lubinie)
- Miedź Legnica - Lechia Gdańsk (druga liga, sobota, 29 bm. godz. 13.30 stadion przy ul. Orła Białego w Legnicy)
- Chrobry Głogów - Bielawianka (trzecia liga, sobota, 29 bm. godz. 17.00 stadion przy ul. Wita Stwosza w Głogowie)
- Stal Chocianów - Kryształ Stronie Śląskie (trzecia liga)
- Moto - Jelcz Oława - Kuźnia Jawor (trzecia liga)
- Polonia Świdnica - Górnik Polkowice (trzecia liga)
- Dozamet Nowa Sól - Konfeks Legnica (trzecia liga)
- Orzeł Ząbkowice - Górnik Złotoryja (trzecia liga)
- Klasa międzyokręgowa: Karina - Pogoń, Zjednoczeni - Unia, CKS O Fadam, Sparta - Chrobry II, Zamet - Promień, Obra - Chojnowianka, Ravia - Miedź Mirex, Meblarz - Czarni.

Z uwagi na brak miejsca wyjątkowo nie prezentujemy Państwu w tym tygodniu zestawu par w klasie okręgowej. Zainteresowanych odsyłamy do „Konkretów” nr 34. Zestaw par w klasie „A” można znaleźć w ostatnim odcinku „Skarbu Kibica” (patrz obok). We wszystkich grupach mecze rozpoczynają się o godzinie 13.00.

TENIS ZIEMNY

- 5. Turniej mężczyzn o Grand Prix Lubina (29 bm, sobota korty OSiR w Lubinie. Wpisowe 15 tys. młodzież, 30 tys. dorośli)

(ktr)

Kiepski napastnik

Zagłębie Lubin przegrało w Warszawie 1:2 z mającą wielkie aspiracje Legią. Obrona gości dała się zaskoczyć już w pierwszej minucie spotkania (celnie strzelał Szestakow). W 35 min. Koszarskiego pokonał niedawny kolega z zespołu - Śliwowski. Rozmiany porażki tuż przed przerwą zmniejszył Michalszyn. W drugiej połowie bramek już nie było.

Kilka dni wcześniej, w Lubinie Zagłębie nie bez problemów wygrało z prawie nieistniejącą Olimpią 2:0. Na pierwszej w tym sezonie konferencji prasowej trener Płaczek zaskoczył dziennikarzy stwierdzeniem, że Daniel Dylus to... kiepski napastnik, stąd jego ustawienie w środku pola. Dodał, że eks-legniczanin jest ze swej nowej pozycji zadowolony o czym najlepiej świadczy cztery zdobyte przez niego bramki.

(greg)

Pierwszy klub sportowy w Prochowicach powstał w 1948 roku i nosił nazwę Tur. Przetrwai tylko dwa lata, bowiem w 1950 roku działała już w miasteczku Garbarnia, a od 1964 - Prochowiczanka. Nowe nazwy były podyktowane zmianami ówczesnych sponsorów, czyli tzw. zakładów opiekuńczych.

Wbrew pozorom, historia sportu w Prochowicach nie ogranicza się do futbolu. W Garbarni i Prochowiczance działały sekcje piłki ręcznej, brydża, a nawet... żużla. Były to jednak przełotne „romanse”. Nicco inaczej mogła wyglądać praca w sekcji zapasów. Bracia Lipniewiczowie przyjechali na Dolny Śląsk aż z Dębicy i chcieli, co więcej - mogli, stworzyć w mieście centrum szkolenia zapasników w stylu klasycznym. Zaczęto nawet przygo-



Fot. Wincenty Kołodziejki

Bez sponsorów ani rusz

Kacper Tomczak

towywać bazę w miejscowej szkole podstawowej. Niestety, ówczesnym działaczom Rady Wojewódzkiej LZS zabrakło wyobraźni, nie wsparli inicjatywy finansowo, uzasadniając swą decyzję stwierdzeniem, że zapasy - bardzo chętnie, ale w stylu wolnym...

Przez te wszystkie lata niezmiennie królowała więc piłka nożna. Wielki futbol bywał tu jednak niezwykle rzadko, przy okazji meczów o Puchar Polski. Prochowiczanie kilka razy udawali się awansować do fazy tych rozgrywek, w której brali już udział najlepsze polskie zespoły. W Prochowicach występowały takie drużyny jak: Pogoń Oleśnica, Polonia Świdnica, Górnik Wałbrzych, Zagłębie Wałbrzych i Śląsk Wrocław. Wiele z nich musiało uznać wyższość ambientnych prochowiczanie, a zwycięstwa trzema, czterema bramkami wcale nie należały do rzadkości (0:4 przegrał kilka lat temu wałbrzyski Górnik, liderujący wówczas w trzeciej lidze). Kibice mają jeszcze świeżo w pamięci mecz Prochowiczanki z Zagłębiem II Lubin, którego barw bronili m.in. Dariusz Płaczekiewicz, Tomasz Cebula czy Jarosław Gierjekiewicz. W rozgrywkach ligowych drużyna miała jednak znacznie mniej szczęścia. Dotychczas nie udało się jej „przeskoczyć” zaczerpniętej granicy klasy okręgowej.

Tyle historia. Prawdziwym powodem, dla którego Prochowiczanka zwraca na siebie uwagę, jest jej teraźniejszość. Oto bowiem klub w pełni amatorski, jako jeden z nielicznych w województwie, znalazł sponsora w osobie Mirosława Biliń-

skiego, - właściciela firmy „Mirex”, i jako pierwszy w naszym regionie stał się klubem prywatnym! Co miesiąc „Mirex” asygnuje kwotę pięciu, sześciu milionów złotych, która wykorzystywana jest na opłacenie sędziów, przejazdów, zakup sprzętu i diety dla zawodników. Tak przynajmniej było dotychczas. Nie są to na pewno kwoty „ścinające z nóg”, ale też sport w Prochowicach trzeba rozpatrywać w skali mikro. Pomaga też Zarząd Miasta. Tegoroczne dotacje pozwoliły wyremontować szatnię.

Miniony rok miał być przełomowy. Piłkarze szykowali się do pierwszego w historii awansu do klasy międzyokręgowej. Sztuka nie wyszła. Udało się jednak awansować kuchennymi drzwiami. Prezes Jerzy Rukawiczkin stał na głowie, by jego drużyna grała w międzyokręgowej i wreszcie dogadał się z legnicką Miedzią (której Mirex jest satelitą) i doszło do fuzji Miedzi II z prochowickim zespołem dzięki czemu powstał twór pod nazwą Miedź Mirex Prochowice, a kibice mają wreszcie upragnioną czwartą ligę.

Trudno nie zadać pytania o sens istnienia takich klubów jak ten. Komu potrzebna jest taka „mała” gra, jeśli w promieniu 50 kilometrów można zobaczyć futbol w najlepszym, krajowym wydaniu, a od święta zasmakować nawet europejskiej piłki? Odpowiedź okazuje się prosta: - Żimą, kiedy jest „martwy” sezon, praktycznie nic się u nas nie dzieje - mówi pan Zbigniew Szpularz, zawsze związany z klubem. - Ludzie pytają mnie wówczas kiedy wreszcie zaczniemy grać. W takim

małym miasteczku jest to chyba jedyna zdrowa rozrywka. Poza tym, tych kilkudziesięciu chłopaków ma co robić. I dlatego właśnie jesteśmy potrzebni.

*

Międzyzakładowy Ludowy Klub Sportowy Miedź Mirex Prochowice ma jedną sekcję - piłki nożnej. Funkcjonują trzy drużyny: seniorów w klasie międzyokręgowej, juniorów starszych i juniorów młodszych. Ponadto istnieje zespół old-boyów. W sumie trenuje około 90 zawodników.

Adres: 59-230 Prochowice, ul. Kościuszki 10. Stadion znajduje się przy ul. Warszawskiej.

P.S. W jednym z zeszłorocznych numerów „Konkretów” przedstawiliśmy historię i dzień dzisiejszy Dziwiarsko-Odziewowego Klubu Sportowego Konfeks Legnica. Zrodził się wówczas pomysł przedstawienia dorobku i współczesnych problemów klubów naszego województwa, ale tych mniej znanych, z małych miejscowości. Zamierzania nasze postanowiliśmy zrealizować i niniejszym artykułem otwieramy taki właśnie cykl, mając nadzieję, że pozwoli on lepiej poznać dorobek klubów oraz problemy ludzi z nimi związanych.

Bylibyśmy bardzo wdzięczni za wszelkie uwagi dotyczące redagowania kolumny sportowej w „Konkretach” i ewentualne propozycje, zwłaszcza dotyczące części publicystycznej.

Ligowa sieczka

Spotkanie Miedzi w Pszowie z Górnikiem nie było wielkim widowiskiem. Pierwsza bramka padła w 23 min. z rzutu karnego, którego egzekutorem był Jasiński. W 37 min., po dośrodkowaniu Grzegorza Kochanaka i błędzie bramkarza gospodarzy, Dariusz Dziarmaga pięknym strzałem ustalił wynik meczu na 1:1.

(kt)

Leją faworytów

W minionym sezonie piłkarze Górnik Polkowice mieli miano pogromców faworytów. Wyglądało na to, że nic się w tym temacie nie zmieniło. Polkowiczanie pojechali do Jawora na mecz z Kuźnią, szybko strzelili dwie bramki (Rzepa w 6 min. i Jurak w 15 z karnego), by do końca meczu bronić korzystnego wyniku. Z wyjątkiem 72 min. (honorowy gol Łukasika) sztuka ta się udało.

(ktr)

Bez litości

Głogowski Chrobry rozgromił beniaminka trzeciej ligi, Kryształ Stronie Śląskie aż 6:1. Klasą dla siebie był Królikowski - autor czterech bramek (w 12, 19, 38 i 54 min.). Bramkarz gości musiał też uznać wyższość Prokopa (18 min.) i Szafera (62 min.). Dla przyjeźdźnych honorowego gola zdobył Próchnicki z karnego w 27 min. Głogowianie prowadzą w tabeli.

(s)

Wiatr w oczy

O pechu mogą mówić piłkarze Górnik Złotoryja. Los przydzielił im w trzech pierwszych kolejkach najmocniejsze chyba zespoły trzeciej ligi. Po porażce z Dozametem, górnicy ze Złotoryi musieli uznać wyższość kolegów z Wałbrzycha. Porażka 0:2 nie przynosi wstydu, a - zważywszy siłę wałbrzyszan, dobrze rokuje na przyszłość. Bramki strzelili Łakus w 10 min. i Kosowski 26 min.

(gts)

Pięć minut

W piątej minucie meczu Orzeł Ząbkowice - Stal Chocianów gospodarze prowadził 2:0 (Fudali - 1 min., Girul - 5 min.). W pierwszej połowie Girul podwyższył jeszcze na 3:0 (34 min.) i zespół z Ząbkowic nie mógł już tego meczu przegrać. Gościom udało się zdobyć honorowego gola (Wierzbicki w 73 min.), ale było to wszystko, co mogli zdziałać.

(greg)

Dekoncentracja

Faworytem spotkania Piasta Nowa Ruda z legnickim Konfeksem byli gospodarze. Okazało się jednak, że legniczanie mogą w tym sezonie sporo „namieszać”, nawet najlepszym. W 63 min. Murdza zdobył prowadzenie dla gości. Bardzo nieskutecznym piłkarzem Piasta udało się uratować punkt w ostatniej minucie meczu (gola zdobył Bąk).

(g)

KONKURS PUCHAROWY

16 września jedenastka Miedzi, meczem w Lubinie przeciwko AS Monaco, zadebiutowała w rozgrywkach o europejskie puchary. Z tej okazji, wspólnie z legnickim klubem, przygotowaliśmy specjalny konkurs dla czytelników. Wystarczy poprawnie odpowiedzieć na zamieszczone poniżej pytania, by wziąć udział w losowaniu trzech karneów na trybunę główną stadionu GOS na spotkanie Miedź - Monaco.

1. Kto był autorem największej ilości bramek dla Miedzi w rozgrywkach pucharowych sezonu 1991/92? Ile razy pokonał on bramkarzy przeciwników? 2. Jaka drużyna zdobyła piłkarski puchar Francji w sezonie 1991/92? 3. Proszę podać nazwy co najmniej sześciu zespołów startujących w bieżącej edycji Pucharu Zdobywców Pucharów.

Przed wysłaniem kartki z odpowiedziami prosimy nie zapomnieć o naklejeniu kuponu wyciętego z gazety (bez niego odpowiedzi są nieważne). Czekamy na nie do piątku, 4 września. Losowanie odbędzie się 6 września, w przerwie meczu o mistrzostwo drugiej ligi pomiędzy Miedzią, a Śląsk Wrocław.

Kupon pucharowy

Jawor

MAG-AS

Tel. 42-90

Tel. 31-94

MATERIAŁY I URZĄDZENIA BUDOWLANE:

- papa asfaltowa
- papa zgrzewalna
- papa izolacyjna
- lepik asf.
- bit-gum
- abizol
- cegła pełna - 1500
- cegła dziurawka - 1500
- cegła klinkier żółta - 4100
- suporex - 15 tys. 24x24x59
- suporex 1/2 - 10 tys.
- blacha ocynk. 0,5 - 7,7 mln/t
- płyty faliste (poliester) - 175,-/szt.
- eternit - 45 tys./szt.
- grzejniki płytowe rozm. 84-204 cm
- grzejniki stalowe
- grzejniki żeliwne (żeberkowe)
- siatka Rabitza ogrodzeniowa 1, 1.25, 1.5, 2 m
- gwoździe 10 tys. poniżej 50 mm - 15 tys.
- rury czarne i ocynkowane (pełny asortyment) oraz kształtki
- rury żeliwne i kształtki
- rusztowania warszawskie
- betoniarki 250, 150, 50 l
- maszyny do obróbki drewna (m.in. Dyma 8)
- piece CO 0,8 - 24 kW (najlepszych firm krajowych)
- rury kamionkowe, żłoby
- styropian 2 - 20
- wełna mineralna 12,5 - 30 m
- szkło okienne, zbrojone
- rury i rynnny ocynk.
- zawiasy pasowe 40 - 120
- garaże blaszane 12 mln
- garaże metalowe - 12 mln
- płyty pilśniowe, paździerzowe, sklejk meblowe, penelinki kolorowe, wodoodporna sklejka (10 kolorów), drzwi okleinowane białe, czarne, imitacje dębu i inne, drzwi kasetonowe drewniane pokojowe, wejściowe, garażowe, drzwi garażowe podnoszone, ościeżnice, kasetony ze sklejki, okna drewniane i z PCW, spawarki, prostowniki.

ARTYKUŁY SANITARNE:

- » miski ustępowe, kompaktły czeskie 850
- » umywalki
- » postumenty, zlewozmywaki, wanny plastik. kolorowe
- » kabiny natryskowe 1.750.000 zł
- » kształtki i rury PCW pełny asortyment np. rura PCW 2 mb - 45 tys., rynnny PCW, baterie, zawory, syfony, dolno- i górnopłuki, zlewozmywaki nierdzewne 2-komorowe i z ociekaczem, termy i bojler elektryczny. bojler z węzownicą i bez
- » podgrzewacze przepływowe jedno- i wielopunktowe
- » kolana, nypły, śrubunki, redukcje - pełny asortyment
- » wanny 1, 1.4, 1.5, 1.7

ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAN:

- » karnisze aluminiowe i inne kolorowe
- » kasetony styropianowe i ze sklejki
- » drzwi harmonijkowe
- » wykładzina Lenteks, Rekord 47,5 tys./m²
- » farby, emulsje, kleje, rozpuszczalniki, silikon, makroflex
- » kuchnie gazowe, elektryczne
- » butle gazowe - 360 tys.
- » boazeria i listwy wykończeniowe
- » dywany tradycyjne, nowoczesne

PŁYTKI ŚCIENNE, PODŁOGOWE,

- mrozoodporne ponad 100 rodzajów do wyboru włoskie, czeskie, hiszpańskie oraz OPOCZNO - również najmodniejsze TŁA 52, 75, 76 oraz medalista targów poznańskich TOPAZ. Sprzedaż również na cele inwestycyjne.
- » płytki elewacyjne.

ODZIEŻ ROBOCZA:

- » rękawice 8-22 tys.
- » ubranie robocze 99 tys.
- » koszule flanelowe 53 tys.
- » fartuchy drelchowe 65 tys.
- » gumowce, wodery
- » ścierki, ręczniki 67x137 - 29 tys., 76x152 - 35 tys., (import Chiny, Egipt)
- » kurtki podgumowane 175 tys.
- » trzewiki robocze 118 - 134 tys.
- » gumofilce 150 tys.
- » kalesony, berety, czapki
- » bezrękawniki, bluzy, spodnie

HURTOWNIA CHEMICZNA, TEL. 31-94

Reklamowane proszki, mydła, dezodoranty:
 Pollena 2000 - 12.000,-, Vizir - 14.900,-, Ariel - 17.100,-,
 OMO - 17.200,-, Clif - 12.000,-, Lanza - 14.200,-, Sunlicht - 13.500,-, płyn Kop - 24.600,-, mydło Duru - 2.400,-, mydło Fax - 2.200,-, pasta Blend-A-Med - 13.600,-, płyn Quanto w op. 4 l - 48.700,-, Wofalor 11 - 16.500,-, WC Picker - 26.000,-

Wyroby "Chemil" Jawor w cenach fabrycznych:
 Fa białe - 23.900, pasta Colgate - wszystkie rodzaje.

TO PRZECZYTAJ TRZY RAZY

- 1) U nas można się dogadać co do ceny
- 2) Transport do Waszej firmy, domu - gratis przy realnej wartości.
- 3) Doradzimy co jest lepsze i tańsze.
- 4) Sprzedajemy na przelewy.
- 5) Jeśli czegoś nie znalazłeś u nas - zapytaj sprowadzimy.
- 6) Jeśli możesz nam coś doradzić - odpowiedzieć ZRÓB TO (najlepiej do szefa firmy).
- 7) Zagospodarujemy zbędne zapasy.

Rzeczy niemożliwe
załatwiamy od ręki.

Cuda w ciągu 3 dni.

Zanim kupisz
u innych,
wstąp do nas.

Podejmiemy się kompleksowych dostaw.

MAG-AS

TEL. 42-90, 31-94 od 8-17
 wszystkie soboty 8 do 14
 TEL/FAX 4290 TLX 787443
 JAWOR
 ul. Kuziennicza 5

Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej

w Legnicy, ul. Witelona 2

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż pojazdów samochodowych.

- 1. FSO 1500, rok produkcji 1984, stopień zużycia 70 % - cena wywoławcza 9.869.000.-
- 2. Star 266 skrzyniowy, rok produkcji 1977, stopień zużycia 65% - cena wywoławcza 54.424.000.-
- 3. Star 29 pożarniczy, rok produkcji 1977, stopień zużycia 70% - cena wywoławcza 32.467.500.-
- 4. Star 29 pożarniczy, rok produkcji 1978, stopień zużycia - cena wywoławcza 31.868.000.-
- 5. Star 266 skrzyniowy, rok produkcji 1978, stopień zużycia 55 % - cena wywoławcza 69.974.000.-
- 6. Star 660 furgon, rok produkcji 1971, stopień zużycia 75 % - cena wywoławcza 18.570.500.-

Przetarg odbędzie się w 14 dniu roboczym od daty ukazania się ogłoszenia, w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Legnicy, ul. Witelona 2.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie KW PSP w Legnicy, najpóźniej dwa dni przed przetargiem.

Komenda Wojewódzka PSP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W przypadku niedojścia do skutku przetargu, będą przyjmowane oferty pisemne w ciągu 3 dni roboczych od terminu przetargu.

Pojazdy można oglądać:

Pozycja 1,2,3 w KR PSP Lubin. Pozycja 4 w KR PSP Głogów. Pozycja 5,6 w JRG Jawor.

227-k



Sklep muzyczny
oferuje:

- Instrumenty muzyczne
 - Klawiszowe
 - Smyczkowe
 - Deje
 - Gitary
 - Zestawy perkusyjne
 - Akcesoria
- Sprzęt nagłaśniający
- Komisy
- Wynajem sprzętu nagłaśniającego
- Organizacja imprez artystycznych

ZAPRASZAMY
Legnica, ul. Działkowa 4,
tel. fax 230-19, tlx 787359.

074-gm



ZAPISY Do szkółek TENISOWYCH

na rok 1992/93

Prowadzimy szkolenie w grupach sportowych i rekreacyjnych:

- przedszkole tenisowe (5-7 lat)
 - szkółki tenisowe (od 8 roku życia)
- ZAPISY: od poniedziałku do piątku

w godz. 18-19 na korcie przy ul. Zielonej (II L.O.), tel. Legnica 225-37
Trenner mgr Paweł Mikołajczak
Zaprasza.

1333-g

Najtańsze na Dolnym Śląsku

rajstopy, skarpety, rajtuzy - ceny
producenta, między innymi
Wola, Kosta
Legnica, Piastowska 58 codziennie
od 9 do 18.

075-g

Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny w Legnicy

ogłasza przetarg ofert na wykonanie robót ogólnobudowlanych w obiektach szpitala.

Informacji o zakresie robót udziela Sekcja Techniczna szpitala przy ul. Senatorskiej 1, III p. pok. 407, w godz. od 9 do 13, tel. 221-01 w. 240.

Oferty należy składać w dyrekcji szpitala do dnia przetargu w dniu 5.09.1992 r. do godz. 10.

Należy wpłacić w kasie dyrekcji szpitala wadium w wysokości 10.000 tys. zł.

Zastrzegamy sobie swobodny wybór ofert oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

228-k



Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

ul. Gwiazdna 8

informuje,
że w nowo zrealizowanym budynku
przy ul. Wrocławskiej 26/28, k.Kaczawy
posiada

30 szt. wolnych boksów garażowych
o powierzchni 12,5 m² i koszcie ok. 32 mln zł.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert w biurze LSM, ul. Gwiazdna 8
Sekretariat lub w Dziale Eksploatacji
pokój nr 4, telefon 233-19.

230-k

RANK XEROX

Tej jakości
nie skopiuje nikt.



KSEROMATIC

RANK XEROX

autoryzowany dealer

Rynek 34, 59-220
Legnica



252-99
tel./fax 281-47
tlx 0782445

HURTOWNIA ZABAWEK I ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH

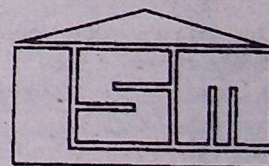
„LIZA”

LEGNICA ul. Jaworzyńska 261,
tel. 210-56
oferuje

duży wybór zabawek
i art. szkolnych
po atrakcyjnych cenach.

Przyjmuje zwroty towaru nie
sprzedanego w terminie
do trzech miesięcy od daty zakupu.
U NAS NIE RYZYKUJESZ MOŻESZ
TYLKO ZAROBIĆ. ZAPRASZAMY
w godz. od 8 do 16

1343-g



Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Legnicy, ul. Gwiazdna 8
oferuje do sprzedaży
w drodze
przetargu

mieszkanie własnościowe
kat M-3 przy ul. Jowisza 11 m²,
pow. użytkowa 50,8 m²,
2 pokoje z kuchnią,
cena wywoławcza 140.000.000.- zł.

Nabywcy winni spełniać wymogi
statutowe. Oferty przyjmujemy do dnia
3.09.1992 r. Przetarg odbędzie się
7.09.1992 r. w siedzibie spółdzielni, po-
kój nr 124 o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10 % ceny wy-
woławczej należy wpłacić do kasy LSM
przed przystąpieniem do przetargu. Za-
strzega się przepadek wpłaconego wa-
dium w przypadku wycofania się z
umowy po wygraniu przetargu. Prze-
targ może być unieważniony bez poda-
nia przyczyn.

229-k

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercus®
CO. LTD

skupuje ZŁOM

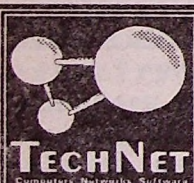
metali nieżelaznych
i ich stopów
od przedsiębiorstw
prowadzących
ich obrót
i przetwórstwo

Zapraszamy !!!

ul. Kopalniana 11
59-320 Polkowice

tel. 45-18-67 wew. 156
lub 47-23-70
fax 47-21-67
tlx 0787462, 0787327

114-k



TECHNET
Computers Networks Software
LEGNICA
ul. Gwiezdna 8
Tel/Fax 280-03



Czy masz
tę kartę?

*Nowa
rewelacyjna oferta!*
*Komputery
486 w cenie 386!*
*Akcje promocyjne
na oprogramowanie!*
(DOS 5.0 50% taniej)
*Kompleksowa
komputeryzacja!*

WYCENY PRZEDSIĘBIORSTW

wykonują specjaliści posiadający licencję Minister-
stwa Przekształceń Własnościowych.

**BIURO KONSULTINGOWE WYDAWNICTWA
KONKRETY**

Sp. z o.o. 59-220 Legnica, pl. Chopina 2, tel. 602-
26, tlx. 0782624, fax 241-46.

HURTOWNIA KOSMETYKÓW

Legnica, ul. Kaczawska 32
(róg Świerczewskiego), tel. 285-75

proponuje produkty firm:
PROCTER AND GAMBLE (Ariel, Vizir, Old
Spice, Always, Vidal Sassoon, Lenor, pasty)
COTY: Wild Musk, Masumi,
MAX FACTOR: Blase - wody, dezodoranty
BOURJOIS: Flamme, Kobako, Evasion
VIPERA: kosmetyka kolorowa oraz wiele in-
nych atrakcyjnych przyborów kosmetycz-
nych.

WYDAWNICTWO „KONKRETY” Sp. z o.o.
LEGNICA, pl. Chopina 2,
tel./fax 241-46, telex 0782624 4bgd

LITOS



Jezierzy 18, gm. Miłkowice
Tel. 265-92 Legnica, po 18

**WYKONUJEMY NOWOCZESNIE
SOLIDNIE, UDZIELAMY 5-LETNIEJ
GWARANCJI NA FUNDAMENTY.**

Uwaga:
Na terenie zakładu codzienna
wystawa nagrobków.

1069-g

FABRYKA PRZEWODÓW NAWOJOWYCH

ELPEN

zaprasza
do sklepu firmowego w Legnicy
przy ul. Św. Wojciecha 21
i poleca:

- ▀ przewody: emaliowane, kabelkowe
i samochodowe
- ▀ przewody mieszkaniowe i telekomu-
nikacyjne
- ▀ materiały izolacyjne do silników takie
jak: koszulki elektroizolacyjne olejo-
we i szklane, tereszpian, szkło flex
- ▀ zmechanizowany sprzęt gospodar-
stwa domowego i kucharki gazowe
produkcji „Mesko” o wym. 600 x 600 x
850 mm - po cenach konkurencyjnych
- ▀ Polonezy Caro 1,5 i 1,6 GLE

Na wszystkie wyroby stosujemy konku-
rencyjne ceny - chcesz się przekonać?
Przyjdź, zobacz w sklepie „Elpeny”.

Zapraszamy w godzinach 8.00 - 16.00.

039-gM

MONTAŻ DOMOFONÓW

Gwarancja 12 miesięcy

Legnica, tel. 231-26 po 17

STRA - GAZ LEGNICA

ul. Kaczawska 9, tel. 261 - 55
połączenie GAZOWE KOTŁY GRAWITACYJNE

na gaz koksowniczy gs-30, gaz ziemny gz-35, gz-41, gz-50 o mocy:
13,21,26,32,45,52,65 kW służące do ogrzewania pomieszczeń
i podgrzewania wody.

Kotły produkowane są w oparciu o standard kotłów gazowych
„ster - gaz” posiadających 25-letnią tradycję. Użytkownikom
naszych kotłów zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
Kotły posiadają wymagane znaki bezpieczeństwa. 1284

BIURO OBRÓTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Legnica, pl. Chopina 2, tel. 602-26

(DOMY, MIESZKANIA, GARAŻE, DZIAŁKI, DA-
CZE, BUDYNKI GOSPODARCZE,
PAWILONY HANDLOWE, ZAKŁADY
PRODUKCYJNE I INNE)

AKTUALNIE OFERUJE:

- ▀ Bolków - dom jednorodzinny 153,5 m kw., stan
surowy zamknięty - 160 mln zł.
- ▀ Bałtów k. Legnicy - gospodarstwo rolne
2,04 ha + kurnik 850 m kw. z częścią socjalną,
teren uzbrojony - 650 mln zł.
- ▀ komfortowe mieszkanie o pow. 100 m kw. z
tarasem o pow. 30 m kw. z garażem na 2
samochody w budynku trzypiętrowym w cen-
trum Legnicy - 400 mln zł.
- ▀ nowy warsztat samochodowy wraz z wyposa-
żeniem z rozpoczętą budową domu, 70 a lasu
(możliwość zrobienia stawu) na działce o
pow. 2 ha 20 a, k. Chojnowa - 420 mln zł.

5bg

HURTOWNIA

Lider

IMPORT - EKSPORT

59-220 Legnica, ul. Wrocławska 41, Piasek 9, tel. 247-23

POLECA:

odzież tajlandzką ♦ turecką ♦ sprzęt
AUDIO-VIDEO ♦ telewizory ♦ videa ♦ radio-
magnefony ♦ compacy ♦ radia samo-
chodowe ♦ itp.

w cenach konkurencyjnych.

Zapraszamy od 9 do 18
w soboty od 9 do 14.

0748-g

Żuk, Nysa

części zamienne

oferuje

Motorpol - SCP

59-300 Lubin, ul. Traugutta 2
tel. 44-45-50

ZAPRASZAMY

codziennie od 8 do 16

NASZE BIURA OGŁOSZEN

- » Legnica (PTK Zarząd Oddziału), ul. Złotoryjska 2
- » Legnica (Redakcja „Szansy”), ul. Wrocławska 65, tel. 270-26
- » Jawor („Tygodnik Jaworski”), Rynek 5a, tel. 28-25, w godz. 9.00-15.00
- » Głogów, ul. Świerczewskiego 25, tel/fax 33-55-41, w godz. 8.30-15.30
- » Złotoryja (sklep chemiczny), ul. Bohaterów Getta 6, codziennie w godz. 9.00-17.00
- » Świdnica (agencja Bimicor), ul. Słazica 30, tel. 53-02-25, codziennie w godz. 9.00-17.00.
- » Lubin (Dom Towarowy), ul. Kopernika 17, od godz. 15 do 18.
- » Przedsiębiorstwo Wielobranżowe METEOR, ul. Armii Czerwonej 22, codziennie w godz. 9-19
- » Bolesławiec, ul. Żeromskiego 19, tel. 38-59, w godz. 9-17
- » w redakcji „Konkrety”, Legnica, pl. Chopina 2, tel. 279-92, fax 241-46, tlx 0782624, w godz. 8-16.

**PRZYJDŹ!
CHEMIA**

WSZYSTKO DLA DOMU

- * Farby, lakiery, pędzle
- * Tapety, kleje, taśmy
- * Wykładziny PCV, dywanowe i dywany
- * Sprzęt zmechanizowany oraz wiele innych towarów do twojego mieszkania

KONKURENCYJNE CENY !

Zapraszamy do sklepów:
- Legnica, ul. Gwiazdna 15
- oraz sklepu i hurtowni
Legnica, ul. Poznańska 44

**WIDZIEĆ
ZOBACZ !**

Haisig & Knabe

Biuro Podróży

- tanie bilety lotnicze
- bilety autobusowe do 73 miast Europy
- wynajem samochodów

Legnica, Hotel „Cuprum”, p. 109,
tel. 281-92
Czynne w godz. 11-16

1149-g

Nowo otwarty sklep Firmowy

DREWDAR

poleca:

- * boazerię od 39.000,- za m/kw
- * mozaikę parkietową
- * listwy

Legnica, ul. Piłsudskiego 50
czynne codziennie w godz. od 10 do 18 soboty od 10 do 14.

ZAPRASZAMY

1313-g



Przedsiębiorstwo
Produkcyjno - Handlowe

Eliza

Spółka z o.o.

67-200 GŁOGÓW, ul. Mickiewicza 67

zaprasza do hurtowni spożywczych

- ☎ 33-23-03, 33-59-57 GŁOGÓW - ul. Mickiewicza 67
- ☎ 44-35-01 wew. 38 LUBIN - Biuro Handlowe, ul. Leszczyńska 27
- ☎ 68-91 SŁAWA - Biuro Handlowe, ul. Odrodz. Wój. Pol.
- ☎ 40-26-65 WSCHOWA - Biuro Handlowe, ul. Reymonta 24
- ☎ 44-82-30 LEGNICA - Biuro Handlowe, ul. Łokietka 18

Oferujemy
możliwość wyboru szerokiej gamy artykułów handlowych w naszych wzorcowiach

Zamówiony towar dostarczamy do klienta lub biura handlowego najpóźniej w dniu następnym po złożeniu zamówienia.

POLECAMY w ciągłej sprzedaży do Państwa wyboru około 800 pozycji:

- * artykuły mączne: maki, kasze, makarony, chrupki
- * wyroby cukiernicze: cukierki, czekolady, pieczywo cukiernicze
- * koncentraty spożywcze: obiadowe, przyprawy, desery
- * tłuszcze roślinne: oleje, margaryny, masła roślinne
- * przetwory owocowe: kompoty, dżemy, sałatki, przeciera
- * artykuły kolonialno-przyprawowe
- * konserwy: rybne, mięsne, warzywno-mięsne, warzywne
- * cukier, sól, ocet
- * napoje chłodzące mineralne: PEPSI COLA PET, 0,33, puszk
- * zaprawy, syropy do napojów
- * piwa, wina i wszelkiego typu wyroby spirytusowe
- * chemia gospodarcza i kosmetyki
- * artykuły higieniczno-sanitarne
- * opakowania jednostkowe: FOLIA

ZAPRASZAMY, życzymy udanych zakupów!

068-gm

**HURTOWNIA
KrojLux**

**prowadzi
w szerokim
asortymencie:**

- piwa polskie, czeskie i niemieckie,
- wina,
- napoje.

Jawor, ul. Szpitalna 8
tel. 27-63

47-gSz

**RAJSTOPY,
SKARPETY**

**CENY
PRODUCENTA**

**m. in. STELLA,
ZENIT**

**ul. Nowodwor-
ska 11 w Legnicy
codziennie 8-16,
sobota 8-14.**

1321-g

**SKUP METALI
KOLOROWYCH**

**Rzeszotary,
ul. Wiejska 58, tel. 207-58**

- Miedź - od 21.000 do 23.000,-
- Brąz - od 13.000 do 15.000,-
- Mosiądz - od 12.000 do 14.000,-
- Chłodnice - 11.500,-
- Cynk - 4.000,-
- Ołów - 3.000,-
- Włóky z brązu, mosiądzu - 11.000,-
- Żłom stalowy powyżej 5 mm - 350 zł/kg.

1323-g

Przedsiębiorstwo Usług Technicznych

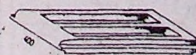
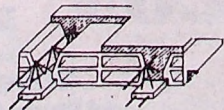
Wądroże Wielkie, tel. 874-470, fax 874-426



Posiadamy w sprzedaży:

STROPY TERIVA

PLYTY WPS



montaż ręczny
rozpiętość do 7,8 m
bez potrzeby deskowania
cena 112.000 zł/m kw.

TRANSPORT MATERIAŁÓW

Pustaki ALFA 5950 zł / szt.
Bloczki M-6 4500
Krawężniki drogowe 21000 zł
Kręgi betonowe 2000/600
Belki nadprożowe L-19
do 25 km - BEZPŁATNY

209-k

**Obuwie
szkolne
i domowe
oferuje**

Hurtownia AS

Legnica, ul. Parkowa 4,
tel. 231-37.

1269-g

UWAGA KAMIENIARZE !

Litery kute i płaskowane można
najtaniej wykonać w firmie

LITOS

Dysponujemy
około 100 wzorami liter.
Adres: Jezierzany 18. 1169-g

Żaluzje montaż

Legnica,
tel. 299-31, 221-07

1260-g

tim**Przedsiębiorstwo Tim**

sp. z o.o.

oferuje
materiały elektryczne w cenach
zaopatrzeniowych i detalicznych:

- ☐ kable elektroenergetyczne do 20 KV
- ☐ przewody - wszyst. klch asortymentów
- ☐ linki AL i AFL
- ☐ oprawy i źródła światła
- ☐ oprawy biurowe, przemysłowe, uliczne i świetlówkowe, rtęciowe, sodowe
- ☐ źródła światła: świetlówki

- ☐ 40 W, LRF, WLS
- ☐ styczniki SLA, ID
- ☐ przekaźniki termiczne TSM
- ☐ mufy i głowice kablowe oraz zalewy
- ☐ folie kablowe
- ☐ taśmy Scotch
- ☐ izolatory NN, SN
- ☐ rurki PCV i stalowe
- ☐ elektronarzędzia HILTI

Największy wybór - atrakcyjne ceny!
Adres: Legnica, ul. Bagienna 12, tel. 200-83,
czynne od godz. 7 do 15

189-k

Urząd Rejonowy w Legnicy

zaprasza osoby fizyczne i prawne
 posiadające uprawnienia
 do szacowania nieruchomości,

do składania ofert do wykonania takich prac
 dla obiektów położonych w Legnicy przejmowanych od
 wojsk WNP.

Oferta winna zawierać nazwę i adres oferenta,
 warunki wykonania prac, w tym metody i zakres (grunty,
 budynki, drzewostan), cenę oraz czasokres ich wykonania.

Oferty proszę składać w formie pisemnej w Urzędzie Rejonowym w Legnicy,
 pl. Słowiański 1, pokój 334, III piętro, w terminie 14 dni od daty ukazania się
 ogłoszenia. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty.

224-k

Na podstawie art. 28 ust. 1, art. 30 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia
 12.VII.84 r. o planowaniu przestrzennym
 (Dz. U. nr 17 z 1989 r. poz.99)

BURMISTRZ MIASTA CHOJNOWA

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniach 28.08. do 18.09.1992 r. (3 tygodnie)
 w Urzędzie Miejskim w Chojnowie, pokój nr 17

wyłożony jest do publicznego wglądu
 projekt zmiany

w Planie Ogólnym Zagospodarowania Przestrzennego
 miasta Chojnowa

**dotyczący przebiegu linii kablowej,
 światłowodowej**

relacji Legnica - Chojnów.

Zainteresowane organy i osoby fizyczne mogą zgłaszać
 uwagi i wnioski.

223-k

"Cezar"

S.C. Legnica, Wrocławska 290 a, tel. 225-85

Oferuje:

- ✓ dyskiety komputerowe
- ✓ komputery PC 286, 386, 486 w dowolnej konfiguracji
- ✓ oryginalne komputery i drukarki IBM PS/1, PS/2
- ✓ oprogramowanie (np. edytor tekstów Tag)
- ✓ akcesoria komputerowe: filtry ołowiowe, myszy, pudełka na dyskiety
- ✓ meble komputerowe

Oferujemy konkurencyjne ceny hurtowe i detaliczne

Przy zakupie komputerów zapewniamy bezpłatne szkolenie w zakresie obsługi
 Zapraszamy codziennie 8-18 w soboty 8-14

0981-g

Twe kłopoty z :

- wymianą stolarki
- malowaniem
- konserwacją
- uszczelnianiem

znikną, gdy kupisz

- * rewelacyjne okna z plastiku (wysokoudarowe PCV)
- * stolarkę okienną z plastiku atestowaną (produkcji krajowej) i
- * drzwi balkonowe szczelne - estetyczne - trwałe
- * okna dachowe (połaciowe)
- * stolarkę okienną z aluminium
- * witryny, wystawy, drzwi z aluminium

POLECA

w cenach konkurencyjnych

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE I OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI

Edward Wasila

59-220 Legnica, ul. Kręta 17, tel. 261-48 w godz. 9 - 18, soboty 9 - 14

Przy zakupach zapewniamy bezpłatny transport!

1245-g

**Zarząd Gminy w Kunicach
ogłasza przetarg na:**

**remont elewacji budynków
 Urzędu Gminy oraz Gminnego
 Ośrodka Kultury w Kunicach.**

Oferty w formie kosztorysu ofertowego, po uprzednim
 uzgodnieniu nakładów, należy składać w pokoju nr 8
 Urzędu Gminy w Kunicach. Koszty sporządzania kosztorysu ofertowego ponosi oferujący.

**wykonanie sieci energetycznej
 średniego i niskiego napięcia
 dla zasilenia pompowni P1 i P2
 w Kunicach.**

Oferty wraz z kalkulacją należy składać
 w Urzędzie Gminy w Kunicach.

Oferty przyjmowane będą w nieprzekraczalnym
 terminie do 05.09.1992 r.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia
 przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie
 Urzędu Gminy w Kunicach, ul. Gwarna 1,
 tel. 285-51, 875-322, fax 875-482, telex 782641.

225-k



PHU Legnica, ul. Wrocławska 183, tel. 223-27

Hurt - Detal RATA!

oferuje szeroki wybór komputerów COMMODORE, ATARI, osprzęt komputerowy, telewizory.

Oferujemy komputery PC AT; ASI w dowolnej konfiguracji np. PC AT 386 SX, zegar 16 MHz,

1MB RAM, FDD 1,44 + 1,2, Multi I/O w/ game port, obudowa Desktop.

HDD	mono	vga mono	vga color	svga mono	svga color
0 MB	557	606	768	641	840
52 MB	817	865	1028	900	1100
80 MB	882	931	1093	966	1165
100 MB	921	969	1132	1005	1204
120 MB	980	1029	1191	1063	1263

Ceny w dolarach USA według kursu Banku PKO SA dewizy/sprzedaż. Uruchomienie zestawu u
 klienta, transport - gratis. Zapraszamy od 9 do 17, w soboty od 10 do 14.

072-gm

**MICON Zarząd Spółki Przedsiębiorstwa
Budowy Kopalń Micon SA**

działające na podstawie art. 342 i art. 343 k.h. oraz §9 ust. 5 statutu Spółki

wzywa akcjonariuszy

akcji imiennych Spółki PBK „Micon” SA w Polkowicach

zalegających z wpłatą

do bezzwłocznego dokonania należnej wpłaty na akcje w kasie Przedsiębiorstwa
 Spółki. Termin wpłaty upływa 30 czerwca 1992 roku.
 Jednocześnie uprzedza się, że jeżeli akcjonariusz nie uiszczył zaległej wpłaty bez uprzed-
 niego wezwania zostanie pozbawiony swych praw w Spółce przez unieważnienie wydanego
 mu świadectwa tymczasowego i skreślenie z księgi akcyjnej.

226-

Urząd Rejonowy w Legnicy

informuje o ogłoszeniu

publicznego przetargu nieograniczonego

na sprzedaż pozostałych lokali
mieszkalnych (I piętro i poddasze)
położonych w Legnicy przy ul. Ko-
ściuszki 29.

Warunki przetargu podane są na
tablicach ogłoszeń Urzędu Rejono-
wego w Legnicy, plac Słowiański 1.

Dodatkowe informacje o nieru-
chomościach objętych przetar-
giem można uzyskać pod
numerami tel. 294-36, 66-362,
66-376.

231-k

AMERYKAŃSKA FIRMA POSZUKUJE I DYSTRYBUTORÓW DO ROZPROWADZANIA PRODUKTÓW

Nowość na rynku polskim

- Odżywianie komórkowe -

Informacja - Legnica, tel. 258-71 (po godz. 16.00)

Zarząd Miasta i Gminy Prochowice oraz

Likwidator Legnickiego Przedsiębiorstwa
Remontowo-Budowlanego w Legnicy

ogłasza przetarg II
na sprzedaż
Zakładu Budowlanego w Lisowicach
po obniżonej o 40% cenie.

Obiekty zakładu położone są na działce
o powierzchni 2,49 ha i składają się z bu-
dynków produkcyjnych, magazynowych,
administracyjnego i innych.

Cena wywoławcza gruntu wynosi
511.385.000 złotych.

Cena wywoławcza obiektów wynosi
1.597.000.000 złotych.

Istnieje możliwość kupna na raty.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Mia-
sta i Gminy w Prochowicach w dniu 4
września 1992 r. godz. 10 sala nr 8.

1350-g

Żaluzje montaż

Legnica
tel.
299-31
221-07

Hurtownia "TINA"

poleca
odzież skórzaną
Legnica
ul. Artyleryjska 18
tel. 216-08.
Zapraszamy.

1346-g

Nieruchomości

- Sprzedam budowę - stan suro-
wy. Legnica 621-10. 1291-g
- Zdecydowanie kupię teren rol-
ny i rekreacyjny o pow. od 5 ha
wzwyż. Wiadomość: Agencja
Obrotu Nieruchomościami „LO-
KATA”, Legnica, Marsa (paw-
lon), tel. 214-41, wtorek do
piątku 11-18. 1308-g
- Sprzedam dom w zabudowie
blźniaczej, działka 4 ary w Złoto-
ryi. Wiadomość: Złotoryja, ul. Ba-
szkowa 34/2. 1314-g
- Sprzedam rozpoczęty szereg,
600-61. 1345-g
- Sprzedam mieszkanie w Legnicy
- pokój, kuchnia, łazienka, 37 m
kw. (parter) - 75 mln zł. Wiado-
mość: Agencja Obrotu Nieru-
chomościami „LOKATA”. 1345-g

Dobrze prosperujący

PAWILON HANDLOWY SPRZEDAM

wiadomość:
Legnica,
tel. 209-64

Stomatologia rodzinna Lekarz stomatolog Tomasz Maziak

Legnica, Marsa 17/2, tel. 63-504

w poniedziałki, środy i piątki
w godz. 16.30 - 18.30

- najnowsze metody leczenia
ubytków i złamań zębów, wy-
pełnienia światłoutwardzalne
najlepszych firm amerykań-
skich, lakiery przeciw-próchni-
cowe, zachodnie znieczulenia,
mosty, korony lano i porcelano-
we, dwuletnia gwarancja na wy-
pełnienia. w pierwszy
poniedziałek od 16.30 do 17.30
przebiegi i porady bezpłatne
Rejestracja telefoniczna lub
osobista - tel. 63-504.
Przebiegi urzędowa do
5.09.92. 1357-g

Zatrudnimy od 1 stycz-
nia 1993 roku inżynierów
budowy maszyn, ze znajo-
mością obsługi komputerow-
wej. Wymagany staż pracy i
dobra znajomość języka
niemieckiego. Oferty skła-
dać do Biura Ogłoszeń
„Kontakt” w Legnicy, ul.
Złotoryjska 2. 1357-g

HURTOWNIA "NITECZKA"

poleca:

- Dodatki krawieckie
- Pasmanterie
- Galanterię (szeroki
wybór biustonoszy)

Sprzedaż hurtowa
i detaliczna

w godz. od 10 do 18,
w soboty od 10 do 14
Legnica, ul. Staszica 1
(boczna Alei Rzeczypospolitej -
dawna Świerczewskiego). 077-gM

Legnica, ul. Marsa, wtorek do
piątku, 11-18. 078-gm

- Sprzedam gospodarstwo rolne z
zabudowaniami z możliwością
wykorzystania na magazyn lub
hurtownię. Kwiatkowie 39, ko-
to Prochowice. 1348-g

- Sprzedam dom mieszkalny pow.
150 m kw. wolno stojący na
działce 9 arów uzbrojonej w Mi-
kowiecach. Do wykonania insta-
lacje i tynki wewnętrzne. Nowy
hydrofor 300 l i nową meblo-
ściannę - młodzieżową -
2.500.000 zł. Wiadomość: tel.
68-512, do 15. 37-aog

Praca

- Zatrudnię pomoc stomatologi-
czną, tel. 63-504. Kontakt po 5
września. 1358-g
- Kursy komputerowe, fachowo,
korzystnie - „ITP”, tel. 237-17
wewn. 10. 1341-g

Sprzedaż

- Taniol Boazeria, mozaika parkie-
towa, kasetony sufitowe. Wiado-
mość: Biuro Magazyn
Legnica, ul. Piastowska 13 od 9
do 16, tel. 288-56. 1298-g
- Produkuje płytki, stopnie, para-
pety lastrikowe. Świdnica 530-
130. 1512-g
- Sprzedam śliczną suknię ślubną,
tel. 287-04. bg
- Sprzedam magiel. Chojnow, Ło-
kietka 3A/9. 1332-g
- Sprzedam suknię ślubną włoską.
Legnica, ul. Sokolska 18, po 16.
1355-g
- Sprzedam magiel elektryczny,
rzemieślniczy. Wilków 65. 1360-g
- Sprzedam taśmę do zbioru liścia
buraczanego, typu „BIRKUT”.
Wądroże Wielkie, tel. 874-411.
33-aog

Kupno

- Skupujemy żywiec wieprzowy i
wołowy po konkurencyjnych ce-
nach, tel. 298-10, 292-40 w
godz. 7.00 - 15.00. Prowadzimy
sprzedaż półtuszy wieprzowych i
wołowych. 1276-g

Usługi

- Naprawa, przestrajanie TV, vi-
deo, dekoder, transkodery,
220-80. 1086-g
- Wodomierze, przerabianie in-
stalacji, gwarancja: Legnica 61-
322. 1287-g
- Wodomierze, junkersy, kuchen-
ki, inne hydrauliczne - gwar-
cja. Legnica 206-41. 1274-g

Układanie, cyklowanie 600-
61. 1344-g

- Videofilmowanie, 628-23. 1035-g
- Wypożyczalnia sukien ślubnych.
Jaworzynska 42, 247-36. 1053-g

- Układanie, cyklowanie, wyci-
szanie drzwi 282-28. 1128-g

- Videofilmowanie 61-965. 1136-g

- Malowanie, tapetowanie 253-
68. 1229-g

- Żaluzje tanio. Lubin 42-22-57,
42-12-30. 1356-g

- Dezynsekcja, deratyzacja 600-
52. 1259-g

- Żaluzje zwykłe, kolorowe oraz
pionowe, rolety, okienne anty-
włamaniowe, tel. 262-71. 1266-g

- Instalacje elektryczne, kraty,
ogrodzenia, bramy 246-73
(8.00-15.00). 1257-g

- Wodomierze, przerabianie in-
stalacji, gwarancja. Legnica 61-
322. 1287-g

- Żaluzje zwykłe - ekspres 605-44.
1339-g

- Glazura 295-30. 1340-g

- Naprawa, przestrajanie TV, vi-
deo. Lubin 44-78-64. 1293-g

- Malowanie, tapetowanie, re-
monty 606-47. 1304-g

- Glazura, tel. 269-85 lub 279-73. 1310-g

- Elektroinstalatorstwo 265-03.
1319-g

- Dezynsekcja. Lubin 44-58-62. 43-SI

- Żaluzje poziome, zwykłe koloro-
we, żaluzje pionowe, system De-
comatic, żaluzje zaokienne
(antywłamaniowe). Legnica,
tel. 63-057. 1352-g

- Videofilmowanie - fotoreportaż,
tel. 297-69. 35-aog

Lokale

- Sprzedam M-3, 46 m kw. 64-
573. 184b
- Sprzedam dobrze prosperujący
sklep branży spożywczej w Leg-
nicy, tel. 61-309. 1334-g
- Pośrednictwo, oferty gratis, ul.
Libana 12, tel. 237-17 wewn.
10. 1342-g
- Sprzedam mieszkanie własno-
ściowe 25 m kw., centrum Leg-
nicy, tel. 222-65, od 20 do 21.
1349-g
- Do wynajęcia M-4 osiedle Koper-
nik, 258-39. 1351-g
- Poszukuję mieszkania jedno- lub
dwupokojowego w Złotoryi. Zło-
toryja, ul. Nad Zalewem 28C/6,
po 16. 1359-g

Lekarskie

- Lekarz chorób wewnętrznych
Barbara Kobierzycka, ponie-
działki, środy, piątki, 16-17. USG
jamy brzusznej. Przychodnia-Pie-
karska. 1243-g
- Lekarz Halina Śliwińska specjali-
sta chorób oczu przyjmuje po-
niedziałki i środy. Legnica, ul.
Sw. Trójcy 7/9, tel. 253-34. (So-
czewki kontaktowe.) 1306-g
- Dr nauk med. Krzysztof Stawik
specjalista chorób wewnętrz-
nych gastroenterologii przyjmu-
je codziennie 10-14, 16-18,
soboty 9-13. Wykonuje USG i
EKG. Legnica, Bukowa 6, tel.
238-13. 107-g
- Wizyty domowe, internista Hie-
ronim Siwczynski. Legnica, tel.
612-37, codziennie. 1317-g
- Lekarz dermatolog Anna Staba-
cka przyjmuje: Legnica, Libana
(Przychodnia Kolejowa) ponie-
działek, wtorek, czwartek 13-
14. 1201-g

Motoryzacyjne

- SZYBY SAMOCHODOWE sprze-
daz, montaż. Legnica, Jawo-
rzynska 254, tel. 270-36. 1283-g
- Telefoniczna Autogielda. Części
do samochodów. Przedplaty.
Legnica, tel. 60-985. 1328-g
- Sprzedam ciągnik C-360. 59-
411 Paszowice 167. Grosiak.
1347-g
- Kupię samochód ciężarowy
Kraz, sprzedam Mercedesa 608,
Ston aluminiowy z podnośni-
kiem. Wiadomość: Paszowice,
tel. 17-77. 16-tj

Nauka

- Angielski. Legnica, Wierzyńskie-
go 20/23, w godz. 18-20. 1335-g
- Nauka angielskiego, niemieckie-
go, 276-44. 1338-g

Matrymonialne

- ROMEO kojarzy małżeństwa.
Wrocław 3, skr. 1008. 194229-g
- OKAZJA! Prześlij wycinek ogło-
szenia, otrzymasz wpisowe
GRATIS! KLUB MATRYMONIAL-
NY MŁODYCH: skrytka 1827,
Wrocław 46. 48561-g

Różne

- Bezpiecznie i pewnie chcesz
stracić nadwagę? Zadzwoń i za-
pytaj jak? Tel. 258-71, po godz.
16. 1337-g

Ośrodek Doradztwa Rolniczego Gospodarstwo Pomocnicze w Piotrowicach k. Chojnowa ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż środków trwałych:

- Samochód ciężarowy wywrotka Star 200 szt. 1
- Autobus Jelcz 080 szt. 1
- Ciągnik Ursus U-902 szt. 1
- Samochód dostawczy Żuk szt. 1
- Przyczepy ciągnikowe D-47 szt. 2
- Żuraw budowlany ZB-75/100 szt. 1

Przetarg odbędzie się dn. 10.09.92 r. w budynku Gospodarstwa Pomocniczego przy ODR w Piotrowicach. Przetarg I odbędzie się o godz. 10.00, przetarg II o godz. 12.00. W wyniku niesprzedania przedmiotów przetargu w I i II terminie zapraszamy zainteresowanych do negocjacji. Przedmioty przetargu można oglądać codziennie w godz. 8.00 - 14.00 w ODR GP w Piotrowicach. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej wpłacić w kasie w dniu przetargu do godz. 9.00. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu jak również jego unieważnienia bez podania przyczyn.

51-g52

Kongres wegetariański

W dniach 4-6 września w Ośrodku Harcerskim w Wilkowiecach koło Bielska-Białej odbędzie się Kongres Wegetariański. W programie filmy, dyskusje, kuchnia wege, zajęcia warsztatowe. W kongresie wezmą udział uczestnicy grup działających na rzecz ochrony praw zwierząt i wegetarianizmu.

Sawka we Wrocławiu!

Takiej okazji nie można zmarnować! 6 września na wrocławskim Rynku monumentalną instalację plastyczno-muzyczną "Mesjasz wrocławski" zaprezentuje światowej klasy artysta - Jan Sawka. Sawka od piętnastu lat mieszka w Nowym Jorku i jest znany m.in. ze wspaniałych scenografii do koncertów gwiazd amerykańskiej muzyki rockowej. Wrocławską instalację towarzyszyć będzie otwarcie Międzynarodowego Festiwalu Oratoryjno-Kantatowego "Wratistavia Cantans".

W Bolesławcu rzeźbią

W poniedziałek zakończy się w Bolesławcu trwający od początku sierpnia Ogólnopolski Plenar Ceramiczny - Malarski. Biorze w nim udział 24 artystów, którzy swoje prace wykonują w tutejszych zakładach ceramicznych. Wystawa poplenerowa odbędzie się w listopadzie w Bolesławieckim Ośrodku Kultury. Komisarzem pleneru jest Krystyna Gay - Kutsche-nerreiter.

Kleks w Legnicy

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny w Legnicy zaprasza 3 września o 12, nie tylko dzieci, na premierę widowiska muzycznego pt. "Miss baśni". Spektakl składać się będzie z części plenerowej, na widowni i na scenie. Reżyserem jest Krzysztof Gradowski - twórca kinowego Pana Kleksa. Muzykę skomponował Andrzej Korzyński. "Miss baśni" możemy obejrzeć 4.09 o 10 i 6.09 o 16.

U galerników

● **Muzeum w Jaworze** zaprasza na prezentację plastyki jaworskiej powstałej w latach 1900-1992.

● **Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe"** prezentuje plenerową wystawę pn. "Czas "Solidarności" w malarstwie Noldka", której otwarcie nastąpi w najbliższą niedzielę o 10.

● **Wrocławskie Muzeum Narodowe** w swoim oddziale etnograficznym przy ul. Kazimierza Wielkiego wystawia prace Anny Binkuńskiej. Anna Binkuńska jest jedną z ciekawszych przedstawicielek malarstwa nieprofesjonalnego. Mieszka we Wrocławiu, plastyką zajmuje się od roku 1965. Przy dużej rozpiętości tematycznej jej prac, na uwagę zasługują te o problematyce żydowskiej.

● **Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy** zaprasza na wystawę "ciężkich" prac lubinianina Wojciecha Ulricha. Jest on jednym z ciekawszych artystów młodego pokolenia, przekraczającym kolejne granice w sztuce. Absolwent PWSP we Wrocławiu, studiuje w Niemczech.

● **Muzeum Narodowe we Wrocławiu** przy ul. Powstańców Warszawy do końca sierpnia eksponuje wystawę szkół kryształowych Reginy i Aleksandra Puchałków. Wszystkie prace zostały przeznaczone do sprzedaży podczas trwania wystawy.

Imprezy

Sedes na... powitanie

Miłośnicy rock'n'rolla i starego punka będą mieli okazję do niezłej zabawy. W najbliższą wtorek, na pożegnanie wakacji, lubiński "Żuraw" zaprasza wszystkich do Parku Wrocławskiego na koncert zespołów SEDES, NOCNE BOOGIE i NURT. Wstęp oczywiście wolny.

Sienkiewicz

W piątek 4 września Galeria Zamkowa w Lubinie zaprasza na koncert kabaretowy z Krystyną Sienkiewicz w roli głównej.

Zajęcia świetlicowe

Biblioteka Publiczna, filia nr 5 w Lubinie, zaprasza w każdy: poniedziałek o 11 na filmy wideo, wtorek o 10 zabawy dla dzieci, piątek o 11 na wycieczki i konkursy. Lubin, ul. Odrodzenia 24

Z Kunic w góry

GOK Kunice organizuje 29 sierpnia wycieczkę dla dzieci w Góry Sowie. W sobotę i niedzielę w GOK odbywają się dyskoteki. Natomiast już 6 września w Miłgostowicach odbędzie się wielki Festyn Ludowy. Wystąpią zespoły folklorystyczne i młodzieżowe. Będą konkursy z nagrodami.

W "Koperniku"

Plan zajęć w legnickim DK "Kopernik": 1.09 - o 16 projekcja filmu wideo dla dzieci i młodzieży, 2.09 - o 17 spotkanie Klubu Seniora, 3.09 - o 17 konkurs plastyczny, 4.09 - o 17 Spotkanie Klubu Badań Zjawisk Nieznanych. "Kopernik" prowadzi zapisy do sekcji: szachowej, turystycznej, fotograficznej, komputerowej, modelarstwa lotniczego, brydża sportowego, plastycznej, tańca dyskotekowego oraz na kursy językowe, komputerowe, gry na pianinie i tańca towarzyskiego.

W "Skrzacie"

Klub "Skrzat" przy ul. Wielkiej Niedźwiedzicy proponuje: w środę o 17 spotkanie "Music Clubu" - muzyka Depeche Mode, w czwartek o 16 zajęcia szachowe dla dzieci i spotkanie Osiedlowego Klubu Turystyki Górskiej "Watra", piątek o 17 turniej tenisa stołowego.

Folkowo

5.09 w lubińskim rynku wystąpią zespoły folklorystyczne z Polski, Węgier i Czecho-Słowacji. Dwa dni wcześniej w DK "Żuraw" nastąpi rozpoczęcie roku kulturalnego. O 16 spotkają się dzieci z Amatorskiego Studium Wychowania Artystycznego, o 15 zespół tańca towarzyskiego, a o 17 zespół dziecięcy "Uśmiech".

Telefony

999 - pogotowie ratunkowe, 998 - straż pożarna, 997 - policja, 981 - pogotowie drogowe, 991 - pogotowie energetyczne, 992 - pogotowie gazowe, 994 - pogotowie wodno-kan., 235 - 41 - pogotowie weterynaryjne, 281 - 51 - informacja medyczna, 210-99 - taxi, 910 - informacja PKP, 917 - budzenie, 925 - program telewizyjny, 926 - zegarynia, 927 - horoskop, 988 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (wtorek - piątek od 16.00 do 20.00).

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią w: ● **CHOJNOWIE** - przy ul. Nowotki 20, ● **GŁOGOWIE** - przy ul. Kościuszki 15, ● **JAWORZE** - przy ul. Szpitalnej 2, ● **LEGNICY** - przy ul. Jaworzyńskiej 151 - ginekologiczno - położniczy, pediatryczny przy ul. Iwazkiewicza 5 (w nieparzyste dni miesiąca - dyżury ostre), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, ● **LUBINIE** - szpital przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Sładowskiej - Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział okulistyczny i laryngologiczny), ● **ZŁOTORYI** - szpital przy ul. Hożej 11.

Apteki

● w **GŁOGOWIE** - 28 - 30.08: przy ul. Perseusza 2, tel. 33-96-71, 31.08 - 6.09 apteka przy ul. Morcinka.

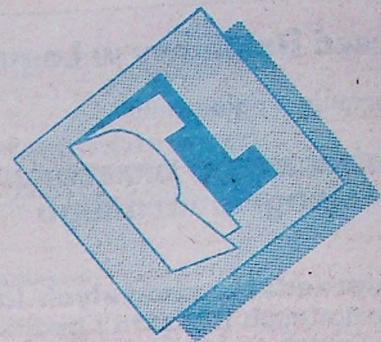
● w **LEGNICY** - 28.08: przy ul. Matejki, tel. 239-71, 29.08: przy ul. Iżerskiej, 30.08: przy ul. Daszyńskiego, 31.08: przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72

● w **LUBINIE** - 28.08: przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 29.08: przy pl. Wyszyńskiego, 30.08: przy ul. Mieszka I 14, tel. 44-22-05, 31.08: przy ul. Leszczyńskiej.

Kina

● w **LEGNICY** - "Piast": 28.08 - 2.09 - g. 11, 13, 15, 17 - "Mucha 2" prod. USA od 15 lat, 28 - 30.08 - "Imperium zmysłów" - g. 19, 20.30 prod. francusko-japoński od 18 lat, 3 - 4.09 - "Hook" prod. USA

● w **LUBINIE** - Muza - 28 - 30.08 - g. 18, 20.15 - "Podwójne uderzenie" prod. USA, od 15 lat.



Piątek, 28 sierpnia

07.00 Dzień dobry Niemcy
08.55 Owen Marshall
09.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.00 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Życie jest grą
13.20 Klan z Kalifornii
14.15 Historia Springfieldów
14.55 Sześć
15.50 Chips
16.45 Ryzykowne!
17.15 Gorące ceny
17.45 Szczęście w grze
18.00 Elf 99
18.45 Wiadomości
19.15 Explosiv
19.45 Dobre, złe czasy
20.15 Columbo - film fab.
22.20 Na życie i śmierć
23.00 Za dziesięć jedenasta
23.20 "M" - magazyn dla mężczyzn
00.00 Strasznie miła rodzinka
00.30 Baretta
01.30 Sześć
02.30 Dr med. Marcus Welby
03.30 Explosiv
04.00 Chips
04.50 Dobre, złe czasy

Wtorek, 1 września

07.00 Dzień dobry Niemcy
08.55 Owen Marshall
09.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.00 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Życie jest grą
13.30 Klan z Kalifornii
14.15 Historia Springfieldów
14.55 Sześć
15.50 Chips
16.45 Ryzykowne!
17.15 Gorące ceny
17.45 Szczęście w grze
18.00 Elf 99
18.45 Wiadomości
19.15 Explosiv
19.45 Dobre i złe czasy
20.15 Film fabularny
22.00 Anpiff - Extra
22.15 Explosiv
00.00 Strasznie miła rodzinka
02.30 Dr med. Marcus Welby
03.30 Explosiv
04.00 Chips
05.15 Elf 99

Środa, 2 września

07.00 Dzień dobry Niemcy
08.55 Owen Marshall
09.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.00 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Życie jest grą
13.20 Klan z Kalifornii
14.15 Historia Springfieldów
14.55 Sześć
15.50 Chips
16.45 Ryzykowne!
17.15 Gorące ceny
17.45 Szczęście w grze
18.00 Elf 99

Niedziela, 30 sierpnia

06.00 Liła - kapryśny kraj - pr. dla dzieci
08.00 Super Mario Brothers
08.45 Samurai Pizza Cats
09.10 Guziczek i kangur
10.25 Der gestiefelte Kater - baśń
12.00 Kunst und Botschaft
12.05 Garbaty wujek
12.30 Major Dad
13.00 Mój ojciec jest kosmitą
14.20 Raport policyjny
14.45 Specjaliści są w drodze
15.35 Fantomas
17.45 Dr Westphal
18.45 Wiadomości
19.10 Sielmann 2000
20.15 Ferien zu dritt
21.50 Spiegel TV
22.35 Prime Time
23.00 Playboy Late Night
23.30 Godzina miłości
00.00 Kanał 4
00.25 Film fabularny
02.00 Film fabularny
03.25 Film fab. (powt. z godz. 00.25)
05.00 After Hours
05.15 Elf 99

Czwartek, 3 września

07.00 Dzień dobry Niemcy
08.55 Owen Marshall
09.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.00 Tic Tac Toe
11.30 Pojedynek rodzinny
12.00 Punkt 12
12.30 Życie jest grą
13.20 Klan z Kalifornii
14.15 Historia Springfieldów
14.55 Sześć
15.50 Chips
16.45 Ryzykowne!
17.45 Szczęście w grze
18.45 Wiadomości
19.15 Explosiv
19.45 Dobre, złe czasy
20.15 Film fabularny
22.00 Anpiff - Extra
00.00 Strasznie miła rodzinka
00.30 Airwolf
01.30 Sześć
02.30 Dr med. Marcus Welby
03.30 Explosiv
04.50 Dobre i złe czasy
05.15 Elf 99

17.15 Gorące ceny
17.45 Szczęście w grze

ELMA

PRZYJDŹ!

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

- FARBY i LAKIERY firmy COLOR (Słowenia) a zwłaszcza:

- FARBY EKOLOGICZNE - AOUALES (nieszkodliwe dla zdrowia)

- BEJCE Z LAKIEREM - LESOL

ELMA

ZOBACZ!

Nasz adres: Legnica, ul. Najświętszej Marii Panny 5a (biały pawilon obok Megasamu), tel. 209-64

program tvp

Piątek

28 sierpnia 1992 r.

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Teleferie: Interpodwórko oraz film z serii Zoom

10.05 Miedzy niebem a niebem
10.35 Syn wyspy (8) - serial USA
11.30 Wakacyjna szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
16.25 Kino teleferii: Znak orla (13)
17.00 Teleexpress
17.20 Syn wyspy (8) - serial USA
18.05 Muzyka żydowska w Krakowie

18.20 Za kierownicą
18.35 W kinie i na kasie
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 29 Sopot Festival 92, cz. 1
22.00 Wiadomości
22.20 29 Sopot Festival 92, cz. 2
23.30 Zjazd pod Zielonym Ludkiem

(3-ost.) - serial ang.
0.20 Chłopcy z placu bronie
Program 2
7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 Przygody Supermana
8.55 Pokolenia - serial USA

16.30 Panorama
16.40 Benny Hill
17.10 Mały businessman 92 (2)
17.50 Ad vocem - program Jerzego Bralczyka
18.00 - 21.00 Antena 5
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Dama z portretu - film

Sobota

29 sierpnia 1992 r.

7.35 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.10 Rynek Agro
8.35 Turniej lotniczy, cz. 2
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Walt Disney przedstawia: Kaczki opowiadają: Uciekinier
10.55 Znak orla (14-ost.)
11.30 Telewizyjny koncert życzeń
12.00 Wiadomości

12.10 Wędrowni dalekie i bliskie
12.55 Szkoła dobrych obyczajów
13.05 Publicystyka kulturalna
13.40 Pałace, których nie znacie
14.05 Eko-echo
14.10 My i świat
14.30 Z archiwum teatru telewizji - Aleksander Fredro: Rewolwer
15.55 Mistrzostwa świata na żużlu - (w przerwie) Teleexpress
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 Publicystyka kulturalna
20.30 29 Sopot Festival 92, cz. 1
22.15 Wiadomości
22.30 29 Sopot Festival 92, cz. 2

Program 2
7.30 Panorama
7.35 Kaliber 92
8.00 Halo lato
8.10 Mała księżniczka
8.35 La Li Mi Do, czyli porykiwania szarpidrutów
9.05 Auto
9.35 Halo lato
9.40 Tacy sami
10.00 Ich troje - rodzina Sadowskich
10.20 Magazyn przechodnia
10.30 Seans filmowy
11.00 Halo, lato
11.15 Polska Kronika Filmowa
11.25 Akademia filmu polskiego: Dwaj panowie N
13.00 Zwierzęta świata: Zwierzęta

Półwyspu Olimpijskiego - serial dokum.
13.25 Halo, lato
13.40 Studio sport
14.25 Halo, lato
14.30 Notowania mini listy przebojów
14.45 Gang Olsena wyrusza do Paryża - komedia
16.25 Losowanie gier liczbowych
16.30 Panorama
16.40 Rodzinny bumerang (17)
17.10 Halo, lato
17.20 Za chwilę dalszy ciąg programu
17.40 Halo, lato
18.00 Fakty
18.30 Ale kino, cz. 1 - komediiowy film montażowy prod. USA

19.20 Halo, lato
19.30 Bez protekcji
20.00 Ale kino, cz. 2 - komediiowy film montażowy prod. USA
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Halo, lato
21.40 Stan rzeczy
22.00 Maż pani ambasador (4) - serial prod. franc.
23.00 Piwnica pod Baranami
24.00 Panorama
0.10 Rozróżba - film fab. prod. franc.

Niedziela

30 sierpnia 1992 r.

7.35 Rolnictwo na świecie
7.55 Dylematy
8.15 Notowania
9.00 Kino teleferii: Wyspa skarbów
10.30 W 80 dni dookoła świata (1) - Wyzwanie - serial dokum.
11.20 Telewizyjny koncert życzeń
11.50 Magazyn Morze
12.20 Tydzień
13.00 Wakacyjny koncert życzeń Te-

czowego music-boxu
13.30 Raport
13.50 W starym kinie: Żona czy sekretarka - komedia
15.25 100 pytań do...
16.05 Rhythmic
16.40 Biznesa
17.00 Teleexpress
17.20 Dynastia - serial prod. USA
18.10 7 dni - świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Zawsze się znajdzie jakaś robota (4-ost.) - serial
21.40 Krzysztof Daukszewicz 92
22.40 Sportowa niedziela
23.20 Pożarowisko - nowela TP

23.50 Teatr w kadrze - Mimstory, cz. 2 - Śmiech klaunów
0.30 Gdybym był królem
Program 2
6.55 Przegląd tygodnia
7.25 Film dla niesłyszących: Zawsze się znajdzie jakaś robota
8.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.00 Halo, lato
9.05 Świat jest jeden - Zagłada - film dok.
9.30 Program lokalny
10.30 Róża co chciała
10.50 Halo, lato
11.00 Animals
11.50 Halo, lato: Szok - program

kabaretu Kilka
12.00 Truskawkowe studio - program dla młodzieży
12.30 Podróż w czasie i przestrzeni: Żyjąca planeta (9) - serial dokum. prod. ang.
13.25 Halo, lato
13.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
14.00 Halo, lato
14.05 Droga ku wojnie - serial dok. prod. ang.
14.55 Wydarzenie tygodnia
15.20 Godzina z Hanną Barbera
16.15 Halo, lato
16.30 Panorama
16.40 Rodzinny bumerang (18)

17.05 Wielka gra - teleturniej
18.00 Szczęśliwy rzut - teleturniej
18.20 Alternatywy 4 (9-ost.)
19.20 Europejski miesiąc kultury: Wieczór Wagnerowski, cz. 2
20.05 Publicystyka kulturalna
21.00 Panorama
21.30 Halo, lato
21.40 Tylko ty... - dramat obyczajowy prod. USA
23.20 Koncert Ozzy'ego Osbourne'a - (1)
24.00 Panorama
0.10 Koncert Ozzy'ego Osbourne'a

Poniedziałek

31 sierpnia 1992 r.

8.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Program dla dzieci
10.00 Dynastia - serial prod. USA
11.00 Pierwsze 365 dni życia dziecka (1) - Noworodek
11.30 OPPA - Hybrydy 92
12.00 Wiadomości

12.15 Krzysztof Kamil Baczyński - widowsko poetyckie
12.50 Ćwiczenia z Czechowa
13.35 Wokanda historii - Józef Mackiewicz
14.05 Telewizja edukacyjna zaprasza
16.00 Teleferie z Luzem
17.00 Teleexpress
17.20 Alf - serial prod. USA
17.50 Klub dobrej książki
18.10 Magazynio - prog. satyryczny
18.20 Podróż na kresy
18.45 Pocztywki z wakacji

19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr telewizji - Włodzimierz Perzyński "Polityka"
21.55 Śpiewajmy poezję
22.25 Reportaż
22.45 Wiadomości
3.05 Pogranicze w ogniu - serial TP
Program 2
8.00 Panorama
8.10 Kto rano wstaje
8.40 Tajemnicze złote miasta - serial

9.10 Pokolenia - serial prod. USA
9.30 Hobby
10.00 Billy Joel - koncert - film USA
11.00 Na życzenie - powtórka najciekawszych programów Dwójki
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 Pokolenia - serial prod. USA
17.20 Przegląd kronik filmowych
18.00 Fakty
18.30 Tajemnicze złote miasta
19.00 Decyzja - film fab. prod. wło-

sko-francuskiej
20.35 Rock Steady - koncert
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Dzieciaki, kłopoty i my - serial komediiowy prod. USA
22.10 Requiem wojenne - film angielski
24.00 Panorama

Wtorek

1 września 1992 r.

9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Pogranicze w ogniu (1) serial
11.00 Giełda pracy, giełda szans

11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.30 Kultura ludowa - konteksty
12.00 Wiadomości
12.15 - 16.00 Telewizja edukacyjna
16.05 Tik-Tak - program dla dzieci
16.45 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.20 Tom i Jerry - serial anim.
17.50 Bill Cosby Show
18.15 Odolana - pr. publ.
18.45 Legendy września - Krojanty
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Arcydzieła Sztuki Filmowej:

Dyktator - film prod. USA
22.20 Listy o gospodarce
22.45 Wiadomości
23.00 Pierwszy Światowy Zjazd Kombatanów Polskich
Program 2
8.00 Panorama
8.10 Kto rano wstaje
8.40 Kapitan Planeta i Planetarianie - serial anim. prod. USA
9.10 Pokolenia
9.30 Świat kobiet
10.00 Rock steady - film prod. ang.

10.50 Teleklinika doktora Anatolija Kaszpirowskiego
11.15 Na życzenie - powtórka najciekawszych programów Dwójki
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum
16.55 Pokolenia
17.20 Ojczyzna - polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Fakty
18.30 Kapitan Planeta i Planetaria-

nie - serial anim.
19.00 Operacja Tygrys czyli bohaterowie II - serial prod. ang.-austral.
20.00 Punkt widzenia
20.30 Kobiety z Jazzie
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Vademecum teatromana
22.20 Pod obcym niebem - film dok.
23.20 Orzeł biały - pieśni żołnierskie
24.00 Panorama

Środa

2 września 1992 r.

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole

9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Dyktator - film fab. prod. USA
12.05 Wiadomości
16.05 Dla dzieci Podwórko oraz film prod. ang. Oddział dziecięcy(1)
17.00 Teleexpress
17.20 Syn wyspy (9) - serial prod. USA
18.05 Trąba czyli zapis znaków ku przestrodze
18.40 My i świat

19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport
22.00 Magazyn sejmowy
22.30 Piosenki z Butiku
22.45 Wiadomości
23.05 Z biegiem lat, z biegiem dni
Program 2
8.00 Panorama
8.10 Kto rano wstaje
8.40 Piłkarze - serial anim. prod. jap.
9.10 Pokolenia - serial prod. USA

9.30 Świat kobiet
10.00 Rock Steady - serial prod. ang.
10.50 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.50 Losowanie gier liczbowych
16.55 Pokolenia - serial prod. USA
17.20 Magazyn ekologiczny
17.40 Sposób na starość
18.00 Fakty
18.30 Piłkarze serial anim. prod. jap.

18.55 Filmy Juzo i Tamiego Tampopo - serial prod. jap.
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Kwoth - impresja filmowa
22.30 Mein Krieg - film dok.
24.00 Panorama

Czwartek

3 września 1992 r.

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Abigail (4) - serial węg.
11.30 Złotych nieznan
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia

12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
16.05 Kwant
17.00 Teleexpress
17.20 Ślawa - serial muz. USA
18.20 Miniportret: Joanna Barcik
18.35 Magazyn katolicki
19.00 Tęczowy Mini Box
19.10 Wieczorynka: Wesola siódemka
19.30 Wiadomości
20.10 Zawód policjant (10) - serial USA
21.05 Śpiewam, czyli jestem - Irena Santor
21.45 Tylko w Jedynce
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Jutro w programie

23.05 Wódka pozwól żyć
Program 2
8.00 Panorama
8.10 Kto rano wstaje
8.40 Nowe przygody He-mana - serial anim. USA
9.10 Pokolenia - serial USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Robert Plant - Nowand Zen - film ang.
10.35 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Aktualności Dwójki
16.55 Pokolenia - serial USA
17.20 Wspólna Europa (10): Ochro-

na środowiska
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej
18.00 Fakty
18.30 Nowe przygody He-mana - serial anim. USA
18.55 Europuzzle
19.00 Odlecieć stąd (10) - serial USA
19.45 Zwiędzisz w jednym dniu (8): Zamość
20.00 Bez znieczulenia
20.30 Wielka piłka
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Powtórka z przeszłości
22.00 Teatr Telewizji: Jerzy Janicki - Akcja V (1)

22.55 Droga ku wojnie (8-ost.) - film dok. ang.
24.00 Panorama

horoskop

Gwiazdy mówią

■ **BARAN (20.03-20.04)** Stojąc przed Tobą wybór tylko pozornie oznacza konieczność postawienia się w sytuacji trudnej lub beznadziejnej. Wyłącz się na kilka dni z kierunku codzienności, wyjdź z impasu i znajdziesz się samo.

■ **BYK (21.04-21.05)** Nie ukrywaj swoich poglądów, tylko samookreślenie przyniesie Ci sukces i dobrą opinię. Nie będziesz narzekać na nudę, każdą wolną chwilę wypełnią Ci znajomi.

■ **BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)** Masz szansę na pokonanie przeszkód, ale z ostatecznym atakiem wstrzymaj się jeszcze. Działaj tak, jak Ci podpowiada instynkt. Nie bądź wyrachowany.

■ **RAK (22.06-22.07)** Mimo, że jesteś w dobrej formie, nie trać z oczu dobrze znanych Ci wrogów. Jeśli pozwolisz im na zbyt wiele, trudno będzie Ci osadzić ich z powrotem.

■ **LEW (23.07-22.08)** Korzystne dni na przełomie sierpnia i września. Możesz dać zawiadnąć sobą przez lenia. Użyj swojego aktorstwa i wdzięku, aby zaskarbić sobie czyjąś przyjaźń.

■ **PANNA (23.08-22.09)** Praca będzie dla Ciebie przyjemnością, nawet mimo uwag szefa. Będziesz bowiem wiedzieć, że wypływają one z chęci pomocy i przyspieszenia Twojego awansu. Nie bierz na swoje barki już więcej zadań.

■ **WAGA (23.09-23.10)** Mimo, że domownicy lub współpracownicy będą nieznosni, Ty zniesiesz wszystkie fanaberie po mistrzowsku. Uda Ci się rozwikłać jakąś bardzo zagmatwaną sprawę. Waga i Bliźniak na długo Ci to zapamiętają.

■ **SKORPION (24.10-22.11)** Zaplanowane prace domowe wykonasz z nawiązką. W tych dniach dobry czas na podróż i odpisanie na zaległe listy. Dowiedz się o czymś, co musisz na razie zachować tylko dla siebie.

■ **STRZELEC (23.11-23.12)** Jeśli to możliwe, odłóż dyskusję do przyszłego tygodnia. Wtedy nastanie dla Ciebie dobry czas. Również na zakupy, które musisz (chcesz?) zrobić.

■ **KOZIOROŻEC (24.12-21.01)** Jeśli jesteś w stanie pogodzić zew serca i głos rozsądku, w uczuciach da to wspaniałe efekty. Szukaj pomocy we wrobach lub kartach.

■ **WODNIK (22.01-18.02)** Pewne zajęcia, w które zaangażowałeś czas i pieniądze, zostanie doprowadzone do szczęśliwego końca. Będziesz gotów na podjęcie nowej pracy, wszak nie możesz obejść się bez celu w życiu.

■ **RYBY (19.02-20.03)** Nie próbuj rozwikłać równocześnie problemów życia zawodowego i rodzinnego, bowiem niczego nie zrobisz dobrze. Słuchaj, myśl, bądź dyplomatą. To najlepsze, co możesz zrobić.

Strona oddana do druku we wtorek 25 sierpnia 1992 r.
Za zmiany w programie telewizyjnym redakcja nie odpowiada.
Reklamacje: Redakcja Łączności z Widzami TVP, Warszawa, tel. 43-33-21, w godz. 9-22.

Ludzie mówią

Nowe

Autobusowi gapowicze w Legnickim opracowali nowy sposób unikania płacenia kar. Już nie próbują uciekać, ani wykręcać się od spisania swoich personaliów. Ba, nawet chętnie przedstawiają kontrolerom dokumenty, spokojnie czekając na wystawienie mandatu kredytowego. Oczywiście, w umówionym czasie nie wnoszą opłat, a pocztowe ponaglenia wracają z adnotacją „adresat nieznany”. Po prostu gapowicze mają dokumenty z nieaktualnymi danymi personalnymi. Tak wyposażeni jeżdżą spokojnie.

Kolejne cięcie

Przygotowania do przekazania placówek oświatowych samorządom terytorialnym przebiegają pełną parą. Jak dotąd ich dysponent ogranicza się do redukcji wydatków na szkoły. Ze skromnych ubiegłorocznych sum przekazanych legnickiemu kuratorium już obcięto 15 mld zł. Widać ministerstwo przygotowuje nauczycieli do niedostatku, przewidując, że pod władzę samorządów nie będzie im zbyt lekko.

Dziewczyna firmowa



Fot. Wincenty Kołodziejski

Małgorzata Lichota, uczennica Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Zielonej Górze

PODSŁUCHANE

(W firmie Jerzego S. montera domofonów w Lubinie)

Szef do montera:

- Czy naprawiłeś już ten domofon na Pawiej? -

- Byłem już tam z pięć razy, dzwoniłem i dzwoniłem, ale nikt mi nie otworzył...

Obserwatorium gastronomiczne

Turystów i wczasowiczów udających się do Zakopanego zaskakują swym wyglądem Krupówki. Jeszcze większą niespodzianką są relatywnie niskie ceny. Koszt wszechobecnej pizzy waha się od 15 do 65 tys. (z tym, że ta najdroższa może służyć za obiad dla czteroosobowej rodziny). 150 gram frytek - 6 tys.

Liczne kawiarenki oferują najlepsze rodzaje piwa: „Heineken” - 20 tys. za 0,33 l, „Daab” (beczkowy) - 25 tys. za 0,4 l. W sklepach jeszcze taniej. Prawdziwym przebojem jest jednak czeski „Złoty Bążant” - tańszy od rodzimych piw! Ceny lepszych trunków mieszczą się w średniej krajowej.

Nie ma problemów z pokojami. Właściciele oferują je za 40 tys. na dobę (dwuosobowe z łazienką) i można się targować.

Obiad z „fajerwerkami” w karczmie „Obrochtówka” nie powinien przekraczać sumy 200 tys. Jeśli komuś w tej sytuacji zostanie zbyt wiele gotówki, może sobie zafundować przejażdżkę bryczką na tysią Polanę - 1,5 mln zł. Niestety, po Tatrach nie można już chodzić za darmo. Wstęp do Tatrzańskiego Parku Narodowego kosztuje 4 tys. (ulgowy 2 tys.).

PZPR walczy

Na jednym z budynków w Studnicy straszy napis: „PZPR walczy”. Obok, jeszcze większymi literami: „Pиво” i kierunkowskaz w stronę miejscowej piwiarni. Tak to i my byśmy powalczyli...

Znowu wieżowiec

Coraz częściej gości na łamach MF „drapacz chmur” przy ul. Wrocławskiej w Legnicy. W ubiegłym tygodniu mieszkańców obiegła informacja, że nie będą mogli korzystać ze zsypu, suszarni i piwnic.

Ze zsypu - bo sami nie chcą, z suszarni - bo mają balkony, z piwnic - bo wykonawcy odstawili fuzerkę.

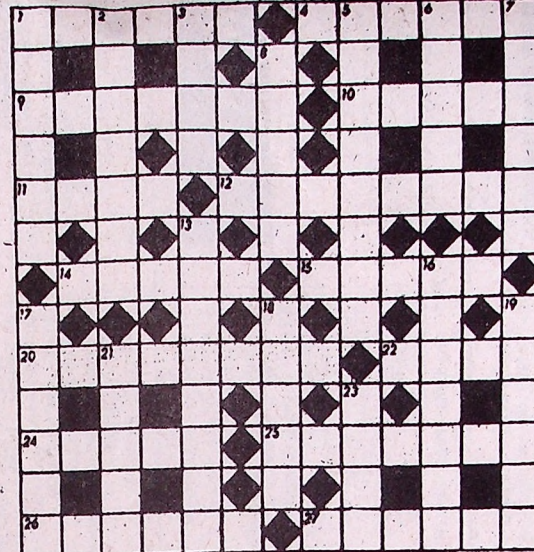
Karstadt market

Legnicki „Madex” okazuje się być filią supermarketu w Karstadt. Póki co, przynajmniej wózki samoobsługowe pochodzą od naszych zachodnich sąsiadów.

Świnia do szpitala

Kilka dni temu, obok szpitala wojewódzkiego na Pięknych widzieliśmy wojaków z WNP usiłujących złapać świnie solidnych rozmiarów.

Niestety, nie zdołaliśmy ustalić, czy biedne zwierzę zdołało dotrzeć na stół operacyjny, czy inny....



Krzyżówka z „Real-Tourem”

POZIOMO: 1) relacja, doniesienie, 4) karoca, 9) w ogrodzie, 10) dwójka, 11) do kreslenia, 12) kłopoty, 14) satyna też, 15) taczka, 20) w sercu, 22) odprężenie, 24) robota krety i rytownika, 25) ostatek, pozostałość, 26) ręczny pocisk rozpryskowy, 27) twórcza obrazów.

PIONOWO: 1) zawody żeglarskie, 2) przejeżdżenie, 3) zalecenie, 5) sprzedaje jabłka, gruszki, 6) w cyrku, 7) kojarzy się z czarodziejską lampą, 8) ma rogi, ale jest bojaźliwy, 13) blachostka, 16) gra hazardowa, 17) dom przy domu, 18) zakopane bogactwo, 19) wytwarza kielbasy, 21) kiedyś do orania, 23) między nosem a brodą.

TRZYDNIOWY POBYT W KARPACZU LUB SZKLARSKIEJ PORĘBIE wylosował: DANIEL STRAGOWSKI ul. Wojska Polskiego 58/3, 58-500 Jelenia Góra. Nagrodę ufundowało BIURO USŁUGOWO-TURYSTYCZNE „REAL-TOUR” oferujące m.in. wczasy krajowe w Sarbinowie, Dziwnowie, Mrzeżynie; wczasy zagraniczne we Włoszech, Hiszpanii, na Węgrzech i w Czechosłowacji (z przejazdem). Informacje w biurze „Real-Tour”, Legnica, Hotel „Cuprum”, pok. 107, tel. 280-49 wew. 223, codziennie w godz. 8-16.

UWAGA! Wszyscy zdobywcy nagród w krzyżówkach z „Real-Tourem” proszeni są o zgłaszanie się do biura firmy w celu realizacji wygranej do 15 września. Po tym terminie trofeum przepadnie.

NA ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z nr 35 czekamy do 15 września br.

MF bliżej natury

DZIAŁ SPRZEDAŻY DETALICZNEJ
ZAPRASZA NA ZAKUPY

w Legnicy, ul. Czarnieckiego 36
w Lubinie, ul. Armii Czerwonej 22
w Polkowicach, Hala Targowa
w Głogowie, ul. Wojska Polskiego
(obok Grand Touru)

POLECAMY

- ☐ wykładziny podłogowe PCV około 30 wzorów
- ☐ pełny asortyment art. i narzędzi malarskich
- ☐ kwarcowe tynki elewacyjne
- ☐ materiały do renowacji i modernizacji
- ☐ ekologiczne materiały do impregnacji i barwienia drewna

Nie wydawał w nadmiarze
- kupuj w CHEMARZE

PHU CHEMAR DZIAŁ SPRZEDAŻY HURTOWEJ
OFERUJE INWESTOROM
bednarkę ocynkowaną

oraz
rury PCV (ciśnieniowe, osłonowe i kanalizacyjne)
o przekrojach Ø 50 do 400mm

W CENACH ZBYTU PRODUCENTA
Informacje: Legnica, tel. 294-50.

065-gm

HURTOWNIA
RAJSTOP

„ORBIS” SA

Agencja w Legnicy

ul. Wrocławska 10/18

zaprasza
wszystkie sklepydo zakupu
rewelacyjnych,
w różnorodnych kolorach.rajstop
z przędzy włoskiej
produkcji polskiej
po niskich cenach.Towar prosto od producenta.
Stałym odbiorcom udzielamy rabatu
w wysokości 5%.

1353-g